

Koszty rozpadu rodzin i małżeństw w Polsce

red.: Michał A. Michalski, Filip M. Furman



COLLEGIUM
INTERMARIUM

RAPORTY COLLEGIUM INTERMARIUM

Koszty rozpadu rodzin i małżeństw w Polsce



COLLEGIUM INTERMARIUM

collegiumintermarium.org

Koszty rozpadu rodzin i małżeństw w Polsce

Redakcja naukowa:

Michał A. Michalski

Filip M. Furman



ORDO IURIS

Fundacja Instytut
na rzecz Kultury Prawnej



**INSTYTUT WIEDZY
O RODZINIE
I SPOŁECZEŃSTWIE**

Collegium Intermarium

Warszawa 2021

Redakcja naukowa:

Michał A. Michalski
Filip M. Furman

Autorzy:

Michał A. Michalski
Filip M. Furman
Krzysztof Szwarc
Maciej Łobza
Gabriela Szewczuk

Partnerzy wydania:

Instytut Wiedzy o Rodzinie i Społeczeństwie
www.iworis.pl

Opracowanie graficzne, skład i łamanie:

Ursines – Agencja Kreatywna. Błażej Zych
www.ursines.pl
Współpraca graficzna: Magdalena Ircha

Wydawca:

Collegium Intermarium
www.collegiumintermarium.org

Instytut na rzecz Kultury Prawnej Ordo Iuris | ul. Zielna 39, 00-108 Warszawa
www.ordoiuris.pl

I wydanie

ISBN 978-83-960362-9-2

© Copyright 2021 by Collegium Intermarium, Fundacja Instytut na rzecz Kultury Prawnej Ordo Iuris

Spis treści

Główne ustalenia	9
1. Wprowadzenie	17
2. Przesłanki do podjęcia tematu rozpadu rodziny	19
2.1. Definicja rozpadu rodziny	21
2.2. Zagadnienie rozpadu rodziny w literaturze i badaniach zagranicznych	23
3. Kondycja i przemiany małżeństw w Polsce	27
4. Koszty wymiaru sprawiedliwości	33
4.1. Koszty postępowań sądowych w sprawach rozwodowych	33
4.2. Koszty postępowań rodzinnych toczących się po rozwodzie	35
5. Świadczenia socjalne i opieka społeczna	39
5.1. Fundusz alimentacyjny	40
5.2. Piecza zastępcza	44
5.3. Wspieranie rodziny	49
5.4. Podsumowanie	53
6. Koszty ochrony zdrowia	55
6.1. Zdrowie psychiczne rozwodzących się małżonków	56
6.2. Małżeństwo a zdrowie fizyczne	59
6.3. Dzieci rozwiedzionych rodziców	64
6.4. Koszt ochrony zdrowia wynikający z rozpadu rodziny	67
7. Demograficzne koszty rozpadu rodziny	69
7.1. Liczba osób według stanu cywilnego	70
7.2. Dzietność według stanu cywilnego rodziców	72
7.3. Dzieci z rozbitych małżeństw jako przyszli rodzice	75
7.4. Podsumowanie	79

8. Utracone korzyści ekonomiczne	81
8.1. Rozpad rodziny a mobilność społeczna i utracone możliwości ekonomiczne	81
8.2. Utrudnienie akumulacji kapitału i wpływ na rozwój gospodarczy	85
9. Oszacowanie całkowitego kosztu rozpadu rodziny	87
10. Rekomendacje	89
10.1. Rekomendacje dla polityki społecznej	89
10.2. Rekomendacje administracyjne	90
10.3. Rekomendacje dla systemów statystyki publicznej	90
11. Podsumowanie.....	93
Bibliografia.....	95
Biogramy	105

Główne ustalenia

01 Rodzina jest stale jedną z najważniejszych wartości wskazywaną przez Polaków.

02 Rodzina pełni wiele funkcji społecznych, psychologicznych i biologicznych. Ma także bardzo znaczący, do tej pory często pomijany, wymiar ekonomiczny. Rodzina stanowi ważny podmiot gospodarujący, wytwarzający realne dobra i usługi, zarazem obdarzony potencjałem tworzenia kapitału ludzkiego i społecznego.

03 Minimalny koszt rozpadu rodziny w Polsce w 2019 roku wyniósł **5 mld 699 mln zł**. Trzy największe kategorie kosztów w 2019 roku były następujące: (1) wydatki na rodziny zastępcze, (2) wydatki na placówki opiekuńczo-wychowawcze i (3) świadczenia wypłacone z Funduszu Alimentacyjnego. Minimalny koszt rozpadu rodziny przypadający na jednego mieszkańca Polski wyniósł 148,48 zł, w przeliczeniu na jednego podatnika wyniósł 209,61 zł, a w przeliczeniu na jedną osobę w wieku produkcyjnym – 247,51 zł rocznie. Koszty te należy traktować jako wartości minimalne.

04 Po roku 2017 liczba nowo zawieranych małżeństw stale spadała. Z kolei w przypadku liczby rozwodów orzeczonych prawomocnie w Polsce obserwujemy nieznaczny trend wzrostowy.

05 Rozpad rodziny nieuchronnie wiąże się ze spadkiem dzietności. Rodzina, jako naturalne środowisko rodzenia i wychowywania dzieci, zapewniając stabilność społeczną i ekonomiczną jednocześnie sprzyja wyższej dzietności.

06 Rozwój demograficzny państwa jest fundamentem jego istnienia cywilizacyjnego, a liczebność społeczeństwa w dużej mierze stanowi o możliwościach gospodarczych kraju.

07 Do zastąpienia pokoleń wymagany jest współczynnik dzietności na poziomie 2,1. Tymczasem od wielu lat w Polsce jest on wyraźnie poniżej tego poziomu.

08 Dzietność osób zamężnych/zonatych jest nadal wyraźnie wyższa niż wśród pozostałych. W 2019 roku na 1000 żonatych mężczyzn przypadało średnio 31,25 urodzeń, podczas gdy na 1000 niezonatych mężczyzn już 14,18, czyli o połowę mniej. Podobną dysproporcję zaobserwowano wśród kobiet: na 1000 zamężnych osób odnotowano średnio 28,93 urodzeń, z kolei na 1000 kobiet niezamężnych przypadało średnio 12,02 urodzeń.

09 Niska dzietność oznacza pogłębienie kryzysu demograficznego, a to może oznaczać problemy w wielu dziedzinach, między innymi z bieżącym zabezpieczeniem emerytalnym, utrzymaniem obiektów użyteczności publicznej (m.in. przedszkola, szkoły), a nawet może doprowadzić do obniżenia atrakcyjności inwestycyjnej wielu obszarów.

10 Liczba małżeństw wyznaniowych w Polsce niemal w pełni pokrywa się z małżeństwami w Kościele Katolickim, które w latach 2010-2019 stanowiły średnio 99,13% zawieranych małżeństw wyznaniowych. Jednak, tak jak w przypadku ogólnej liczby ślubów, również w przypadku ślubów wyznaniowych obserwujemy znaczne spadki.

11 W wielu sprawach koszty sądowe zostają przeniesione ze stron postępowania na Skarb Państwa; każdego roku koszty prowadzenia spraw o rozwód wynoszą ok. 48 mln zł (od 31 mln zł w scenariuszu minimalnym do 120 mln zł w scenariuszu maksymalnym).

12 Najważniejszą – a na pewno najbardziej kosztowną – kategorią wydatków bezpośrednich jakie państwo ponosi w związku z rozpadem rodzin są koszty ponoszone w wyniku udzielania świadczeń socjalnych i zapewniania opieki społecznej ofiarom rozwodu i osobom, które nie posiadają stabilnych relacji rodzinnych.

13 W klasycznej wizji państwa, gdzie rodzina, a nie jednostka, stanowi podstawową komórkę społeczeństwa, to właśnie ona jest źródłem bezpieczeństwa i stabilności, również w sensie ekonomicznym. W sytuacji, gdy tego naturalnego otoczenia i wsparcia rodziny brakuje jednostka zostaje pozostawiona sama sobie i ostatecznie znacznie częściej potrzebuje pomocy państwa.

14 W 2019 roku łącznie wypłacono z funduszu alimentacyjnego 1,136 mld zł.

15 W wielu przypadkach działaniem znacznie korzystniejszym, gdyby zostało przeprowadzone w odpowiednim czasie, dla wszystkich zainteresowanych stron byłoby raczej przeciwdziałanie rozpadowi rodziny niż próby zapewnienia materialnej rekompensaty.

16 Złe relacje małżeńskie i ostatecznie zakończenie długotrwałej, bliskiej relacji o silnym charakterze emocjonalnym przyczyniają się do zwiększonego ryzyka pojawienia się problemów psychicznych u rozwodzących się małżonków i jeszcze silniej wpływają na stan psychiczny dzieci.

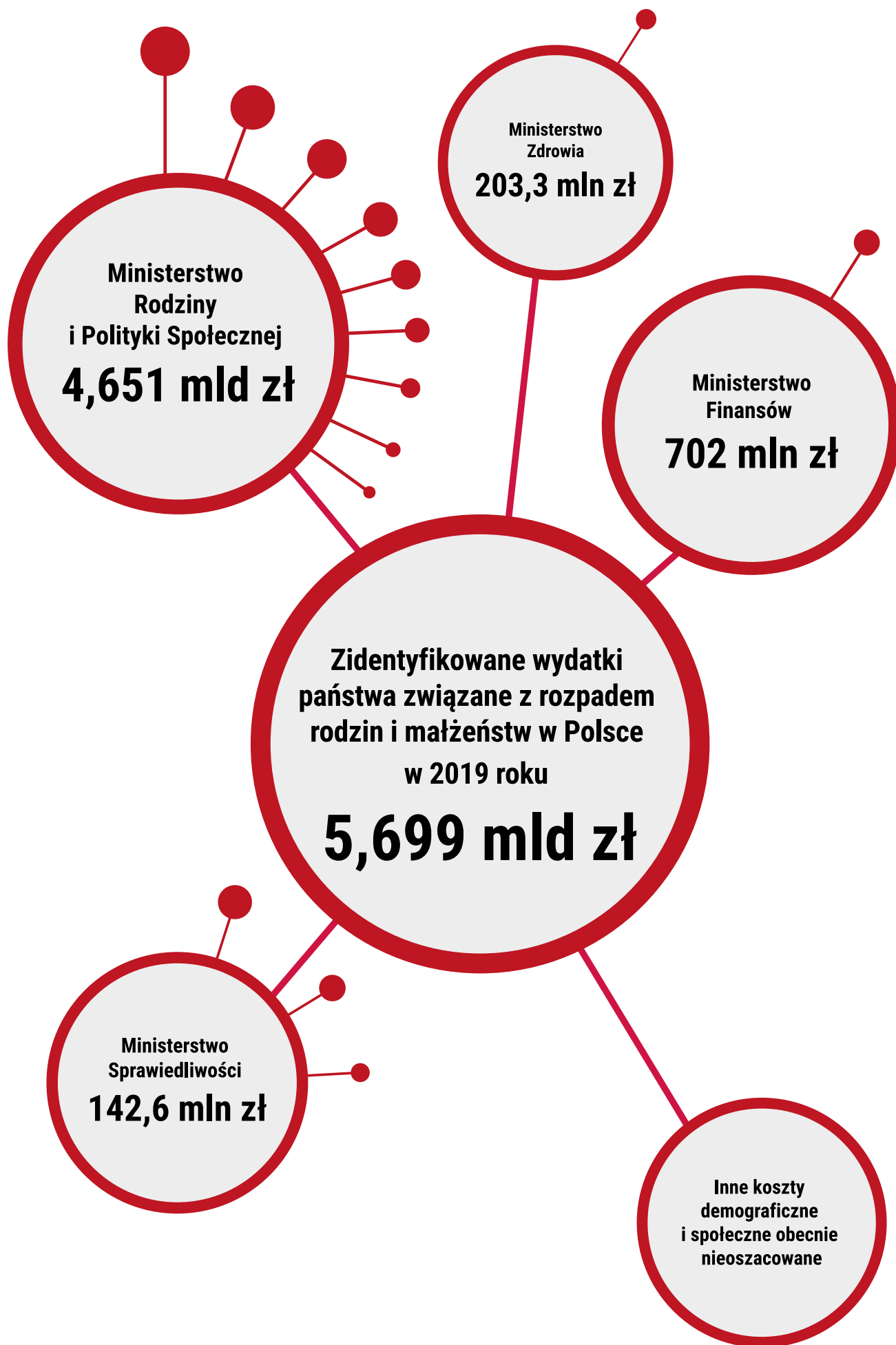
17 Wśród osób rozwiedzionych znacznie częściej niż wśród osób w związkach małżeńskich obserwuje się m.in. występowanie depresji, stanów lękowych, problemów z samoakceptacją, pogorszenie relacji z otoczeniem, spadek zadowolenia z życia i pozbawienie poczucia celu, nadużywanie alkoholu czy substancji psychoaktywnych, a także myśli i próby samobójcze.

18 Doświadczenie przez dziecko rozvodu rodziców jest traumatycznym przeżyciem, które długotrwale odbija się na zdrowiu psychicznym i fizycznym. Negatywne skutki zdrowotne i stres, jaki powoduje, bywają według wielu autorów bardziej szkodliwe dla dziecka niż śmierć jednego z rodziców

19 Zjawiska patologiczne (tj. nadużywanie alkoholu, palenie tytoniu, zażywanie narkotyków, ryzykowne zachowania seksualne) są częstsze w rodzinach, gdzie rodzic sprawujący pieczę nad dzieckiem wiąże się z nowym partnerem.

20 Niepokojącym zjawiskiem związanym z rozpadem rodziny jest feminizacja biedy. Wiąże się on z tym, że w kontekście rozpadu rodzin ubóstwo o wiele częściej dotyka kobiet, które w sytuacji rozvodu albo rozstania kohabitującej pary w większości przypadków przejmują samodzielną opiekę nad dziećmi, i związane z tym obciążenia i obowiązki.

21 Działania państwa zorientowane na prewencję rozpadu rodziny powinny obejmować w szczególności wsparcie o charakterze powszechnym i prostym (związane w szczególności z posiadaniem dzieci) o charakterze ulg lub benefitów; zapewnienie możliwości równego podziału obowiązków zawodowych i wychowawczych pomiędzy partnerów czy możliwości odbywania przerw w pracy zarobkowej umożliwiających opiekę nad małymi dziećmi.







Potencjalny koszt wynikający z ponadprzeciętnie częstego korzystania przez osoby rozwiedzione z usług ochrony zdrowia w zakresie kosztów leczenia psychiatrycznego, uzależnień, szpitalnego oraz podstawowej opieki zdrowotnej - **203,3 mln zł**



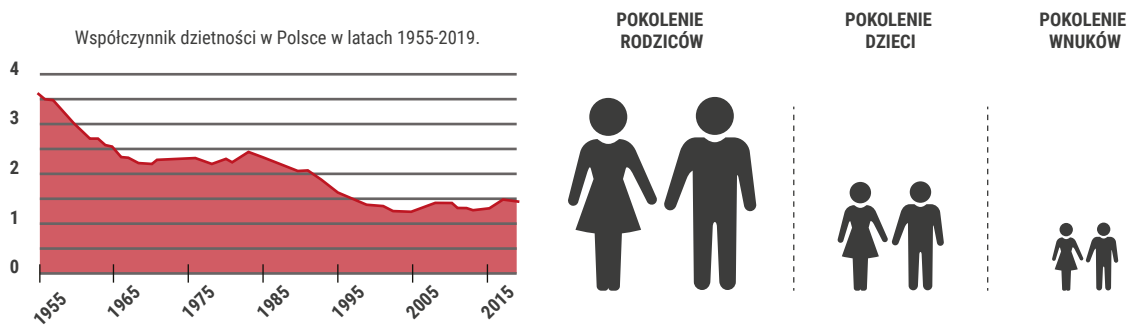
Utrzymanie infrastruktury sądów okręgowych w części przypadającej na prowadzenie postępowań rozwodowych - **65,1 mln zł**

Koszty postępowań rodzinnych toczących się po rozwodzie - **59,5 mln zł**

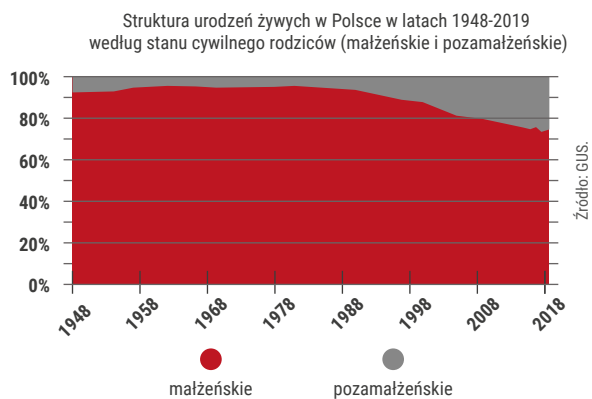
Koszty spraw rozwodowych netto - **18 mln zł**

Inne koszty demograficzne i społeczne obecnie nieoszacowane

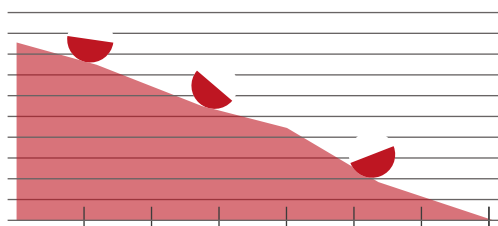
STAŁY SPADEK DZIETNOŚCI



KULTUROWE UTRWALANIE TRENDU ROZPADU RODZINY



ZAHAMOWANIE ROZWOJU SPOŁECZNO-GOSPODARCZEGO POLSKI



1. Wprowadzenie

Fundament to niezbędny i najważniejszy element, który decyduje o stabilności, trwałości i bezpieczeństwie całej budowli. Gdy zaczyna pękać, rozpadać się, wówczas wszystko, co na nim jest oparte może ulec zniszczeniu. **Takim fundamentem w wymiarze społecznym jest rodzina.** Dzięki niej całe społeczeństwo funkcjonuje i rozwija się, a jego członkowie otrzymują potrzebne wsparcie, troskę i niezbędne przygotowanie do pełnienia przeróżnych ról w społeczeństwie i gospodarce. Rozpad rodziny to zagrożenie nie tylko dla rozwoju i szczęścia jej członków, ale także szerokiego kręgu jednostek i instytucji wokół tej rodziny. **Oznacza to, że rozpad małżeństwa i rodziny dotyka nie tylko osób bezpośrednio zaangażowanych, ale ma także swoje długofalowe i wielowymiarowe konsekwencje dla całego społeczeństwa.**

Statystyki ukazujące rozpad rodzin i małżeństw w Polsce, w Europie i innych krajach z roku na rok są coraz bardziej alarmujące. **W skali świata coraz więcej ludzi – zarówno dorosłych, jak i dzieci – doświadcza dezintegracji najważniejszej przestrzeni codziennego życia i najgłębszych relacji.** Przeróżne konsekwencje tego zjawiska są dziś już dobrze przeanalizowane i opisane m.in. w literaturze psychologicznej, socjologicznej i medycznej. Wszystkie te tzw. „społeczne” koszty rozpadu rodziny wpływają także na gospodarkę oraz inne sfery działania państwa. Na bazie obszernej literatury jest dziś wiadomym, że np. negatywne skutki zdrowotne rozvodu dla małżonków i dzieci, wynikające m.in. ze zwiększonego poziomu stresu i poczucia osamotnienia, przekładają się na obniżenie odporności czy nasilenie skłonności do nałogów i zachowań ryzykownych, w konsekwencji zwiększając koszty systemu ochrony zdrowia. Z rozpadem rodziny i małżeństwa wiążą się także koszty ponoszone przez wymiar sprawiedliwości, zarówno w zakresie obsługi spraw rozwodowych i dotyczących opieki nad dziećmi, jak i wzmożonej walki z przestępczością, która jest wyższa wśród osób wywodzących się z rozbitych rodzin. Jeszcze innym obszarem kosztów są świadczenia socjalne, np. z funduszu alimentacyjnego. Rozpad rodziny i małżeństwa to także koszt obniżonego potencjału i utraconych możliwości dla państwa, gdyż **doświadczenie rozpadu rodziny okazuje się wpływać na mobilność ekonomiczną i produktywność.** W związku z powyższym należy wyraźnie podkreślić, że zjawisko rozpadu rodziny rodzi poważne konsekwencje ekonomiczne nie tylko niej samej, ale również dla całego społeczeństwa, którego członkowie także ponoszą związane z tym koszty.

Oznacza to, że rozpad rodzin i małżeństw należy uznać za jedno z najważniejszych wyzwań współczesności. **Szczegółowa analiza strat, jakie państwo ponosi w związku z rosnącą skalą rozwodów we wszystkich wymiarach życia gospodarczego i społecznego, jest krokiem, który może umożliwić sformułowanie rozwiązań i wyznaczenie odpowiedniego kierunku polityce społecznej, kulturowej i gospodarczej.** Do tej pory jednak wciąż brakowało konkretnych odpowiedzi na pytanie o to, jakie są ich koszty w Polsce. Wskazanie konkretnych obszarów oraz wymiernych, policzalnych kosztów rozpadu rodziny w każdym z tych obszarów, to cel, jaki postawiliśmy sobie tworząc niniejszy raport.

Na podstawie naszych badań można stwierdzić, że koszt rozpadu rodzin i małżeństw w Polsce obciąża rocznie budżet państwa kwotą co najmniej 5 mld 699 mln zł, co w przeliczeniu na jednego mieszkańca kraju daje wartość około 150 złotych rocznie (dla 4-osobowej rodziny jest to wydatek rządu 600 złotych rocznie). Gdy przeliczymy tę kwotę na jednego podatnika to koszt wyniesie niemal 210 zł, a w odniesieniu do jednej osoby w wieku produkcyjnym – prawie 250 zł rocznie.

Wierzymy, że niniejszy raport będzie stanowił użyteczną podstawę do podejmowania działań na rzecz ograniczenia zjawiska rozpadu rodzin i małżeństw, dzięki czemu poprawie ulegać będzie dobrobyt i dobrostan poszczególnych obywateli i całego społeczeństwa, co przekładać się będzie na realne i wymierne korzyści dla państwa i gospodarki. W tym wymiarze, mamy nadzieję, że raport będzie przydatnym punktem odniesienia dla kreowania polityki gospodarczej i społecznej wzmacniającej kapitał ludzki i społeczny, którego znaczenia dla wielowymiarowego rozwoju nie sposób przecenić.



Filip Furman

Dyrektor Centrum Nauk Społecznych i Bioetyki
Instytut na rzecz Kultury Prawnej Ordo Iuris



Michał Michalski

Prezes Instytutu Wiedzy o Rodzinie i Społeczeństwie
Dyrektor Centrum Badań nad Rodziną i Demografią
Collegium Intermarium

2. Przesłanki do podjęcia tematu rozpadu rodziny

Wbrew licznym przemianom społecznym i cywilizacyjnym, jakie mieliśmy okazję obserwować na przestrzeni ostatnich dekad, rodzina wciąż pozostaje jedną z najważniejszych wartości dla Polaków. W badaniu CBOS opublikowanym w lutym 2019 roku, w którym respondentów poproszono o wskazanie co najwyżej pięciu wartości najważniejszych dla nich w codziennym życiu, szczęście rodzinne zajęło pierwsze miejsce i zostało wymienione przez 80% ankietowanych. Co istotne, w porównaniu z badaniami z lat 2008 i 2013, wynik ten nieznacznie, ale wzrastał¹.

Te wyniki korespondują z wieloma publikacjami z tego obszaru, gdzie często znajdujemy takie sformułowania jak to, że:

„ *dobra rodzina tworzy najlepsze środowisko dla pierwotnej, najgłębszej socjalizacji, stanowiąc niezastąpione dla jednostki źródło poczucia bezpieczeństwa i stabilności, ale też inspiracji do rozwoju i samorealizacji*².

Spoglądając od strony badań i literatury, rodzina wydaje się być tak oczywistym fenomenem, i zarazem tak wszechstronnie opisywanym i analizowanym już od dłuższego czasu, że można by założyć, że wiemy na jej temat już wszystko.

Wątpliwości w tym względzie rozwiewał już wiele lat temu Zbigniew Tyszka – jeden z czołowych polskich socjologów rodziny – który stwierdzał, że:

„ *rodzina mimo swej niewielkiej – w porównaniu z wieloma innymi strukturami społecznymi – lizebności stanowi niezwykle skomplikowany przedmiot badań. W jej ramach napotykamy konglomerat zjawisk społeczno-socjologicznych, ekonomicznych, kulturowych, psychologicznych, psychospołecznych, pedagogicznych i bioseksualnych. Z jej funkcjonowaniem wiąże się też wiele istotnych problemów aksjologiczno-moralnych, obyczajowych i prawnych*³.

1 CBOS, Rodzina – jej znaczenie i rozumienie, Komunikat z badań Nr 22/2019, ISSN 2353-5822, s. 2-3.

2 L. Kocik, Rodzina w obliczu wartości i wzorów ponowoczesnego świata, Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków 2006, s. 314.

3 Z. Tyszka, Socjologiczny punkt widzenia w badaniach nad rodziną, w: Z. Tyszka (red.), Metodologiczne problemy badań nad rodziną, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 1980, s. 11.

Okazuje się więc, że ta podstawowa grupa społeczna wciąż stanowi dla badaczy wyzwanie oraz inspirację, o czym świadczą nowe podejścia, teorie i projekty, które w tym temacie się pojawiają.

Jednym z ciekawszych obszarów badań nad rodziną, który rozwijał się w ostatnich dekadach, jest ten, który dotyczy ekonomicznych aspektów jej funkcjonowania. Należy tu wyraźnie rozgraniczyć pomiędzy „ekonomicznym podejściem do zachowań ludzkich” z jednej strony (*economic approach to human behavior*), reprezentowanym m.in. przez Gary’ego S. Beckera, a „ludzkim podejściem do zachowań gospodarczych” z drugiej strony, (*human approach to economic behavior*), które rozwijali m.in. Ernst F. Schumacher, John D. Mueller, Jennifer Roback-Morse, Stein Ringen, Gøsta Esping-Andersen, Jan Jacek Sztudynger, Anna Giza-Poleszczuk, Maria S. Aguirre oraz Lubomir Mlčoch⁴. O ile pierwszy nurt stara się opisać i przeanalizować zjawiska życia rodzinnego za pomocą języka i narzędzi ekonomicznych, o tyle ta druga stara się ukazać, w jaki sposób rodzina realizuje i warunkuje procesy gospodarcze. Warto przy tym zauważyć, że choć te dwie koncepcje wydają się być ustawione w przeciwnych kierunkach, to w rzeczywistości inspiracje dla głębszego rozumienia roli rodziny w kontekście rozwoju społeczno-gospodarczego czerpiemy z obu tych źródeł.

Wydaje się, że podejmowany w niniejszym raporcie temat oszacowania ekonomicznych kosztów rozpadu rodzin i małżeństw można uznać za jeden z najbardziej nowatorskich przykładów rozwoju badań nad rodziną w perspektywie ekonomicznej. Jednocześnie warto zauważyć, że tematyka ta podejmowana jest przez badaczy od niedawna, a zatem wciąż jest stosunkowo mało popularna i nowatorska, co każe wnioskować, że takie badania są postrzegane jako niezmiernie złożone i problematyczne.

O ile więc panuje zgoda co do tego, że rozpad rodziny jest zjawiskiem negatywnym, to temat ten był dotychczas podejmowany stosunkowo rzadko w skali świata. **Pojawia się tu oczywiście podstawowe pytanie, czy da się koszty rozpadu rodziny obliczyć. Naszym raportem odpowiadamy twierdząco. Inspiracją dla podjęcia tego tematu były w dużej mierze analogiczne badania zrealizowane jak do tej pory w USA, Wielkiej Brytanii i Australii, opisane w dalszej części rozdziału.**

Wchodząc w ten obszar badawczy w kontekście polskim zdajemy sobie zarazem sprawę z ograniczeń i wyzwań, które wiążą się z jego eksploracją. Uznaliśmy jednak, że waga i potencjalne korzyści z realizacji projektu są o wiele większe i ważniejsze niż związane z nim trudności.

Negatywna dynamika przemian demograficznych (szybkie starzenie się społeczeństwa) stanowić będzie największe i najtrudniejsze wyzwanie polskiej polityki najbliższych dziesięcioleci. Drastyczny i ciągły spadek dzietności Polaków stanowi nie tylko zagrożenie społeczne i kulturowe, ale także główną barierę dla ekonomicznego rozwoju Polski. Powszechnie w demografii przyjmuje się, że prostą zastępowalność pokoleń zapewnia współczynnik dzietności na poziomie nie mniejszym niż 2,1. Oznacza to, że od 33 lat populacja Polski nie rozwija się nawet w zakresie prostej zastępowalności pokoleń, bowiem ostatni raz w Polsce wskaźnik taki odnotowano w roku 1988⁵. Najniższą w XXI w. wartość tego wskaźnika – 1,22 – odnotowano w roku 2003⁶. Należy jednocześnie pamiętać, że utrzymywanie się dzietności na poziomie poniżej prostej zastępowalności pokoleń oznacza

4 Por. M.A. Michalski, *Znaczenie rodziny dla międzypokoleniowej transmisji kultury gospodarczej*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2014, s. 119-127.

5 Zych T., Dobrowolska K., Szczypiński O., *Jakiej polityki rodzinnej potrzebuje Polska?*, Instytut na rzecz Kultury Prawnej Ordo Iuris, Warszawa 2015

6 Tamże

pogłębianie się kryzysu demograficznego w każdym kolejnym pokoleniu – a nie jego stałe na-tężenie, nawet gdyby wskaźnik nie ulegał dalszemu zmniejszeniu. Bowiem zakładając dzietność na poziomie 1,22, pokolenie dzieci staje się o 42% mniej liczne od pokolenia rodziców, a poko-lenie ich dzieci o 66% mniej liczne od pokolenia swoich dziadków itd.

Postępujące, negatywne przemiany gospodarcze nie pozostają bez wpływu na sytuację go-spodarczą kraju. Znaczenie ma tu przede wszystkim jednoczesny wzrost liczby osób w wieku poprodukcyjnym i spadek liczby osób w wieku produkcyjnym. Stanowi to nie tylko obciążenie dla systemu emerytalnego, ale także drastycznie zmniejsza potencjał inwestycyjny naszego kraju – spada bowiem zarówno liczba potencjalnych pracowników, jak i konsumentów. Liczba tych pierwszych na rynku jest kluczowym czynnikiem determinującym potencjał gospodarczy każdego państwa. Nie ulega więc wątpliwości, że bez odwrócenia obecnego trendu rozpadu rodziny, niepowstawania rodzin i spadku dzietności, w kolejnych dekadach tempo wzrostu go-spodarczego Polski radykalnie spadnie⁷.

Naszym raportem chcemy wnieść nowy wkład do badań nad rodziną w Polsce i zarazem wypeł-nić lukę w tym konkretnym obszarze dotyczącym ekonomicznych kosztów jej rozpadu. Wierzy-my, że nasz wysiłek zostanie pozytywnie oceniony przez odbiorców, a w przyszłości będziemy mogli go rozwijać i udoskonalać.

Dlatego też niniejsze opracowanie stanowi pierwszy krok w projekcie, który w kolejnych latach ma być kontynuowany i udoskonalany. Jego długofalowym celem ma być możliwość porównywania i monitorowania tego, jak na przestrzeni lat zmienia się poziom kosztów generowanych przez rozpad rodzin i małżeństw w Polsce – a trzeba dodać, że badania zagraniczne pozwalają już na obserwację wzrostowego trendu omawianych kosztów.

2.1. Definicja rozpadu rodziny

Jeśli chodzi o rozstrzygnięcia metodologiczne, to zdając sobie sprawę z wkraczania w jakimś sensie na niezbadany grunt, staraliśmy się zwrócić właściwą uwagę na kwestię przyjętych definicji. W tek-ście będziemy często stosować termin „rozpad rodzin”, który będziemy traktować jako synonim wyrażenia „rozpad rodzin i małżeństw”.

Zjawisko rozpadu rodziny (ang. *family breakdown*) jest niepokojącym zjawiskiem społecznym, które ma konsekwencje ekonomiczne nie tylko dla rodziny, ale również dla całego społeczeństwa. W róż-nych opracowaniach funkcjonują różne definicje rozpadu rodziny. Na przykład Fergusson, Horwood i Shannon (1984)⁸ uznali za rozpad rodziny „sytuację, w której rodzice dziecka rozeszli się z intencją rozwiązania małżeństwa, a ten okres separacji trwa dłużej niż trzy miesiące”. Z kolei Scafidi (2008)⁹

7 Tamże

8 D.M. Fergusson, L.J. Horwood, F.T. Shannon, *A proportional hazards model of family breakdown*, „Journal of Marriage and the Family”, 47, nr 2 (1984), s. 539-549.

9 B. Scafidi, *The taxpayer costs of divorce and unwed childbearing: First-Ever Estimates for the Nation and All Fifty States*, 2008.

oraz Kohm i Toberty (2012)¹⁰ uznali za rozpad rodziny sytuację, w której rodzice się rozwodzą lub dzieci rodzą się poza małżeństwem.

W niniejszym raporcie rozpad rodziny został zdefiniowany jako sytuacja, w której następuje rozwód małżonków lub w której dzieci rodzą się poza małżeństwem, czyli *de facto* nie dochodzi do założenia rodziny. Postanowiliśmy także do zakresu tego pojęcia dołączyć sytuację, gdy na skutek dysfunkcji w obrębie rodziny pojawia się uszczerbek na życiu lub zdrowiu któregoś z członków rodziny. Zaproponowane tu rozstrzygnięcie definicyjne określamy jako rodzinę pełną sformalizowaną, która składa się z mężczyzny i kobiety w sformalizowanym związku małżeńskim z dziećmi, jeśli je mają lub bez dzieci, jeśli ich nie mają¹¹. Za użyteczną w kontekście kompletności środowiska rodzinnego uważamy także definicję rodziny elementarnej, którą znajdujemy w pracy Mirosławy Marody i Anny Giza-Poleszczuk pt. „Przemiany więzi społecznych. Zarys teorii zmiany społecznej”. „Rodzina elementarna”, rozumiana jako triada składająca się z „(...) matki, ojca i dziecka (dzieci)”¹² jest minimalną grupą, dzięki której zaistnieć może proces reprodukcji. Jak stwierdzają Marody i Giza-Poleszczuk, „niezależnie bowiem od stabilności całego układu, warunkiem reprodukcji w wymiarze czysto biologicznym są powtarzalne interakcje między kobietą i mężczyzną oraz kobietą i dzieckiem”¹³. Na tej podstawie zasadnie można stwierdzić, że gdy w grupie tej brakuje jednego z rodziców, to odtwarzanie biologiczno-społeczne nie jest osiągalne, co z kolei pozwala mówić wówczas o rodzinie niepełnej, która z punktu widzenia trwałości i ciągłości społeczeństwa musi zostać uznana za niefunkcjonalną.

Z tematem rodziny nieodłącznie wiąże się małżeństwo, które w naszym projekcie rozumiemy w taki sposób, jak to m.in. czyni Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, która w artykule 18 stwierdza, że małżeństwo to związek mężczyzny i kobiety. Dodatkowo, zwracamy uwagę na tę instytucję jako sformalizowany, utrwalony związek cywilny bądź sakramentalny.

Małżeństwo powszechnie postrzegane jest jako instytucja o fundamentalnym znaczeniu społecznym i kulturowym, zarazem dająca początek powstaniu nowej rodziny. Jego wyjątkowy status, jak stwierdzają Peter L. Berger i Hansfried Kellner, wiąże się także z tym, że małżeństwu przyznaje się w społeczeństwie uprzywilejowaną pozycję pośród uprawomocniających relacji dorosłych jednostek. Dlatego też, ich zdaniem „małżeństwo jest kluczowym narzędziem porządkującym w naszym społeczeństwie”¹⁴. W przypadku tej instytucji można mówić o jej wielowymiarowym pozytywnym wpływie na człowieka, gdyż, jak wskazują badania, „ludzie w stanie małżeńskim są szczęśliwsi niż w stanie wolnym, mają wyższe dochody, doświadczają ciepła i emocjonalnego wsparcia, (...) żyją dłużej niż osoby wolnego stanu cywilnego”¹⁵.

Zdajemy sobie jednocześnie sprawę z tego, że mamy obecnie w spektrum życia społecznego do czynienia z kilkoma realizowanymi modelami życia rodzinnego, w których żyją rodzice z dziećmi. Oznacza to, że istnieją rodziny zbudowane na sformalizowanym związku małżeńskim, są rodziny

10 L.M. Kohm, R.K. Toberty, *A fifty-state survey of the cost of family fragmentation*, "Regent University Law Review", 25 (2012), p. 25.

11 Definicja rodziny pełnej sformalizowanej została skonstruowana na bazie definicji "rodziny pełnej" stosowanej przez GUS. Por. <https://stat.gov.pl/metainformacje/slownik-pojec/pojecia-stosowane-w-statystyce-publicznej/1445,pojecie.html>, dostęp: 10 czerwca 2021.

12 M. Marody, A. Giza-Poleszczuk, *Przemiany więzi społecznych. Zarys teorii zmiany społecznej*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2004, s. 191.

13 Tamże, s. 192. Por. tamże, s. 203. Por. także: T. Szlendak, *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, zróżnicowanie*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2010, s. 112.

14 P. Berger, H. Kellner, *Marriage and the Construction of Reality: An Exercise in the Microsociology of Knowledge*, "Diogenes", 12, nr 1 (1964), s. 5.

15 K. Slany, *Dylematy i kontrowersje wokół małżeństwa i rodziny we współczesnym świecie*, [w:] J. Balicki i in., *Wybrane problemy współczesnej demografii*, Zakład Demografii Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2003, s. 41–42. Por. J.J. Sztudynger, W. Zatoń, *Kryzys gospodarczy a kryzys rodziny – analizy symulacyjne*, "Prak-seologia", nr 150 (2010).

oparte na kohabitacji, czyli niesformalizowanej relacji rodziców, istnieją samotni rodzice z dziećmi (tzw. rodziny monoparentalne), a także funkcjonują tzw. rodziny zrekonstruowane¹⁶. Wiemy zarazem, że w tych różnych konstelacjach żyją konkretni ludzie, którzy starają się budować realne relacje rodzinne, których celem jest osiągnięcie szczęścia swojego i swoich bliskich.

W naszym projekcie, jak to już podkreśliśmy, koncentrujemy się na rodzinie opartej na sformalizowanym małżeństwie, która okazuje się – na podstawie dostępnych wyników badań – najbardziej optymalnym środowiskiem rozwojowym pod kątem generowania kapitału ludzkiego i społecznego. Przyjęcie tak zakreślonych ram badawczych wynika także z realnych możliwości pomiaru rozpadu małżeństw i związków nieformalnych, co jest jednym ze znanych i dyskutowanych tematów w naukach społecznych. W przypadku tych drugich, pomimo, że w nich także dochodzi do rozstania partnerów i rozpadu, to fakt ten jak do tej pory nie znajduje żadnego odzwierciedlenia w systemach statystyki. To z kolei przekłada się na to, że nie ma obecnie skutecznych miar i narzędzi, by móc wiarygodnie opisywać i analizować to zjawisko.

2.2. Zagadnienie rozpadu rodziny w literaturze i badaniach zagranicznych

Jak już zostało to wyżej powiedziane, literatura dotycząca kosztu rozpadu rodziny w wymiarze gospodarki i finansów państwa nie jest liczna. Wśród niewielu badań, w których podjęto się oszacowania kosztu ekonomicznego rozpadu rodziny znajdziemy między innymi opracowania zrealizowane dla Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Australii, które w tym miejscu staramy się pokrótce przedstawić.

Jak zauważył Benjamin Scafidi¹⁷, przez długi czas debata publiczna na temat małżeństwa koncentrowała się na jego społecznym, moralnym czy religijnym wymiarze. **Jednak małżeństwo ma również wymiar ekonomiczny. Stanowi w pewnym sensie ważny podmiot gospodarujący, wytwarzający realne dobra i usługi, zarazem obdarzony potencjałem tworzenia kapitału ludzkiego i społecznego.** W roku 2008 wspomniany autor przeprowadził (prawdopodobnie pierwszą) analizę kosztów ekonomicznego rozpadu rodziny ponoszonych przez Stany Zjednoczone – według jego szacunków, rozpad rodziny w USA generował przynajmniej 112 mld USD kosztów rocznie. Koszty związane z rozpadem rodziny to m.in. efekt większych wydatków instytucji publicznych na wszystkich poziomach – federalnym, stanowym i lokalnym – na walkę z biedą i przestępczością oraz programy edukacyjne. Są one również powiązane z mniejszymi wpływami z podatków. Ponadto raport Scafidi'ego sugeruje, że małżeństwo przynosi dodatkowe korzyści dla dzieci, dorosłych oraz całego społeczeństwa.

Z kolei David G. Schramm¹⁸ zwrócił uwagę na rozpowszechnienie i konsekwencje niestabilności małżeńskiej oraz rozwodu w Stanach Zjednoczonych. Pomimo widocznego poruszenia wielu środowisk, od sektora prywatnego przez organizacje religijne aż do władzy publicznej, problem pozostawał

16 „W psychologii tego typu rodziny określa się mianem rodzin zrekonstruowanych, czyli takich, w których co najmniej jedno dziecko nie jest dzieckiem wychowującej go pary. Rodziny takiego rodzaju powstają w wyniku rozpadu wcześniejszych struktur, który następuje wskutek śmierci jednego z rodziców albo ich rozwodu, rozstania” A. Janeczek-Romanowska, *Rodzina patchworkowa – co to takiego?*, [online:] https://www.Babyboom.pl/rodzina/rodzicielstwo/rodzina_patchworkowa_co_to_takiego.html [data dostępu: 01.06.2017], cyt za: I. Burkacka, *Monoparentalność, wielorodzina i rodzina zrekonstruowana. Współczesne nazwy modeli życia rodzinnego*, *Artes Humanae*, Vol. 2, 2017, s. 76.

17 B. Scafidi, *The taxpayer costs of divorce and unwed childbearing: First-Ever Estimates for the Nation and All Fifty States*, 2008.

18 D.G. Schramm, *Individual and social costs of divorce in Utah*, *Journal of Family and Economic Issues*, 27, nr 1 (2006), s. 133-151.

nadal aktualny. W 2006 roku powstał Raport Schramma¹⁹, który skupiał się na stanie Utah w Stanach Zjednoczonych Ameryki, ale ekstrapolował obliczenia dla całych Stanów Zjednoczonych. Oszacowano w nim, że rozwody kosztowały stan Utah 414 mln USD rocznie, a cały kraj – 33,3 mld USD, co oznaczało, że na jedno gospodarstwo domowe w USA w skali roku przypadał koszt 312 USD.

Kolejne badanie w tym zakresie odnoszące się do Stanów Zjednoczonych przeprowadziły Lynne Marie Kohm i Rachel Toberty w 2012 roku²⁰, zwracając uwagę na to, że władza nie może zmusić ludzi do pozostawiania w zdrowej strukturze rodzinnej, ale może ją promować. Podkreślają, że rozwiązanie tego problemu nie jest proste, ale – mając na uwadze również przyszłe pokolenia – władze powinny zdecydowanie dążyć do wzmacniania rodziny. Doszły do wniosku, że same programy wsparcia rodziny związane z rozpadem rodziny²¹ w latach 2007-2011 kosztowały USA ponad 110 747 mln USD²². Dalej przeanalizowały one pod tym względem również sytuację w każdym stanie USA z osobna. Najwyższe koszty rozpadu rodziny poniosły w tych latach stan Kalifornia (ponad 13 889 mln USD) oraz stan Nowy Jork (ponad 9 948 mln USD), a najmniejszy – stan Wyoming (101 mln USD)²³.

Kolejnym wartościowym opracowaniem dotyczącym kosztu rozpadu rodziny dla państwa jest brytyjski raport organizacji Family Matters z 2000 roku²⁴. Autorzy udowodnili, że struktura rodzinna – czyli m.in. kwestia czy rodzice dziecka są małżeństwem czy też nie – może być mniej lub bardziej korzystna z punktu widzenia wychowania dziecka. Wykazują, że dziecko wiele zyskuje na urodzeniu się i wychowywaniu w stabilnej rodzinie, gdy rodzice znajdują się w związku małżeńskim. W raporcie oszacowano bezpośredni koszt rozpadu rodziny w Wielkiej Brytanii na około 15 mld GBP w skali roku, co przekłada się na 11 GBP tygodniowo na każdego podatnika. Największą część z tej kwoty stanowią zasiłki i płatności na rzecz rodziców i dzieci (8,5 mld GBP). Trudniejsze do oszacowania są według autorów raportu koszty pośrednie, takie jak utracony potencjał ekonomiczny.

Inne badania tego typu dla Wielkiej Brytanii zainicjowała brytyjska Relationships Foundation w 2009 roku, i kontynuowała je w roku 2016 i 2018. W dostępnym raporcie dla roku 2016 (Ashcroft)²⁵ oszacowano koszty rozpadu rodziny na około 48 mld GBP rocznie, czyli około 1 820 GBP na każdego podatnika w tym kraju. W tabeli poniżej przedstawiono podstawowe ustalenia tego raportu.

19 Tamże.

20 L.M. Kohm, R.K. Toberty, *A fifty-state survey of the cost of family fragmentation*, "Regent University Law Review", 25 (2012), p. 25.

21 Uwzględniły one programy TANF, SNAP i WIC. Przyjęły ostrożnie, że 31,7% kosztów prowadzenia tych programów w latach 2007-2011 było związane z rozpadem rodziny.

22 L.M. Kohm, R.K. Toberty, *A fifty-state survey...*, op. cit, s. 25.

23 Tamże.

24 D. Lindsay, C. Denton, N. Montgomery, *The Cost of Family Breakdown, a report by Family Matters produced for the Lords and Commons Family and Child Protection Group*, 2000, s. 42-67.

25 J. Ashcroft, *Counting the Cost of Family Failure - 2016 Update*, Relationships Foundation, Cambridge 2016.

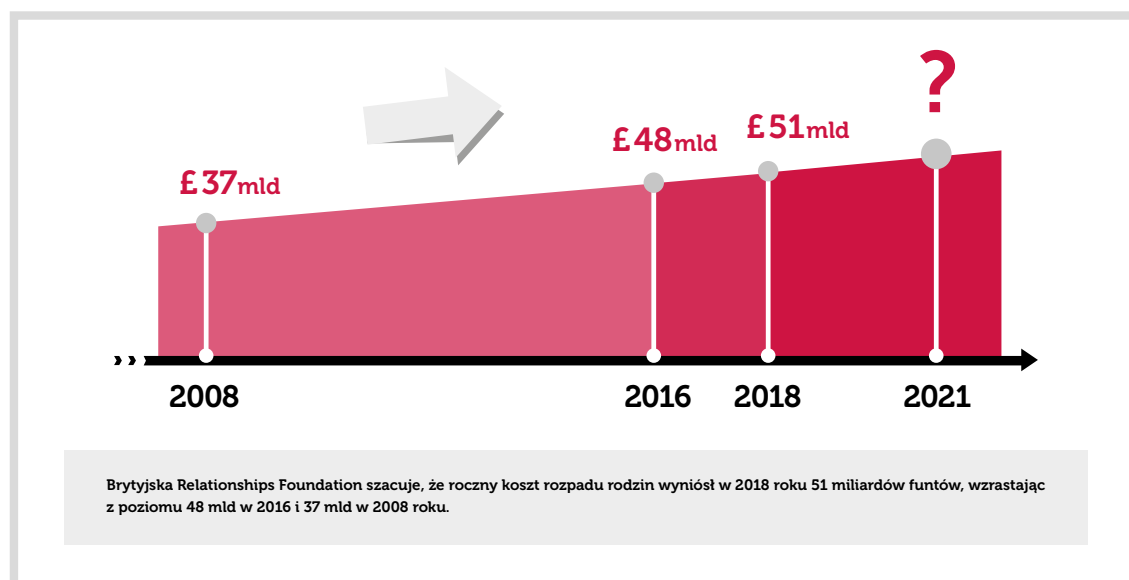
Tabela 2.1. Koszt rozpadu rodziny w Wielkiej Brytanii, mld GBP.

Obszar	Koszt
Ulgi podatkowe i świadczenia dla samotnych rodziców	14,95
Dodatki mieszkaniowe	6,56
Zdrowie i opieka społeczna	16,06
Sądownictwo cywilne i karne	7,40
Edukacja wraz z programami skierowanymi do młodych ludzi, którzy nie pracują, nie uczą się lub nie uczestniczą w szkoleniach	2,51
Suma:	47,48 mld GBP

Źródło: J. Ashcroft, *Counting the Cost of Family Failure*, 2016 Update, Relationships Foundation, Cambridge 2016.

Największa część tego kosztu przypadała na służbę zdrowia oraz opiekę społeczną (ok. 16 mld GBP). Obejmowała ona obszary zdrowia fizycznego i psychicznego, opiekę społeczną oraz opiekę zastępczą. Kolejną kategorią są straty podatkowe dla budżetu związane z rozpadem rodziny (ok. 15 mld GBP), do których wliczono ulgi podatkowe oraz świadczenia dla samotnych rodziców. Kolejnymi kategoriami są wydatki na walkę z przestępczością i koszty sądowe (ok. 7 mld GBP), dodatki mieszkaniowe (ok. 7 mld GBP) i edukacja wraz z programami skierowanymi do młodych ludzi, którzy nie pracują, nie uczą się lub nie uczestniczą w szkoleniach (ok. 3 mld GBP). Raport Relationships Foundation²⁶ został zaktualizowany w 2018 roku, tym razem szacując koszt rozpadu rodziny w Wielkiej Brytanii na 51 mld GBP, zatem widoczny jest trend wzrostowy kosztów wiążących się z rozpadem rodziny.

Wykres 2.1. Rosnące koszty rozpadu rodzin w Wielkiej Brytanii.



Źródło: Opracowanie własne na podst. Relationships Foundation, *Cost family failure 2018 update*²⁷.

26 Relationships Foundation, *Cost family failure 2018 update*, 29 stycznia 2018, <https://relationshipsfoundation.org/publications/pressreleases/cost-family-failure-2018-update/>, dostęp: 10 czerwca 2021.

27 Relationships Foundation, *Cost family failure 2018 update*, 29 stycznia 2018, <https://relationshipsfoundation.org/publications/pressreleases/cost-family-failure-2018-update/>, dostęp: 10 czerwca 2021.

Także w Australii opracowano podobny raport, który miał wskazywać na wzmocnienie relacji małżeńskich jako istotny cel polityki rządowej. Stały Komitet ds. Prawnych i Konstytucyjnych Parlamentu Związku Australijskiego (1998)²⁸ oszacował koszty rozpadu rodziny w tym kraju na około 6 mld AUD. Wskazuje on na nieproporcjonalność wydatków państwa na zapobieganie rozpadowi rodziny w kontekście jego kosztów.

Na gruncie polskim, jak do tej pory badania, które można skojarzyć z szacowaniem kosztu rozpadu rodziny podejmował przede wszystkim, specjalizujący się w ekonometrii Jan Jacek Sztudynger z Uniwersytetu Łódzkiego. Autor ten sformułował m.in. koncepcję „rodzinnego kapitału społecznego”, będącą ambitną i ważną poznawczo próbą zobrazowania zależności między jakością więzi rodzinnych a wzrostem gospodarczym.

Definiował on tę kategorię jako:

„ (...) więzi między członkami rodziny, które im służą do współpracy i współdziałania i równocześnie nie są w sprzeczności z interesem społecznym. Więzi te wyrażają się w postawach szacunku, zaufania, miłości, zainteresowania, opieki, pomocy oraz troski o członków rodziny²⁹.

W kwestii pomiaru rodzinnego kapitału społecznego Sztudynger proponuje, by szacować ją jako stosunek rozwodów do małżeństw³⁰. W efekcie przeprowadzonych w ten sposób analiz z użyciem zbudowanego pod kątem tej perspektywy modelu ekonometrycznego, autor ten wykazywał, że uzasadnione jest stwierdzenie, że rozpad małżeństw wpływa na spowolnienie wzrostu gospodarczego³¹. W innym opracowaniu pt. *Kryzys gospodarczy a kryzys rodziny – analizy symulacyjne*, autor ten wspólnie z Wojciechem Zatoń, potwierdził hipotezę, według której:

„ osłabienie więzi rodzinnych, mierzone nasileniem zjawiska rozwodów, powodowało spowolnienie wzrostu gospodarczego w Polsce³².

Autor ten zwraca ponadto uwagę, że pełne ekonomiczne konsekwencje rozwodów stanowią sumę obniżenia PKB (skutki pośrednie) oraz różnych innych wydatków (skutki bezpośrednie). O ile skutki bezpośrednie dotyczą wyłącznie tego roku, w którym są ponoszone, to w przypadku skutków pośrednich, należy mieć świadomość, że są one ponoszone przez wiele lat i kolejne pokolenia, a więc mają długofalowy charakter.

28 House of Representatives Standing Committee on Legal and Constitutional Affairs, *To have and to hold: Strategies to strengthen marriage and relationships*, Commonwealth of Australia 1998, https://www.aph.gov.au/parliamentary_business/committees/house_of_representatives_committees?url=/laca/famserv/fullreport.pdf, dostęp: 17 maja 2021.

29 J.J. Sztudynger, *Rodziny kapitał społeczny a wzrost gospodarczy w Polsce*, „*Ekonomista*”, 2009, nr 2, s. 194.

30 Tamże, s. 191.

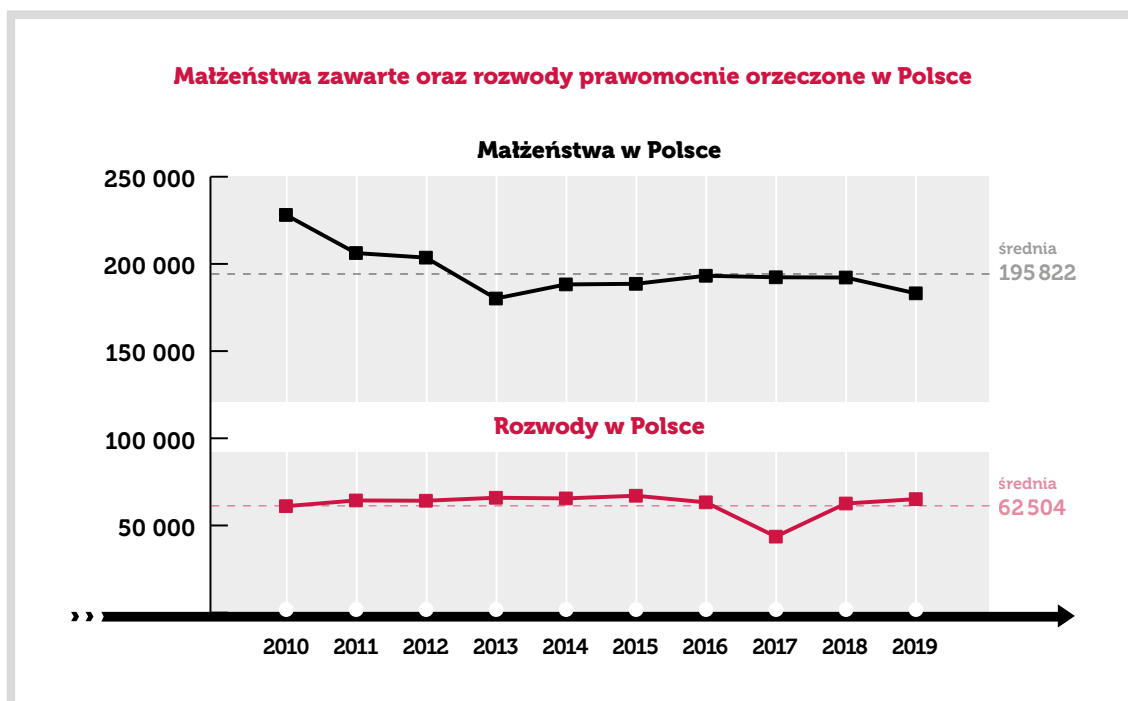
31 Tamże, s. 204.

32 J.J. Sztudynger, W. Zatoń, *Kryzys gospodarczy a kryzys rodziny – analizy symulacyjne*, „*Prakseologia*”, nr 150 (2010), s. 126.

3. Kondycja i przemiany małżeństw w Polsce

Współzależność małżeństwa i rodziny powoduje, że z problemem rozpadu rodzin bezpośrednio związane są trendy i przemiany, jakie dokonują się w obszarze tworzenia i rozpadu związków małżeńskich. Na wykresie poniżej przedstawiono zmiany w liczbie małżeństw zawartych oraz rozwodów prawomocnie orzeczonych w Polsce w latach 2010-2019.

Wykres 3.1. Małżeństwa zawarte oraz rozwody prawomocnie orzeczone w Polsce w latach 2010-2019.



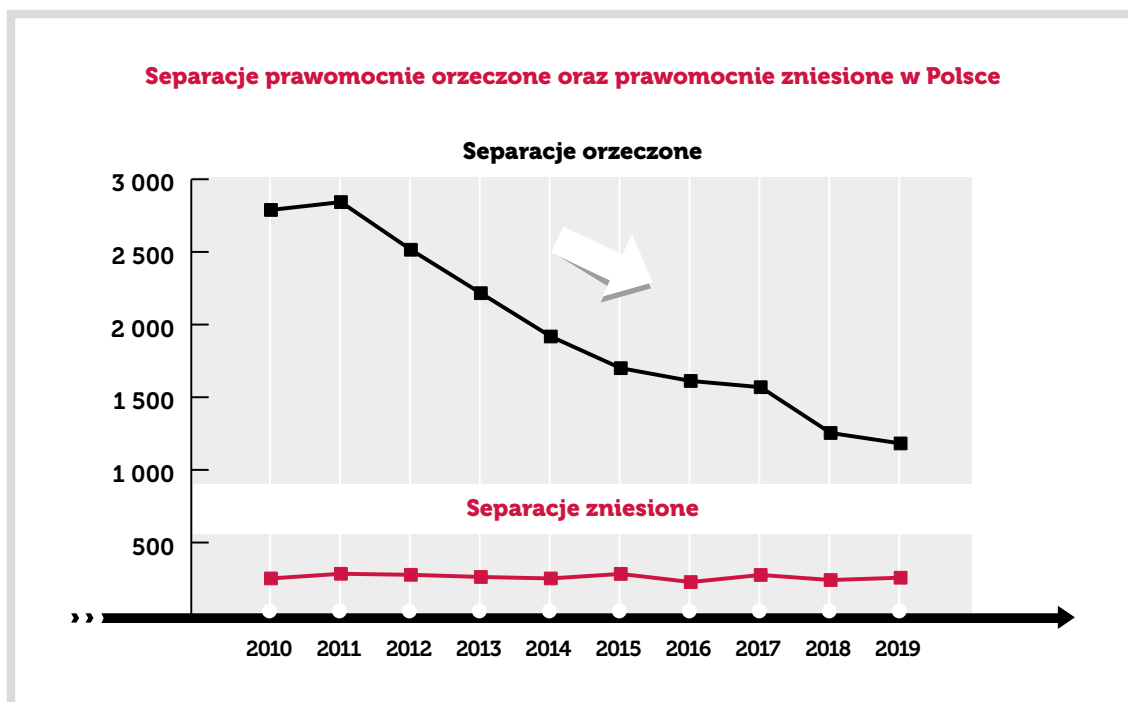
Źródło: Opracowanie własne na podstawie bazy danych „Demografia” Głównego Urzędu Statystycznego.

Na podstawie wykresu 3.1. można zauważyć, że liczba małżeństw zawieranych w Polsce szczególnie szybko spadała w latach 2010-2013 – z ponad 228 tys. ślubów udzielonych w 2010 roku zmniejszyła

się do zaledwie 180 tys. w roku 2013. Daje to spadek o ponad 20% w zaledwie 3 lata. W kolejnych latach obserwujemy nieznaczną poprawę, która jednak zatrzymała się w roku 2016 roku na liczbie 193 tys. udzielonych ślubów. Po roku 2017 liczba nowo zawieranych małżeństw już stale spadała. Z kolei w przypadku liczby rozwodów orzeczonych prawomocnie w Polsce obserwujemy nieznaczny trend wzrostowy. Od roku 2010 do roku 2013, kiedy nastąpił najbardziej gwałtowny wzrost liczby zawieranych małżeństw, liczba rocznie orzeczonych rozwodów wzrosła z 61 tys. do 66 tys., czyli o prawie 8%. Znaczący spadek pojawił się w latach 2016-2017, kiedy to orzeczono odpowiednio 63 tys. i 43 tys. rozwodów, jednak w następnych latach skala rozwodów wróciła już do poprzedniego poziomu (62 tys. w 2018 r. i 65 tys. w 2019 r.). W okresie od 2010 r. do 2019 r. liczba rocznie orzeczonych rozwodów stanowiła średnio 32,1% rocznie zawieranych małżeństw, przy czym od 2010 do 2019 roku ten udział znacząco wzrósł, z 26,8%, do 35,6%. Należy tu dodać, że część nowych małżeństw zawierana jest przez osoby mające dzieci z innych związków, a wśród nowożeńców znajdują się także rozwodnicy.

Oprócz statystyk rozwodów warto przedstawić także te dotyczące osób decydujących się na separację z powodu trudnej sytuacji małżeńskiej. Jak łatwo zauważyć na podstawie wykresu 3.2. – na którym przedstawiono liczbę separacji prawomocnie orzeczonych oraz prawomocnie zniesionych w Polsce w latach 2010-2019 – **separacja jest zjawiskiem nieporównywalnie rzadszym od rozwodu.**

Wykres 3.2. Separacje prawomocnie orzeczone oraz prawomocnie zniesione w Polsce w latach 2010-2019.

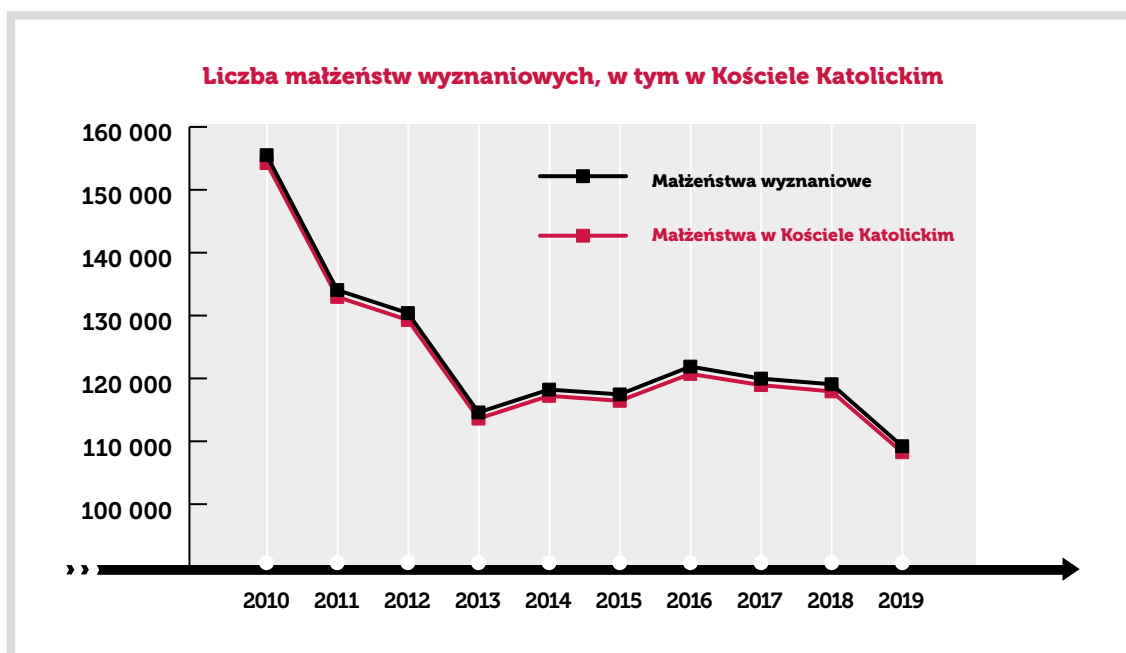


Źródło: Opracowanie własne na podstawie bazy danych „Demografia” Głównego Urzędu Statystycznego.

Wykres 3.2. pokazuje, że liczba separacji prawomocnie orzeczonych bardzo szybko spadała w latach 2011-2019. Z kolei liczba separacji prawomocnie zniesionych utrzymywała się w całym analizowanym okresie na stabilnym poziomie (wahania od 253 do 285 separacji). Współczynnik separacji prawomocnie zniesionych do separacji prawomocnie orzeczonych wzrósł z 9,07% w 2010 roku do 21,83% w 2019 roku, co jest naturalną konsekwencją gwałtownego spadku liczby separacji.

Ważny jest również charakter zawieranych małżeństw, dlatego na wykresie 3.3. przedstawiono, jak zmieniała się ilość małżeństw wyznaniowych w latach 2010-2019.

Wykres 3.3. Liczba małżeństw wyznaniowych, w tym w Kościele Katolickim, w latach 2010-2019.

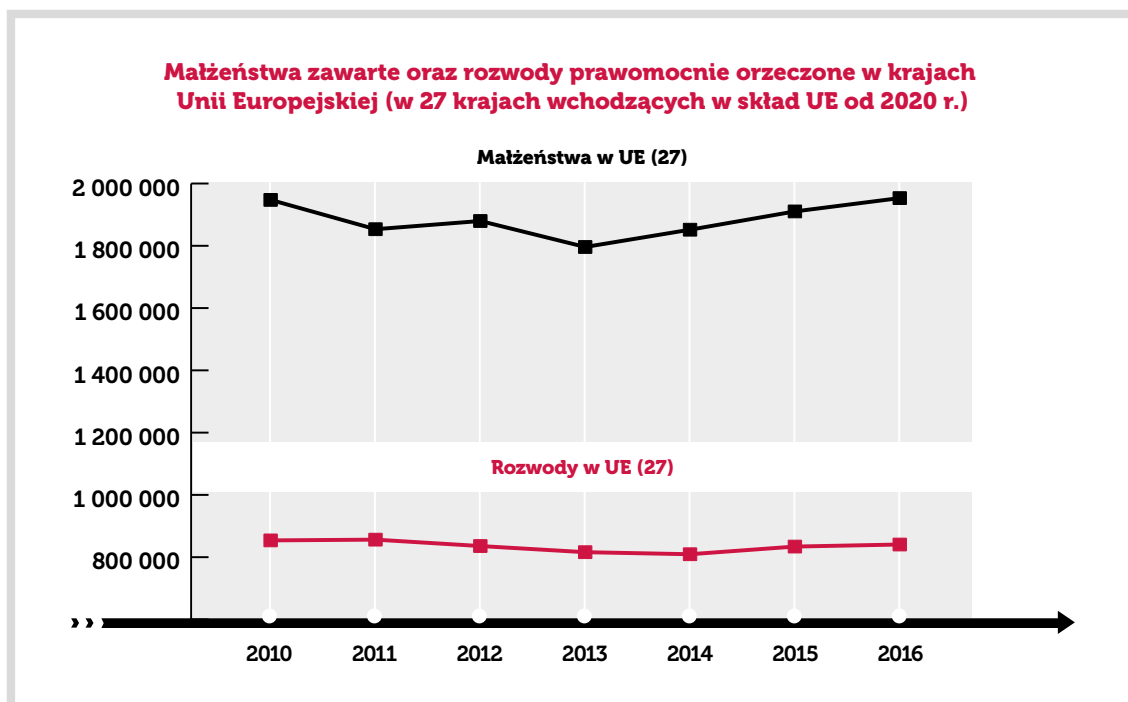


Źródło: Opracowanie własne na podstawie bazy danych „Demografia” Głównego Urzędu Statystycznego.

Na wykresie 3.3. można zauważyć, że liczba małżeństw wyznaniowych w Polsce niemal w pełni pokrywa się z małżeństwami w Kościele Katolickim, które w latach 2010-2019 stanowiły średnio 99,13% zawieranych małżeństw wyznaniowych. Tak jak to było w przypadku ogólnej liczby ślubów, również w przypadku ślubów wyznaniowych obserwujemy znaczne spadki. Między rokiem 2010 i 2013 liczba rocznie zawieranych małżeństw wyznaniowych spadła aż o 26% – ze 155 do 114 tysięcy. Po roku 2014 ich liczba nieznacznie wzrastała, osiągając poziom 122 tys. w 2016 roku, by w 2019 roku ostatecznie spaść jeszcze niżej, do zaledwie 109 tysięcy. Jednak malała nie tylko bezwzględna liczba małżeństw wyznaniowych, ale także ich udział w całkowitej liczbie zawieranych związków małżeńskich. W 2010 roku małżeństwa wyznaniowe stanowiły 2/3 (dokładniej: 67,9%) wszystkich zawartych związków, natomiast zaledwie 3 lata później już jedynie 63,5%. W 2019 roku zaledwie 59,5% zawartych małżeństw stanowiły związki wyznaniowe.

Dla porównania z sytuacją w innych krajach, na wykresie poniżej przedstawiono zmiany w liczbie małżeństw zawartych oraz rozwodów orzeczonych prawomocnie w 27 krajach UE (bez Wielkiej Brytanii) w latach 2010-2016³³.

Wykres 3.4. Małżeństwa zawarte oraz rozwody prawomocnie orzeczone w krajach Unii Europejskiej (w 27 krajach wchodzących w skład UE od 2020 r.) w latach 2010-2016.



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych z Eurostatu.

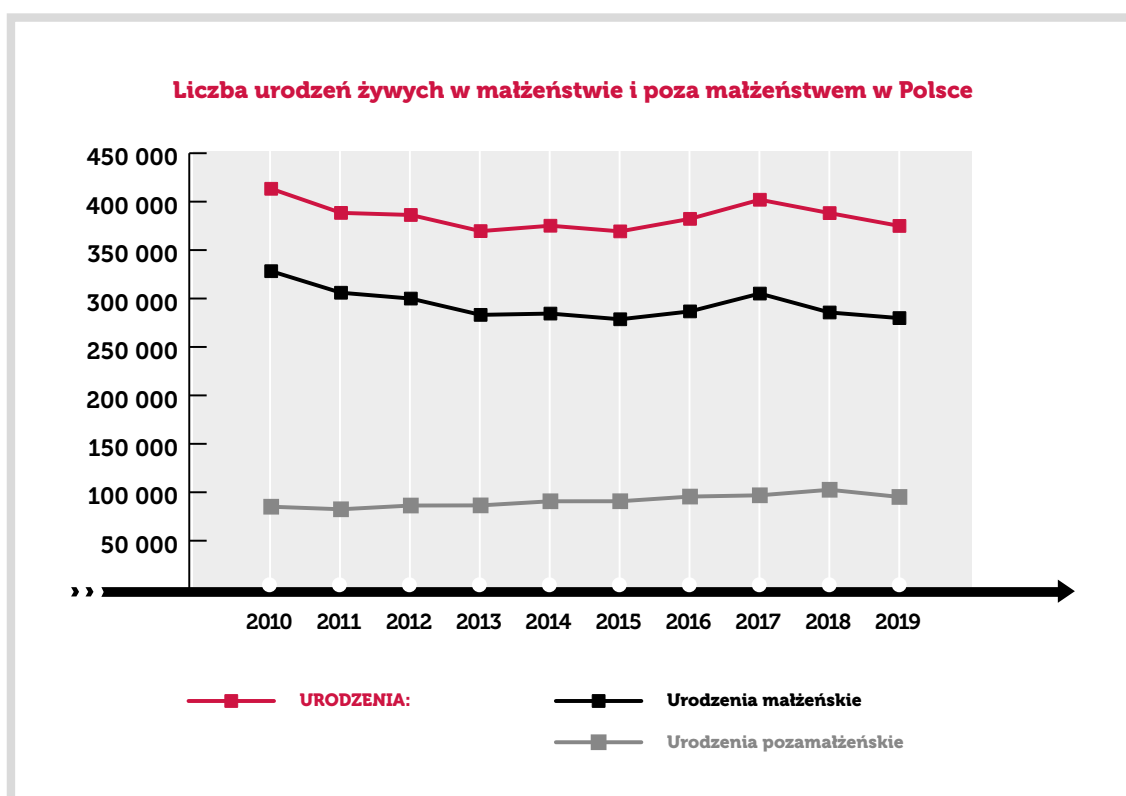
Na podstawie danych przedstawionych na wykresie 3.4. można dostrzec, że liczba małżeństw w UE-27 spadała w okresie 2010-2013 (poza rokiem 2012), lecz zaczęła wzrastać w latach 2014-2016. Z kolei liczba rozwodów utrzymywała się przez cały analizowany okres na podobnym poziomie (wahania od 809 do 856 tys. rocznie). Odsetek rozwodów do małżeństw w okresie 2010-2016 wyniósł średnio 44,3%. Jest więc jasne, że w Polsce małżeństwa rozpadają się znacznie rzadziej niż przeciętnie miało to miejsce w Unii Europejskiej.

Dane zaprezentowane na wykresie 3.4. wymagają też omówienia ze względu na różną definicję małżeństwa w poszczególnych państwach. Niektóre z krajów UE dopuszczają prawną możliwość zawierania tzw. „małżeństwa osób tej samej płci”, jednak w niniejszym raporcie takie związki nie stanowią przedmiotu analizy.

³³ Chorwacja wstąpiła do Unii Europejskiej w 2013 roku.

Kolejnym wskaźnikiem demograficznym, istotnym z perspektywy naszego raportu, jest liczba urodzeń ze względu na stan cywilny rodziców, tj. z uwzględnieniem jaka liczba dzieci urodziła się odpowiednio w małżeństwie i poza nim. Na wykresie 3.5. przedstawiono zmiany w liczbie urodzeń żywych³⁴ dzieci w Polsce w małżeństwie, poza małżeństwem oraz ogółem.

Wykres 3.5. Liczba urodzeń żywych w małżeństwie i poza małżeństwem w Polsce w latach 2010-2019.



Źródło: Opracowanie własne na podstawie bazy danych „Demografia” Głównego Urzędu Statystycznego.

Wykres 3.5. pokazuje trend spadkowy liczby urodzeń w małżeństwie oraz trend rosnący w przypadku liczby urodzeń pozamałżeńskich. Liczba urodzeń żywych ogółem wahała się w latach 2010-2019 od 369 308 do 413 300. Stosunek urodzeń żywych w małżeństwie do urodzeń żywych ogółem spadł w analizowanym okresie z 79,41% do 74,62%.

Należy zaznaczyć, że urodzenia żywe poza małżeństwem obejmują nie tylko osoby stanu wolnego i osoby rozwiedzione, ale także wdowców i wdowy. Tego typu sytuacji, wyjątkowo tragicznych – szczególnie jeśli jeden z małżonków zmarł przed porodem dziecka – nie wolno rozpatrywać w kategoriach **rozpadu rodziny, który z kolei rozumiemy jako zerwanie więzów rodzinnych i małżeńskich w sposób celowy lub (celowe) ich nie nawiązanie.**

³⁴ W latach 2015-2017 GUS podawał wyłącznie statystyki dot. liczby urodzeń żywych w Polsce, dlatego dla ujednolicenia danych w analizie wzięto pod uwagę jedynie liczbę urodzeń żywych w latach 2010-2019.

4. Koszty wymiaru sprawiedliwości

Najoczywistsze koszty jakie w związku z rozpadem rodzin ponosi państwo to wydatki wymiaru sprawiedliwości, a konkretnie bezpośrednie koszty sądownicze – wydatki ponoszone przez budżet państwa w związku z prowadzeniem postępowań sądowych w sprawach rozwodowych i postępowań rodzinnych toczących się po rozwodzie. W celu przedstawienia ich skali w niniejszym opracowaniu posłużymy się pracami „Koszty postępowań sądowych w sprawach rozwodowych” (P. Ostaszewski, J. Włodarczyk-Madejska, K. Joński, 2017)³⁵ oraz „Koszty postępowań rodzinnych toczących się po rozwodzie” (J. Klimczak, 2016)³⁶, których autorzy podjęli się próby oszacowania kosztu prowadzenia omawianych spraw dla budżetu państwa na podstawie szczegółowej analizy postępowania.

4.1. Koszty postępowań sądowych w sprawach rozwodowych

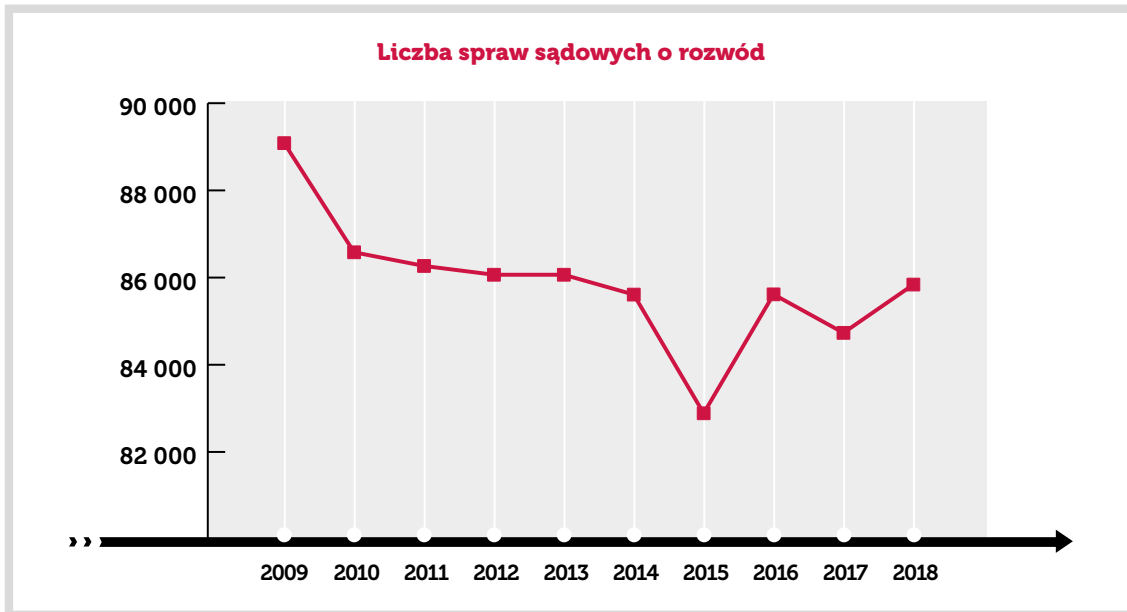
Badanie dotyczące rzeczywistych kosztów prowadzenia spraw o rozwód składało się z analizy sprawozdań budżetowych i sprawozdań statystycznych sądów okręgowych, badań aktowych, badań ankietowych sędziów i urzędników sądów okręgowych oraz analizy ekonomicznej.

Autorzy stwierdzili, że sprawy rozwodowe stanowią obecnie ponad 60% ogółu spraw cywilnych procesowych rozpoznawanych w pierwszej instancji przez sądy okręgowe. Zaznaczają też, że ich wpływ utrzymuje się od dekady na stabilnym poziomie, co umożliwia wiarygodne szacowanie kosztów postępowań rozwodowych.

35 P. Ostaszewski, J. Włodarczyk-Madejska, K. Joński, *Koszty postępowań sądowych w sprawach rozwodowych*, „Prawo w działaniu”, 29 (2017), s. 76-108.

36 J. Klimczak, *Koszty postępowań rodzinnych toczących się po rozwodzie*, Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa 2016.

Wykres 4.1. Liczba spraw sądowych o rozwód w latach 2009-2018.



Źródło: Odpowiedź Ministerstwa Sprawiedliwości na wniosek o udostępnienie informacji publicznej.

Za pomocą badań aktowych i przeprowadzonych ankiet określono, w jak wielu sprawach koszty sądowe zostają przeniesione ze stron postępowania na Skarb Państwa, średni czas trwania rozpraw w typowej rozprawie rozwodowej oraz średni czas niezbędny na wykonanie pozostałych zadań i czynności w sprawie rozwodowej przez sędziów, urzędników sądowych i protokolantów. Po uwzględnieniu średnich wartości wynagrodzenia orzeczników i pracowników sądów, zmiennych kosztów w postaci wynagrodzenia biegłych, kuratorów i tłumaczy przysięgłych oraz kosztów korespondencji, oszacowano koszt typowego postępowania rozwodowego (tabela 4.1). Ostatecznie autorzy oszacowali, że średnio sprawa rozwodowa kosztuje budżet państwa ok. 527,31 zł, przy czym koszt ten może wahać się od 338,32 zł (scenariusz minimalny) do 1311,04 zł (scenariusz maksymalny), a każdego roku koszty prowadzenia spraw o rozwód wynoszą ok. 48 mln zł (od 31 mln zł w scenariuszu minimalnym do 120 mln zł w scenariuszu maksymalnym).

Tabela 4.1. Oszacowane koszty postępowania rozwodowego (w zł), ze wskazaniem źródeł niepewności szacunku.

Kategoria kosztów	Scenariusz minimum	Scenariusz najbardziej prawdopodobny	Scenariusz maksimum	Źródła niepewności
Wynagrodzenia za udział w rozprawie	145,01	145,01	1242	Brak danych o rzeczywistym czasie pracy (dotyczy to zwłaszcza sędziów, których wynagrodzenia to ok. 2/3 wskazanych kwot) przyjęte scenariusze
Wynagrodzenia za pozostały czas pracy nad sprawą	162,3	332,3		
Pokrycie wydatków w rozumieniu art. 2 ust. 1 u.k.s.c.	19	38	57	Przyjęte scenariusze co do odsetka kosztów pokrywanych przez Skarb Państwa (niepełne dane o ich rzeczywistym uiszczeniu przez strony)
Koszty korespondencji	12	12	12	Przyjęcie średniej liczby korespondencji
Suma:	338,32	527,31	1 311,04	

Źródło: P. Ostaszewski, J. Włodarczyk-Madejska, K. Joński, *Koszty postępowania sądowych w sprawach rozwodowych*, „Prawo w działaniu”, 29 (2017), s. 100.

Dodają też, że opłaty sądowe uiszczane w sprawach o rozwód (które oszacowano w wariantcie minimalnym na 26 mln zł i w wariantcie maksymalnym na 30 mln zł rocznie) nie pokrywają ogółu kosztów ponoszonych przez budżet państwa w związku z prowadzeniem spraw rozwodowych, co w szczególności dotyczy kosztów wynagrodzeń zaangażowanych w to osób. Zatem gdyby przyjmując najbardziej prawdopodobny scenariusz wielkości ponoszonych wydatków (48 mln zł) i maksymalny wariant wpływających dochodów (30 mln), oszacować można **koszt netto spraw rozwodowych dla budżetu państwa na ok. 18 mln zł.**

W opracowaniu P. Ostaszewskiego „w dużym uproszczeniu i przy pełnej świadomości występujących ograniczeń” oszacowano także **wartość wydatków budżetowych na utrzymanie infrastruktury sądów okręgowych w części przypadającej na prowadzenie postępowań rozwodowych na 65,1 mln zł.** Powiększając o tę kwotę wcześniej wyliczony bezpośredni koszt prowadzenia postępowań sądowych w sprawach o rozwód **można (z dużym marginesem błędu) oszacować koszt ponoszony każdego roku ze Skarbu Państwa na prowadzenie postępowań rozwodowych na ok. 113,1 mln zł.** Przy uwzględnieniu kosztu bezpośredniego prowadzenia rozpraw netto i zsumowaniu go z wydatkami na utrzymanie infrastruktury, otrzymamy koszt o wysokości 83,1 mln zł rocznie. Natomiast w przypadku kosztów netto w wariantcie maksymalnym byłoby to 155,1 mln zł rocznie.

4.2. Koszty postępowań rodzinnych toczących się po rozwodzie

W przypadkach, gdy sąd prawomocnie orzekł o rozwodzie, a rozwodzący się małżonkowie wspólnie wychowywali dzieci, bezpośrednie koszty wymiaru sprawiedliwości nie będą ograniczały się wyłącznie do kosztów rozprawy rozwodowej. **Swoistym przedłużeniem sprawy o rozwód mogą być postępowania dotyczące władzy rodzicielskiej, kontaktów z małoletnim, rozstrzygania o istotnych sprawach dziecka czy alimentów.**

W opracowaniu dotyczącym postępowań toczących się po rozwodzie autorstwa J. Klimczak czytamy, że „przeprowadzone do tej pory badania aktowe dotyczące m.in. wykonywania kontaktów z małoletnimi oraz rozstrzygania o istotnych sprawach dziecka wykazują, że średni odsetek spraw, w których uczestnicy (rodzice dziecka) byli po rozwodzie, stanowił około 40%. Jeśli przyjmiemy, że powodem składania wniosków w tych sprawach są „fasadowe” orzeczenia rozwodowe, w których sądy nie pochyliły się wystarczająco nad problemem władzy rodzicielskiej i kontaktów z dzieckiem, to koszty tych postępowań powiększają de facto oszacowane koszty postępowań rozwodowych”³⁷.

Podobnie jak w poprzednim omawianym opracowaniu, także tutaj przyjęto perspektywę budżetową zamiast perspektywy strony postępowania i konsekwentnie jako koszty zdefiniowano wszelkie wydatki budżetowe na przeprowadzenie czynności niezbędnych do osądzenia takiej sprawy, natomiast jako dochody budżetowe związane z prowadzeniem spraw – kwoty uiszczane przez strony na rachunek sądu. Na podstawie badań aktowych i środowiskowych oszacowano średnie wartości dochodów z tytułu opłat sądowych oraz wartość kilku kategorii kosztów postępowania sądowego: wynagrodzeń sędziów, wynagrodzeń urzędników, wydatków związanych z prowadzonym postępowaniem (wynagrodzenia biegłych, kuratorów sądowych, kuratorów procesowych, zwrotów dla świadków, kosztów adwokata z urzędu/zastępstwa procesowego, wynagrodzenia mediatora, koszty

37 J. Klimczak, *Koszty postępowań rodzinnych toczących się po rozwodzie*, Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa 2016, s. 11.

dotądowe jak np. koszt konwoju uczestnika na sprawę) i koszty korespondencji. Szczegółowy rachunek zaprezentowano na przykładzie dwóch typów spraw – o zmianę rozstrzygnięcia w przedmiocie władzy rodzicielskiej i o zmianę kontaktów z małoletnim (tabela 4.2).

Tabela 4.2. Podsumowanie wyników oszacowania kosztów analizowanych postępowań (w zł).

Kategoria kosztów		Wariant minimalny	Wariant maksymalny
POSTĘPOWANIA W PRZEDMIOCIE ZMIANY ROZSTRZYgniĘCIA O WŁADZY RODZICIELSKIEJ			
Sędzia	Wynagrodzenia za udział w rozprawie	1,15 h * 67,38 zł = 77,49 zł	4,37 h * 67,38 zł = 294,45 zł
	Wynagrodzenia za pozostały czas pracy nad sprawą	2,30 h * 67,38 zł = 154,97 zł	
Urzędnik	Wynagrodzenia za udział w rozprawie	1,15 h * 22,36 zł = 25,71 zł	7,57 h * 22,36 zł = 169,26 zł
	Wynagrodzenia za pozostały czas pracy nad sprawą	2,30 h * 22,36 zł = 51,43 zł	
Pokrycie wydatków w rozumieniu art. 2 ust. 1 u.k.s.c.		149,97	149,97
Koszty korespondencji		10,60	10,60
SUMA		470,17	624,28
SUMA w postępowaniach toczących się po rozwodzie		510,30	664,41
POSTĘPOWANIA W PRZEDMIOCIE ZMIANY KONTAKTÓW Z MAŁOLETNIM			
Sędzia	Wynagrodzenia za udział w rozprawie	1,53 h * 67,38 zł = 103 zł	4,37 h * 67,38 zł = 294,45 zł
	Wynagrodzenia za pozostały czas pracy nad sprawą	3,06 h * 67,38 zł = 206,18 zł	
Urzędnik	Wynagrodzenia za udział w rozprawie	1,53 h * 22,36 zł = 34,21 zł	7,57 h * 22,36 zł = 169,26 zł
	Wynagrodzenia za pozostały czas pracy nad sprawą	3,06 h * 22,36 zł = 68,42 zł	
Pokrycie wydatków w rozumieniu art. 2 ust. 1 u.k.s.c.		175,61	175,61
Koszty korespondencji		14,81	14,81
SUMA		602,23	654,13
SUMA w postępowaniach toczących się po rozwodzie		620,07	674,58

Źródło: J. Klimczak, *Koszty postępowań rodzinnych toczących się po rozwodzie*, Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa 2016, s. 44.

Wykorzystując wyliczone wartości wydatków i dochodów budżetowych w związku z poszczególnymi typami spraw oraz liczbę spraw rozstrzyganych w skali roku wyliczono całkowite koszty postępowań dla Skarbu Państwa, w wariantach średnim i maksymalnym. Oprócz spraw o zmianę w przedmiocie władzy rodzicielskiej i spraw o zmianę kontaktów z małoletnim zaprezentowano także wyliczenia dla spraw rozstrzygających o istotnych sprawach dziecka, spraw o ustalenie kontaktów z małoletnim, o wykonywanie kontaktów z małoletnim, o ustalenie miejsca pobytu małoletniego oraz o alimenty. W wariantach średnim **roczne koszty postępowań we wszystkich omówionych typach**

spraw wyniosły 40,26 mln zł, a ponieważ łączne dochody w badanych postępowaniach pokrywają jedynie około 10% łącznych kosztów budżetowych związanych z ich przeprowadzeniem, **koszty postępowania netto dla Skarbu Państwa wyniosły łącznie 34,23 mln zł.**

Tabela 4.3. Koszty dla Skarbu Państwa w wybranych sprawach opiekuńczych generowane przez rozwiedzionych rodziców dziecka.

Typ sprawy	Średnie roczne koszty postępowania		Średni roczny dochód z postępowania	Średnie roczne koszty postępowania netto dla Skarbu Państwa	
	wariant średni	wariant maksymalny		wariant średni	wariant maksymalny
o zmianę w przedmiocie władzy rodzicielskiej	4 295 195 zł	5 592 339 zł	690 194 zł	3 605 001 zł	4 902 145 zł
o zmianę kontaktów z małoletnim	1 747 357 zł	1 900 966 zł	169 080 zł	1 578 277 zł	1 731 886 zł
rozstrzygnięcia o istotnych sprawach dziecka	733 811 zł	955 422 zł	117 916 zł	615 895 zł	837 506 zł
o ustalenie kontaktów z małoletnim oraz o wykonywanie kontaktów z małoletnim	5 087 674 zł	5 534 929 zł	492 300 zł	4 595 374 zł	5 042 629 zł
o ustalenie miejsca pobytu małoletniego	1 242 581 zł	1 617 838 zł	199 670 zł	1 042 911 zł	1 418 168 zł
o alimenty	27 155 615 zł	35 356 578 zł	4 363 630 zł	22 791 985 zł	30 992 948 zł
SUMA:	40 262 233 zł	50 958 073 zł	6 032 790 zł	34 229 442 zł	44 925 282 zł

Źródło: opracowanie własne na podstawie J. Klimczak, *Koszty postępowania rodzinnych toczących się po rozwodzie*, Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa 2016, s. 45-48.

Zaprezentowane w tabeli 4.3. wyliczenia obejmują wyłącznie sprawy dotyczące rozwiedzionych rodziców dziecka, których udział we wszystkich sprawach tego rodzaju oszacowano na 44%. Natomiast **jeśli chcemy uwzględnić wszystkie sprawy dotyczące rodzin niepełnych musimy też uwzględnić kolejne 32,5% wszystkich spraw – sprawy, w których rodzice dziecka nigdy nie byli małżeństwem**³⁸. Oszacowanie kosztu z uwzględnieniem jednocześnie spraw, w których rodzice są po rozwodzie i tych, w których nigdy nie byli oni małżeństwem zaprezentowano w tabeli 4.4. **Koszt postępowania netto w wariantcie średnim wzrasta w takim ujęciu z 34,23 mln zł do 59,51 mln zł rocznie.**

38 J. Słyk, *Rozstrzygnięcie o istotnych sprawach dziecka w przypadku braku porozumienia rodziców (art. 97 § 2 k.r.o.)*, „Prawo w Działaniu”, 14 (2013), s. 96. Za: J. Klimczak, *Koszty postępowania rodzinnych toczących się po rozwodzie*, Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa 2016, s. 9, 46.

Tabela 4.4. Koszty dla Skarbu Państwa w wybranych sprawach opiekuńczych generowane przez rozwiedzionych rodziców dziecka oraz rodziców, w których rodzice dziecka nigdy nie byli małżeństwem.

Typ sprawy	Średnie roczne koszty postępowań		Średni roczny dochód z postępowań	Średnie roczne koszty postępowań netto dla Skarbu Państwa	
	wariant średni	wariant maksymalny		wariant średni	wariant maksymalny
o zmianę w przedmiocie władzy rodzicielskiej	7 467 782 zł	9 723 044 zł	1 199 996 zł	6 267 786 zł	8 523 048 zł
o zmianę kontaktów z małoletnim	3 038 019 zł	3 305 089 zł	293 969 zł	2 744 050 zł	3 011 120 zł
rozstrzygnięcia o istotnych sprawach dziecka	1 275 830 zł	1 661 131 zł	205 013 zł	1 070 817 zł	1 456 118 zł
o ustalenie kontaktów z małoletnim oraz o wykonywanie kontaktów z małoletnim	8 845 616 zł	9 623 229 zł	855 931 zł	7 989 685 zł	8 767 298 zł
o ustalenie miejsca pobytu małoletniego	2 160 396 zł	2 812 833 zł	347 154 zł	1 813 242 zł	2 465 679 zł
o alimenty	47 213 739 zł	61 472 232 zł	7 586 766 zł	39 626 973 zł	53 885 467 zł
SUMA:	70 001 382 zł	88 597 558 zł	10 488 828 zł	59 512 553 zł	78 108 730 zł

Źródło: opracowanie własne na podstawie J. Klimczak, *Koszty postępowań rodzinnych toczących się po rozwodzie*, Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa 2016, s. 45-48.

Co więcej, jeśli rozumiemy przez pojęcie rozpadu rodziny nie tylko sytuację, w której dziecko zostało pozbawione możliwości wychowywania się w pełnej, stabilnej, biologicznej rodzinie, ale także każdy scenariusz, w którym rodzina jest dysfunkcyjna i nie zapewnia dziecku stabilności i bezpieczeństwa, to musimy uwzględnić też sprawy dotyczące rodziców będących małżeństwem, ale których związek nie jest stabilny i którzy nie zapewniają dzieciom prawidłowych, dobrych relacji rodzinnych. Oznacza to, że z rozpadem rodziny wiążą się wszystkie sprawy, w których rozstrzyga się o podziale władzy rodzicielskiej, kontaktach z małoletnim etc., a zatem bezpośredni koszt ponoszony przez wymiar sprawiedliwości w związku ze zjawiskiem rozbicia rodziny będzie jeszcze wyższy.

5. Świadczenia socjalne i opieka społeczna

Najważniejszą – a na pewno najbardziej kosztowną – kategorią wydatków bezpośrednich jakie państwo ponosi w związku z rozpadem rodzin są koszty ponoszone w wyniku udzielania świadczeń socjalnych i zapewniania opieki społecznej ofiarom rozwodu i osobom, które nie posiadają stabilnych relacji rodzinnych.

Osoby dotknięte rozpadem rodziny wyjątkowo często korzystają z opiekuńczej roli państwa. **W klasycznej wizji państwa, gdzie rodzina, a nie jednostka stanowi podstawową komórkę społeczeństwa, to właśnie rodzina jest źródłem bezpieczeństwa i stabilności, również w sensie ekonomicznym.** Dobre relacje rodzinne mają nie tylko służyć samopoczuciu jednostki czy budowaniu poczucia przynależności do wspólnoty, ale także zapewniać odpowiednie materialne warunki życiowe. **W sytuacji, gdy tego naturalnego otoczenia i wsparcia rodziny brakuje – czyli w efekcie rozwodu i swoistego rozcłonkowania rodziny lub w sytuacji, gdy pełna struktura rodzinna nigdy nie została utworzona – jednostka zostaje pozostawiona sama sobie i ostatecznie znacznie częściej potrzebuje pomocy państwa, której to udziela w postaci różnorodnych transferów lub bezpośrednich form opieki.** Szczególnie dotyczy to dzieci, które zostały pozbawione możliwości dorastania w pełnej, stabilnej rodzinie – zatem zarówno tych, których rodzice się rozwiedli, jak dzieci wychowywanych przez samotnych rodziców oraz dzieci, których rodzice nie dochowali rodzicielskich obowiązków i nie zapewnili potomstwu bezpieczeństwa i stabilności, pozostawiając je bez prawidłowej opieki, a często zdane jedynie na publiczny system opieki społecznej.

Koszty jakie państwo ponosi zapewniając instytucjonalną opiekę ofiarom rozpadu rodziny można przeanalizować przez pryzmat kolejnych instrumentów polityki społecznej. Mają one wspierać obywateli znajdujących się w trudnej sytuacji życiowej, a ostatecznie także doprowadzać do ich życiowego usamodzielnienia oraz integracji ze środowiskiem³⁹. Zgodnie z ustawą o pomocy społecznej z dnia z dnia 12 marca 2004 r.⁴⁰ wsparcie udzielane jest między innymi z powodu bezradności w sprawach opiekuńczo-wychowawczych i w prowadzeniu gospodarstw domowych.

39 W. Muszański, *Prawo socjalne*, Warszawa 2010.

40 Ustawa o pomocy społecznej z dnia 12 marca 2004 r. (Dz.U. Nr 64, poz. 593, t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 1876).

Łatwo dostrzec, że w ten sposób system opieki społecznej ma zastępować prawidłowo funkcjonującą rodzinę.

W niniejszym rozdziale przedstawiamy skalę działań socjalnych wynikających z rozpadu rodziny (oraz, naturalnie, wydatki wiążące się z ich wdrażaniem) na przykładzie wybranych narzędzi – omawiamy między innymi funkcjonowanie funduszu alimentacyjnego i pieczy zastępcze, koszty transferów socjalnych z tytułu samotnego wychowywania dziecka oraz działania na rzecz przeciwdziałania przemocy.

5.1. Fundusz alimentacyjny

W rodzinie prawidłowo funkcjonującej, pełnej i wspólnie zamieszkującej jedno gospodarstwo domowe naturalną rzeczą jest udzielanie wsparcia ekonomicznego podopiecznym. W przypadku rodziny rozbitej nie jest to już tak oczywiste. **Odpowiedzią państwa na dużą skalę zaniedbywania obowiązku przekazywania świadczeń alimentacyjnych jest ustawa o pomocy osobom uprawnionym do alimentów z dnia 7 września 2007 r.⁴¹, która z jednej strony umożliwia gminom prowadzenie postępowań wobec dłużników alimentacyjnych (co znacznie usprawnia i zwiększa ściągalność alimentów), a z drugiej reguluje funkcjonowanie funduszu alimentacyjnego.** Świadczenie z funduszu alimentacyjnego może zostać przyznane w przypadku, gdy egzekucja alimentów i postępowanie wobec dłużników alimentacyjnych okażą się nieskuteczne.

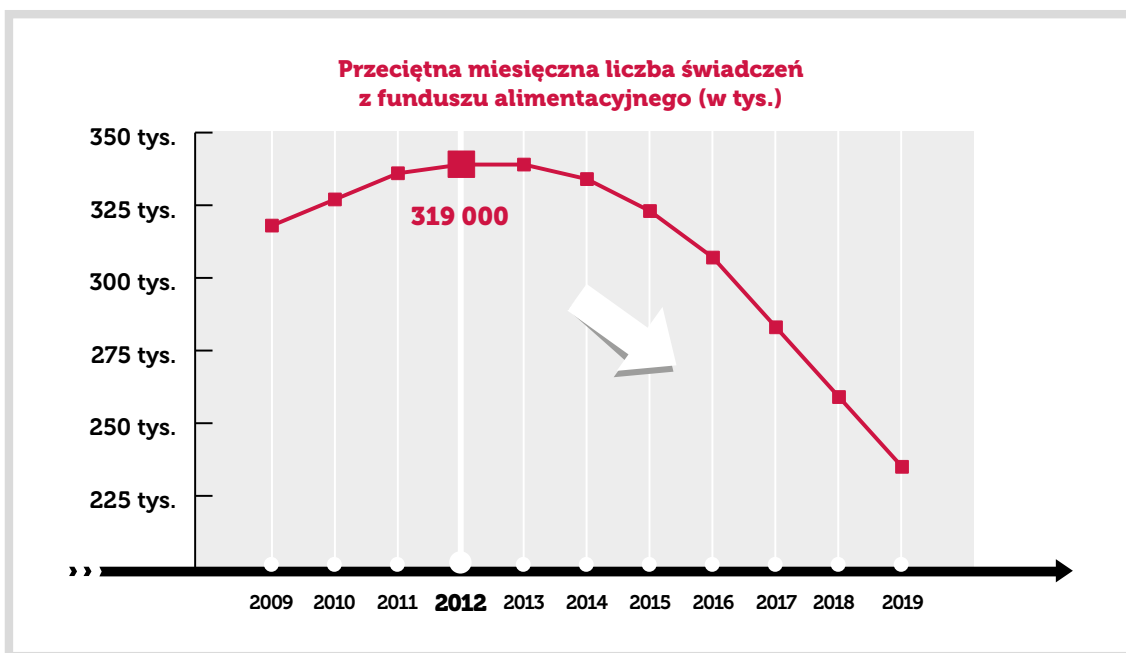
Świadczenia z funduszu ograniczone są kryterium wieku – przysługują do ukończenia 18 roku życia lub do ukończenia 25 roku życia, jeżeli dziecko uczy się w szkole lub szkole wyższej⁴² – oraz kryterium dochodowym: dochód na osobę w gospodarstwie domowym nie może przekroczyć kwoty określonej w ustawie. Kwota przyznawanego świadczenia z funduszu alimentacyjnego jest określona przez wysokość bieżąco zasądzanego świadczenia alimentacyjnego, nie więcej jednak niż 500 zł na osobę. Wniosek o przyznanie omawianego świadczenia składa się w urzędzie gminy lub miasta, ośrodka pomocy społecznej lub specjalnie powołanej do tego celu jednostce organizacyjnej. **Wypłata świadczeń z funduszu alimentacyjnego, koszty obsługi związane z ich wypłatą oraz koszty działań podejmowanych wobec dłużników finansowane są w formie dotacji celowej z budżetu państwa na świadczenia rodzinne.** Mają one charakter zwrotny. Oznacza to, że należności przypadające od dłużnika alimentacyjnego z tytułu świadczeń wypłaconych z funduszu alimentacyjnego podlegają ściągnięciu wraz z odsetkami w drodze egzekucji sądowej na podstawie przepisów o egzekucji świadczeń alimentacyjnych.

W latach 2009-2019 przyznawano ponad 200 tysięcy świadczeń z funduszu alimentacyjnego rocznie, przy czym do roku 2012 liczba ta wykazywała tendencję rosnącą, osiągając maksimum w tymże roku na poziomie 339 tysięcy. Stan ten utrzymał się w kolejnym roku, a następnie notowano spadek omawianych liczebności (wykres 5.1).

41 Ustawa o pomocy osobom uprawnionym do alimentów z dnia 7 września 2007 r. (Dz.U. Nr 192, poz. 1378, tj. Dz.U. z 2021 r. poz. 877).

42 Jeśli dana osoba posiada orzeczenie o niepełnosprawności to świadczenie przysługuje bez względu na wiek.

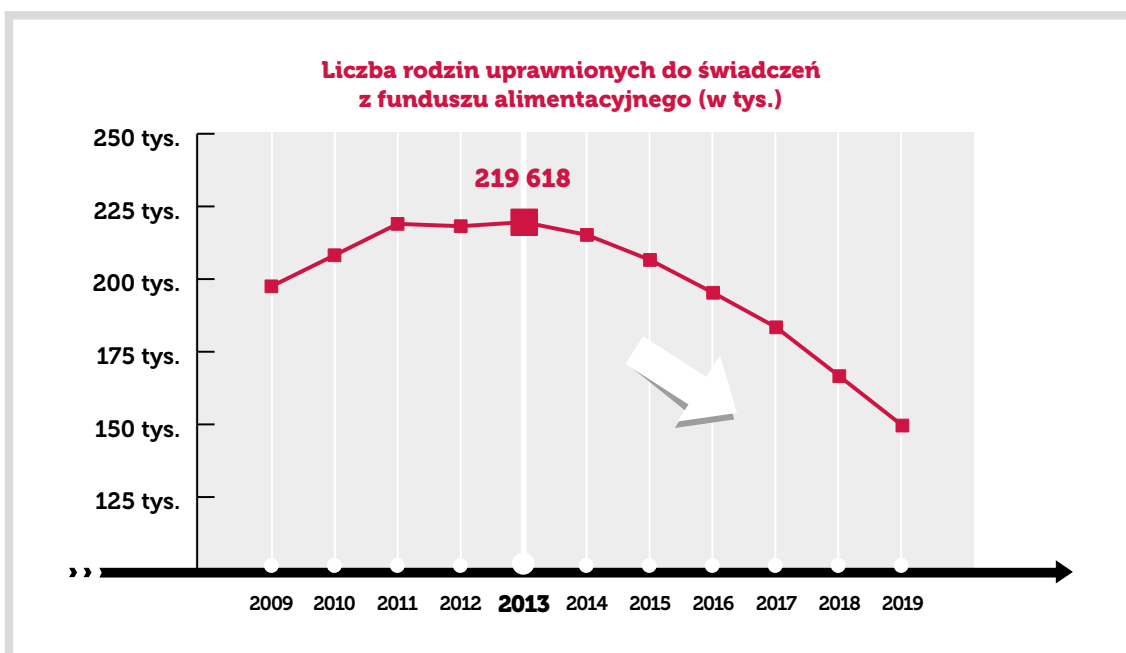
Wykres 5.1. Przeciętna miesięczna liczba świadczeń z funduszu alimentacyjnego (w tys.) w latach 2009-2019.



Źródło: Sprawozdawczość resortowa MRiPS.

Podobną tendencję zaobserwowano w przypadku liczby rodzin uprawnionych do świadczeń z funduszu alimentacyjnego, przy czym największą wartość odnotowano w roku 2013 (wykres 5.2). W ostatnich latach widoczny jest spadek analizowanego zjawiska – do poziomu niespełna 150 tys. rodzin w roku 2019.

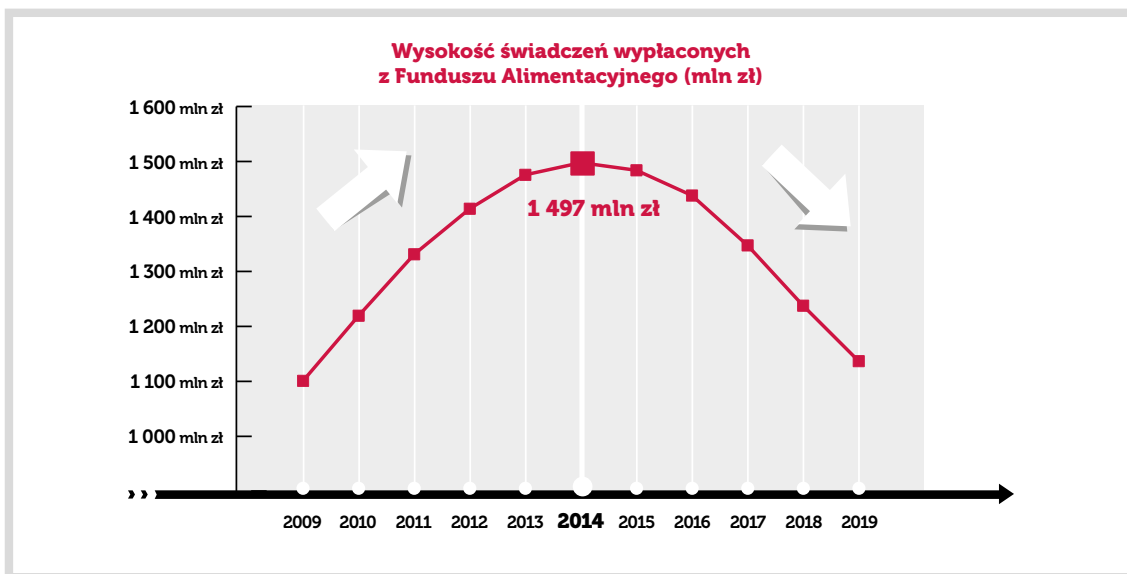
Wykres 5.2. Liczba rodzin uprawnionych do świadczeń z funduszu alimentacyjnego (w tys.) w latach 2009-2019.



Źródło: Sprawozdawczość resortowa MRiPS.

Konsekwencją zaprezentowanych wyżej zmian w liczbie świadczeń oraz liczbie rodzin są też zmiany w wysokości wypłaconych świadczeń z funduszu alimentacyjnego. W analizowanym okresie wzrastała ona do roku 2014, osiągając poziom 1497,2 mln zł, po czym zaczęła spadać. **W 2019 roku łącznie wypłacono z funduszu alimentacyjnego 1136,1 mln zł.**

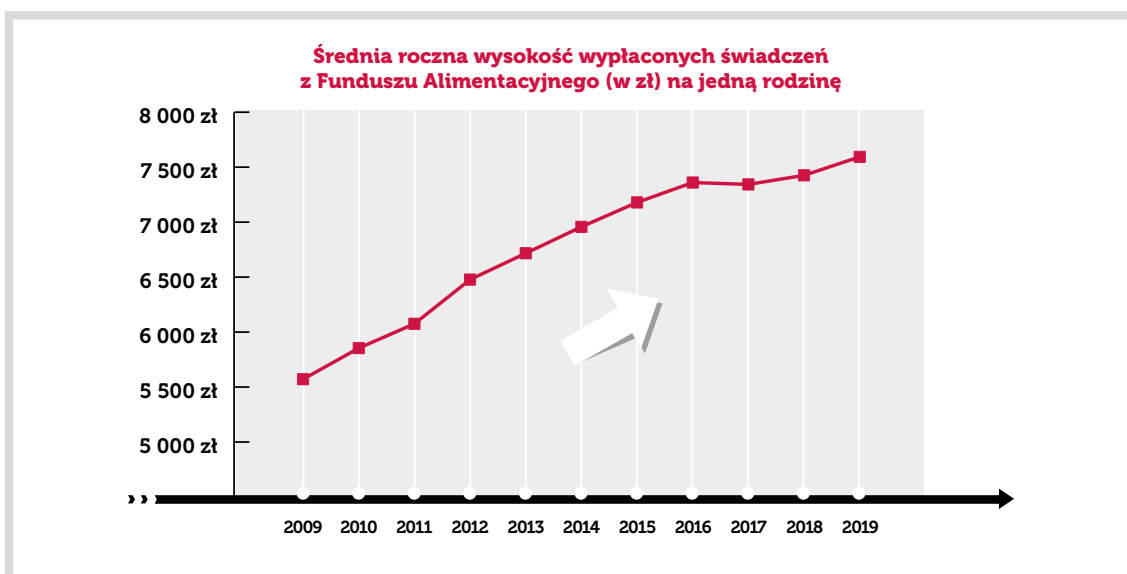
Wykres 5.3 Wysokość świadczeń wypłaconych z Funduszu Alimentacyjnego (mln zł) w latach 2009-2019.



Źródło: Sprawozdawczość resortowa MRiPS.

Zestawiając łączną wysokość świadczeń z liczbą rodzin, które je otrzymały okazuje się, że średnio na jedną rodzinę z każdym rokiem wypłaca się coraz większe kwoty (wykres 5.4). W 2009 roku na jedną rodzinę przypadało średnio ponad 5,5 tys. zł rocznie, podczas gdy w 2019 roku było to już ponad 7,5 tys. zł. Odnotowano zatem wzrost o 36%.

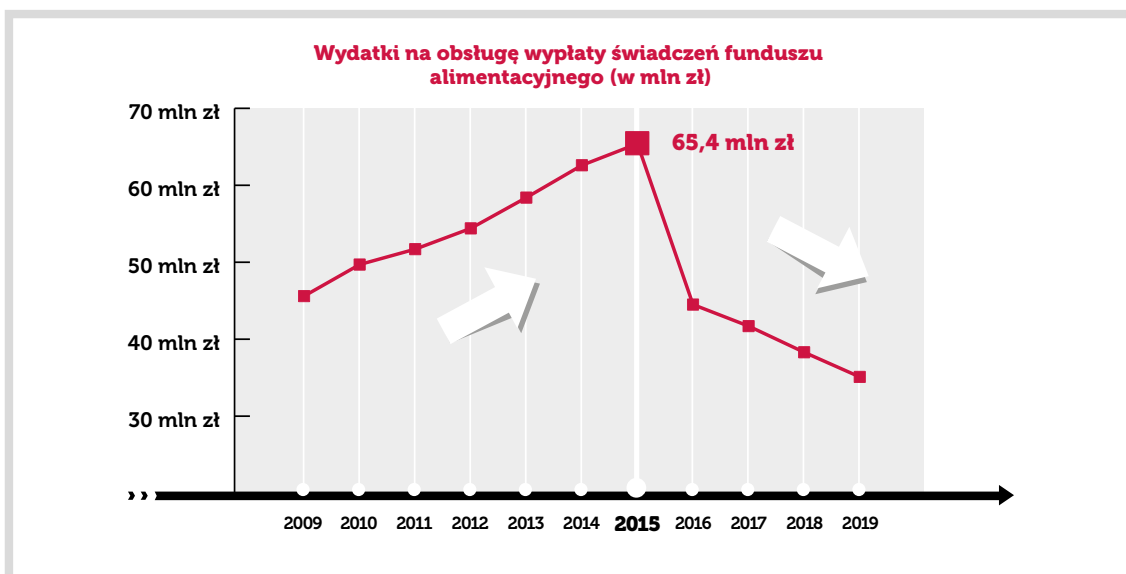
Wykres 5.4. Średnia roczna wysokość wypłaconych świadczeń z Funduszu Alimentacyjnego (w zł) na jedną rodzinę w latach 2009-2019.



Źródło: Sprawozdawczość resortowa MRiPS.

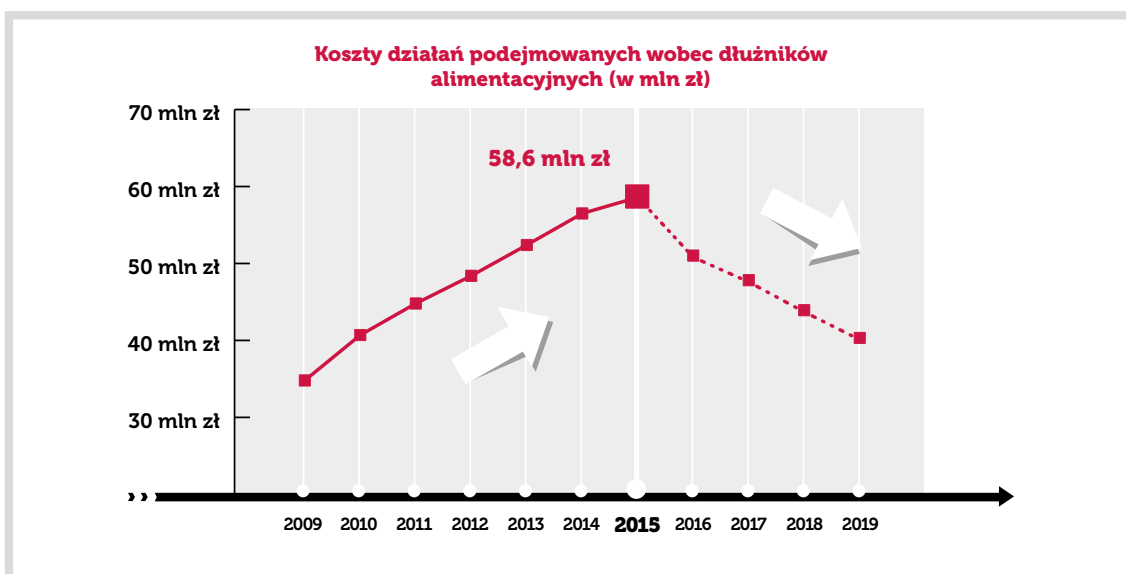
Wyłacone świadczenia to nie jedyne koszty funkcjonowania funduszu alimentacyjnego. Należy do tego jeszcze dodać koszty jego obsługi i koszty działań podejmowanych wobec dłużników alimentacyjnych. Po roku 2015 nastąpiło wyraźne zmniejszenie kosztów obsługi, z 65,4 mln zł do 35,1 mln zł w 2019 roku (wykres 5.5), jednak koszt obsługi wciąż stanowi niemałą część budżetu omawianego programu. Z kolei koszty działań wobec dłużników cały czas wzrastają. W tym przypadku Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej opublikowało dane tylko do roku 2015, dla kolejnych lat koszty oszacowano na podstawie średniego udziału kosztów działań w wypłaconych świadczeniach w latach 2009-2015 (wykres 5.6).

Wykres 5.5. Wydatki na obsługę wypłaty świadczeń funduszu alimentacyjnego (w mln zł) w latach 2009-2019.



Źródło: Sprawozdawczość resortowa MRiPS.

Wykres 5.6. Koszty działań podejmowanych wobec dłużników alimentacyjnych (w mln zł) w latach 2009-2019.



Źródło: Sprawozdawczość resortowa MRiPS.

5.2. Piecza zastępcza

Ustawa o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej z dnia 9 czerwca 2011 r.⁴³ wprowadza możliwość stworzenia pieczy zastępczej, która ma na celu zapewnienie czasowej opieki i wychowania dzieciom w przypadkach niemożności sprawowania opieki i wychowania przez rodziców. Jej organizacja spoczywa na jednostkach samorządu terytorialnego oraz na organach administracji rządowej. W ponoszeniu wydatków na utrzymanie dzieci w pieczy zastępczej w części partycypuje gmina, z której pochodzą dzieci umieszczone w pieczy zastępczej (w pierwszym roku finansuje ona 10% wydatków na opiekę i wychowanie dziecka, w drugim 30% tych wydatków, a w trzecim i następnym – 50% wydatków).

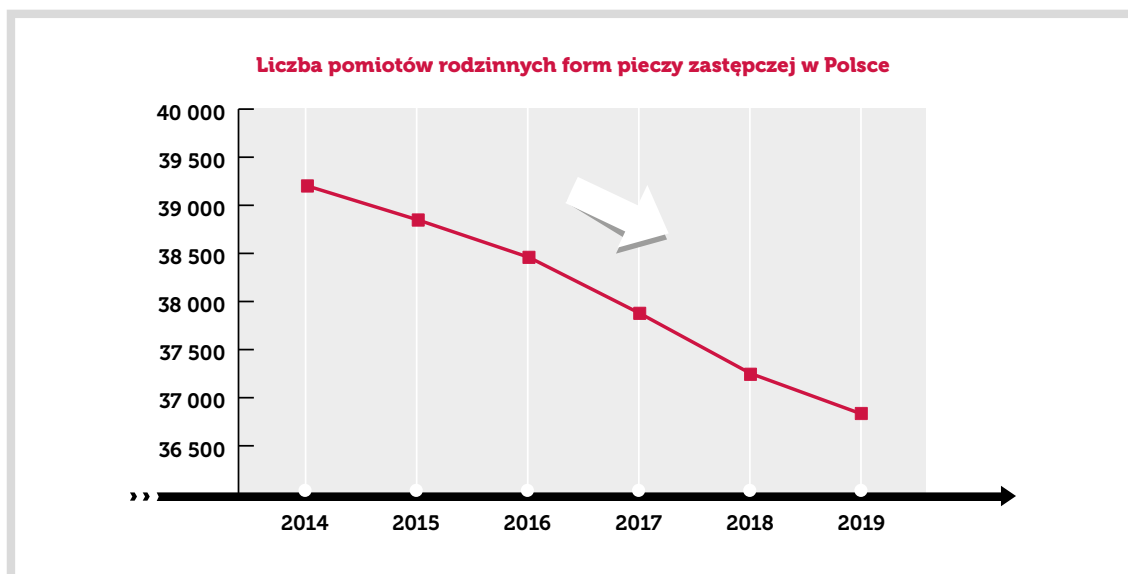
Na podstawie postanowienia sądu dziecko może zostać umieszczone w jednej z dwóch form pieczy zastępczej:

1. rodzinnej;
2. instytucjonalnej.

Rodzinna piecza zastępcza obejmuje rodziny zastępcze (w tym spokrewnione, niezawodowe i zawodowe) oraz rodzinne domy dziecka. Z kolei forma instytucjonalna polega na zapewnieniu opieki nad dziećmi przez placówki opiekuńczo-wychowawcze.

W Polsce funkcjonuje ponad 35 tys. podmiotów rodzinnych form pieczy zastępczych, jednakże ich liczba z każdym kolejnym rokiem jest coraz to mniejsza (wykres 5.7). Dominują rodziny zastępcze spokrewnione – około 2/3 wszystkich podmiotów (wykres 5.8).

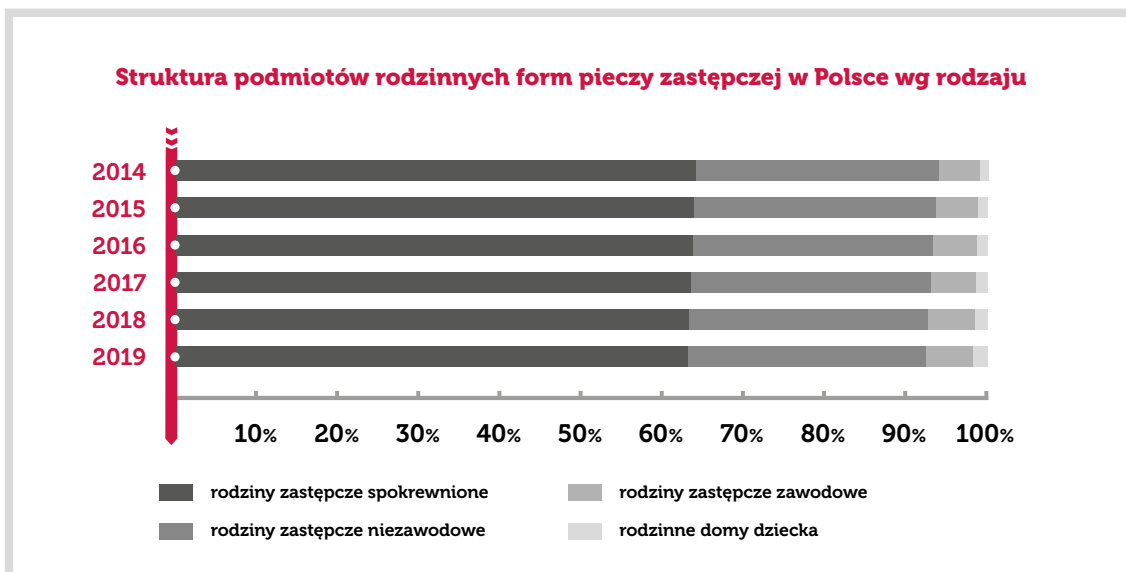
Wykres 5.7. Liczba podmiotów rodzinnych form pieczy zastępczej w Polsce w latach 2014-2019.



Źródło: Sprawozdawczość resortowa MRiPS.

43 Ustawa o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej z dnia 9 czerwca 2011 r. (Dz.U. Nr 149, poz. 887, tj. Dz.U. z 2020 r. poz. 821).

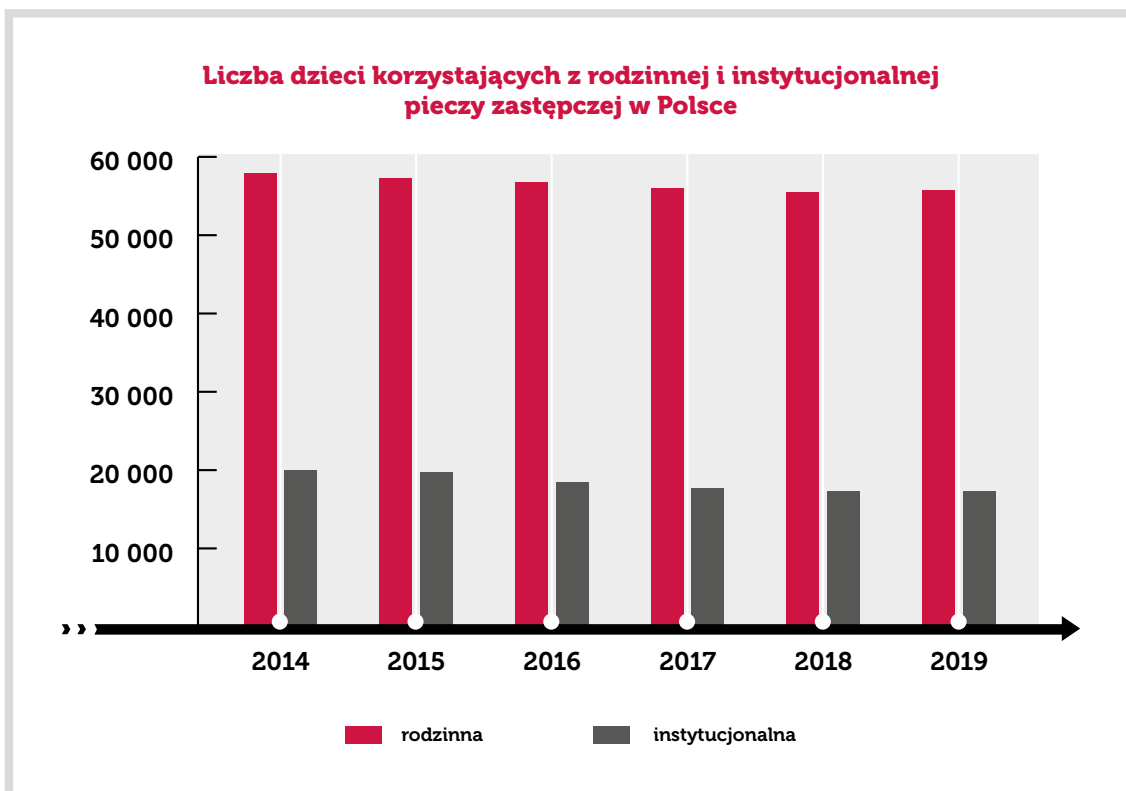
Wykres 5.8. Struktura podmiotów rodzinnych form pieczy zastępczej w Polsce w latach 2014-2019 według rodzaju.



Źródło: Sprawozdawczość resortowa MRiPS.

W latach 2014-2019 z pieczy zastępczej korzystało ponad 70 tys. dzieci rocznie. Zdecydowana większość z nich była objęta rodzinną pieczą zastępczą (wykres 5.9).

Wykres 5.9. Liczba dzieci korzystających z rodzinnej i instytucjonalnej pieczy zastępczej w Polsce w latach 2014-2019.



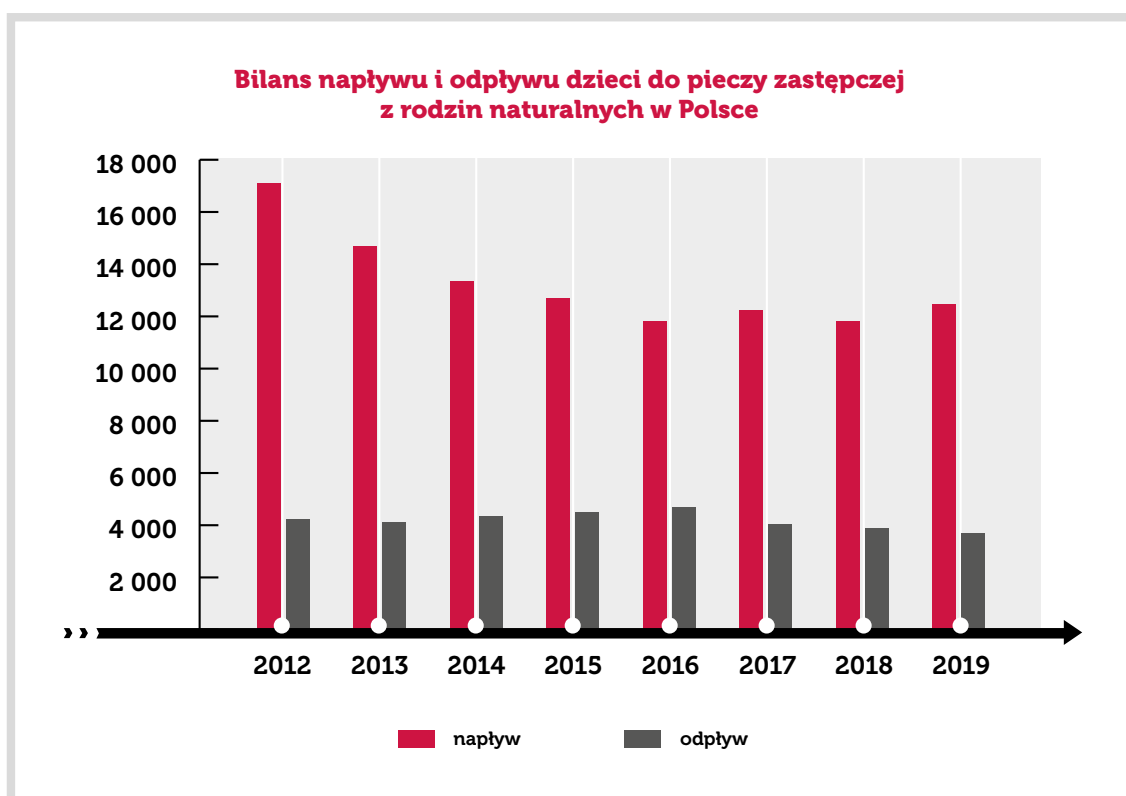
Źródło: Sprawozdawczość resortowa MRiPS.

Cechą charakterystyczną omawianej formy opieki jest rotacyjność. Istnieje bowiem możliwość opuszczenia pieczy zastępczej, w przypadku, gdy rodzice ponownie nabędą zdolność sprawowania opieki nad dziećmi.

W 2019 roku z rodzin naturalnych do pieczy zastępczej napłynęło niemal 12,5 tys. osób poniżej 18 roku życia, a 3,7 tys. dzieci powróciło do takich rodzin po odzyskaniu przez rodziców zdolności sprawowania opieki (wykres 5.10).

W ostatnich latach wspomniane liczby utrzymują się na podobnym poziomie, można powiedzieć, że sytuacja jest stabilna i widocznie lepsza niż jeszcze w 2012 roku, kiedy pieczą zastępczą objęto aż 17 tysięcy nowych dzieci.

Wykres 5.10. Bilans napływu i odpływu dzieci do pieczy zastępczej z rodzin naturalnych w Polsce w latach 2014-2019.

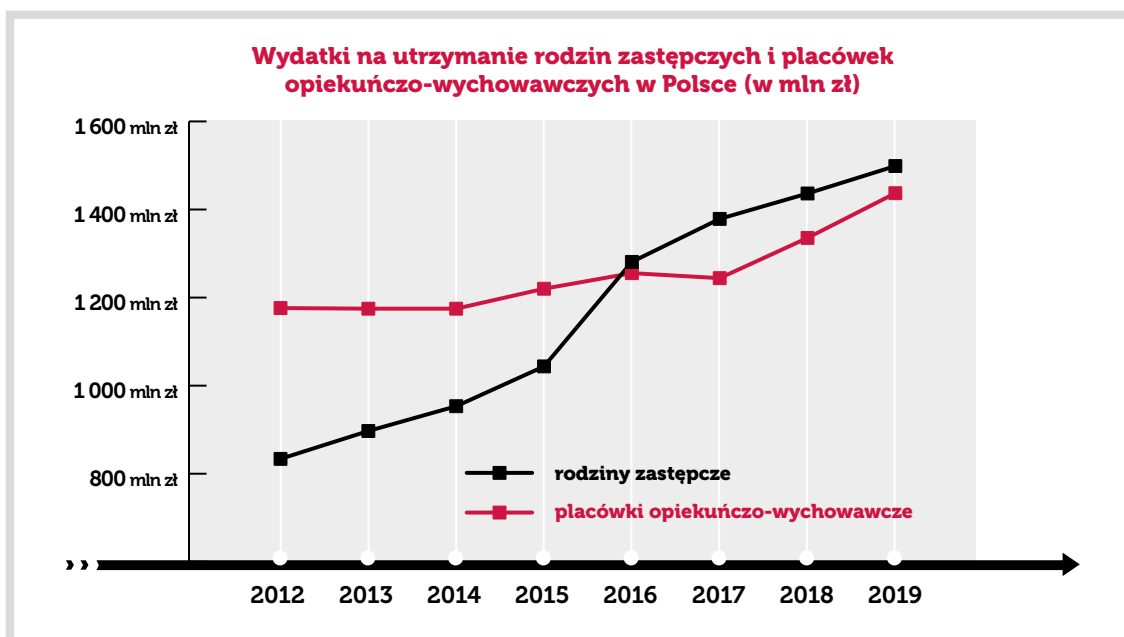


Źródło: Sprawozdawczość resortowa MRiPS.

Wydatki na utrzymanie rodzin zastępczych obejmują szereg kosztów, spośród których największy udział mają wynagrodzenia oraz świadczenia na pokrycie kosztów utrzymania dziecka. Znaczącą część kwot stanowią środki na utrzymanie lokalu oraz dodatki na dzieci niepełnosprawne. Wydatki te są pokrywane z budżetu samorządu oraz skarbu państwa.

Od 2012 roku obserwuje się systematyczny wzrost omawianych kosztów – do roku 2019 wzrosły one aż o 80%. Znacznie wolniejszy wzrost, bo jedynie 22-procentowy, odnotowano w przypadku kosztów utrzymania pieczy instytucjonalnej, tj. placówek opiekuńczo-wychowawczych (wykres 5.11).

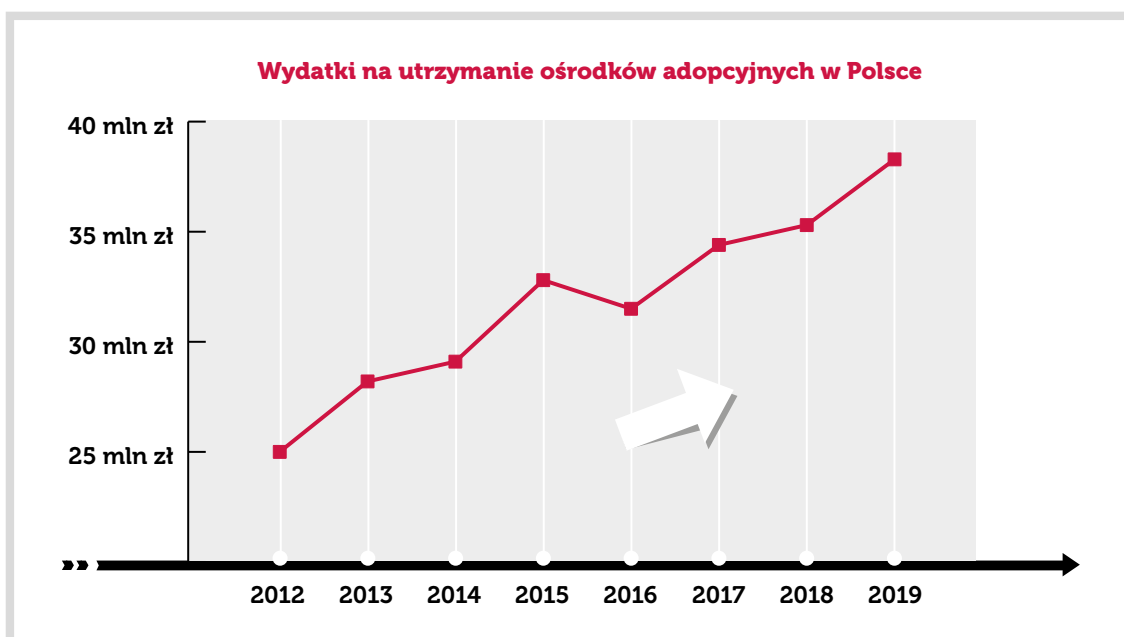
Wykres 5.11. Wydatki na utrzymanie rodzin zastępczych i placówek opiekuńczo-wychowawczych w Polsce w latach 2012-2019.



Źródło: Sprawozdawczość resortowa MRiPS.

Ważną rolę w organizowaniu zastępczych form wychowawczych odgrywają ośrodki adopcyjne, które są odpowiedzialne między innymi za kwalifikację rodziny do przysposobienia dzieci. W Polsce funkcjonuje około 65 takich instytucji, z czego 60% stanowią ośrodki publiczne. Koszty ich utrzymania z roku na rok są coraz większe – w roku 2019 wyniosły 38,3 mln zł i było to o 53% więcej niż w roku 2012 (wykres 5.12).

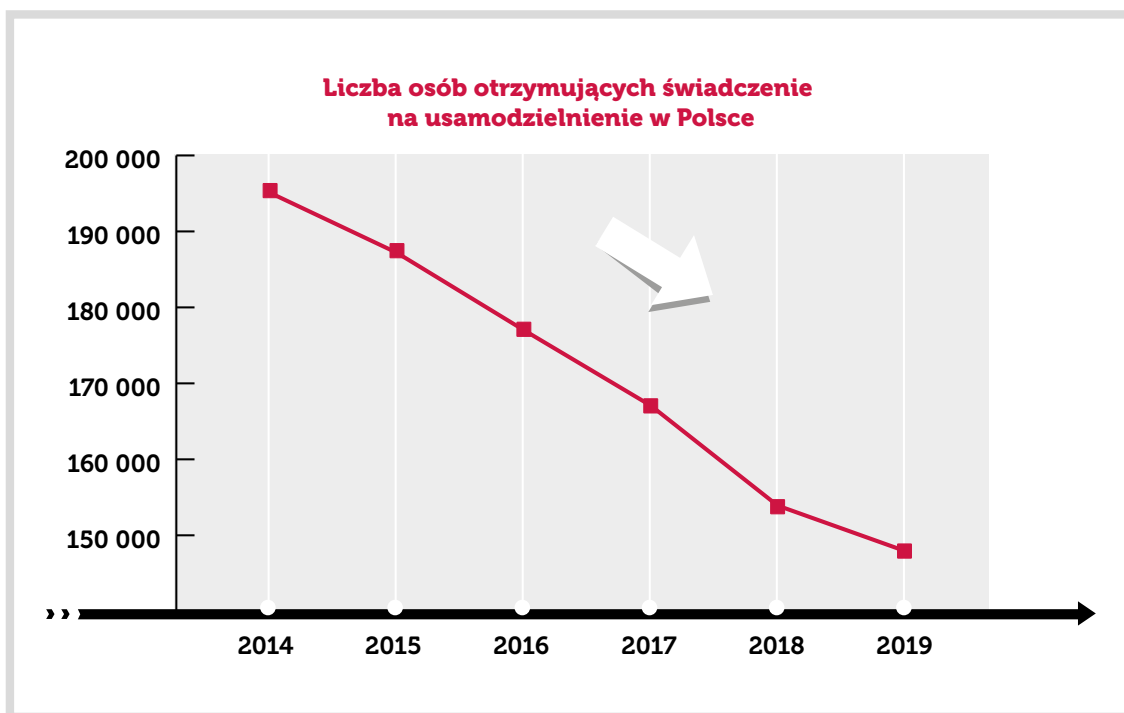
Wykres 5.12 Wydatki na utrzymanie ośrodków adopcyjnych w Polsce w latach 2012-2019.



Źródło: Sprawozdawczość resortowa MRiPS.

Ponadto, pełnoletniej osobie, która opuszcza placówkę pieczy zastępczej przysługuje pomoc na cel usamodzielnienia. Dotyczy to między innymi wsparcia w kontynuowaniu nauki (największa część – około 70% wydatków), zagospodarowaniu, uzyskaniu odpowiednich warunków mieszkaniowych czy też zatrudnienia. Może ona przyjąć charakter pieniężny lub niepieniężny. W ostatnich latach maleje liczba osób objętych tego typu wsparciem. W roku 2014 było to niemal 200 tys., natomiast w roku 2019 około 150 tys. (wykres 5.13).

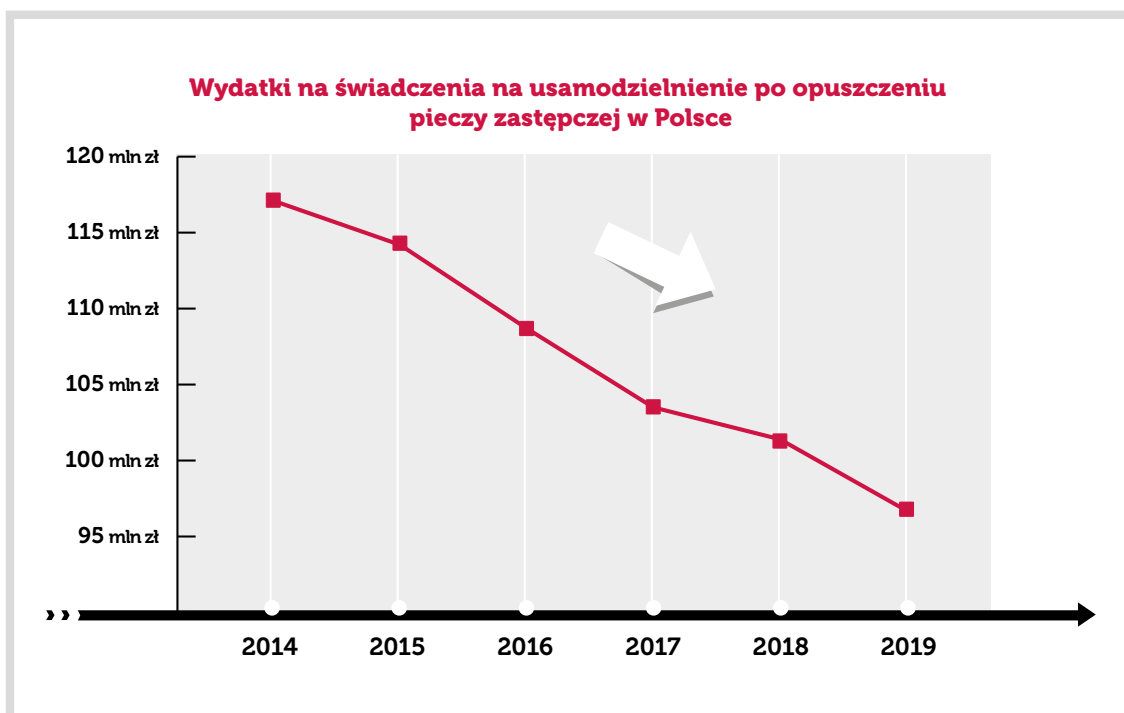
Wykres 5.13. Liczba osób otrzymujących świadczenie na usamodzielnienie w Polsce w latach 2014-2019.



Źródło: Sprawozdawczość resortowa MRiPS.

W ślad za zmniejszającą się liczbą osób korzystających ze wspomnianej pomocy maleją też koszty obsługi tej formy wsparcia. W 2019 roku wyniosły one 96,7 mln zł i było to o 17,5% mniej niż w roku 2014 (wykres 5.14). Koszt na osobę wyniósł w 2019 roku około 650 złotych rocznie.

Wykres 5.14. Wydatki na świadczenia na usamodzielnienie po opuszczeniu pieczy zastępczej w Polsce w latach 2014-2019.



Źródło: Sprawozdawczość resortowa MRiPS.

5.3. Wspieranie rodziny

Dla rodzin przeżywających trudności przewiduje się systemy wsparcia w formie pracy z rodziną, której głównym elementem są asystenci rodziny. Zazwyczaj są oni przydzielani rodzinom, które przeżywają trudności natury opiekuńczo-wychowawczej i działają na szczeblu gminnym. Ich rolą jest pomoc rodzinie w zwalczaniu trudności życiowych, w tym nauka prawidłowego prowadzenia gospodarstwa domowego, a także pomoc rodzinom w rozwiązywaniu problemów socjalnych, psychologicznych i wychowawczych.

Asystenci mają także wspierać różne formy aktywności rodzin (szczególnie społeczną i zawodową) oraz motywować ich członków do podnoszenia kwalifikacji zawodowych. Jedną z istotniejszych ról asystentów jest także motywowanie do udziału w zajęciach grupowych dla rodziców, mających na celu kształtowanie prawidłowych wzorców rodzicielskich. Ponadto mają oni za zadanie interweniować w sytuacjach zagrożenia bezpieczeństwa dzieci i rodziny i prowadzić indywidualne konsultacje wychowawcze dla rodziców i dzieci.

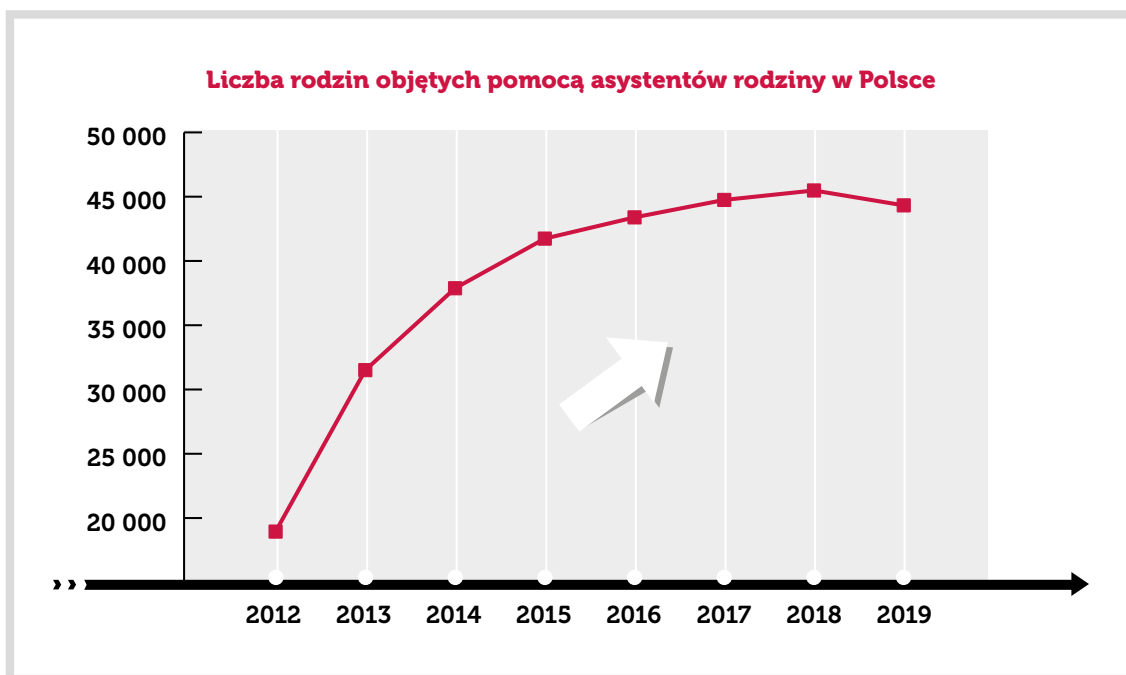
Obecnie liczba zatrudnionych asystentów w Polsce wynosi około 4 tys. (wykres 5.15). Liczba rodzin objętych tą formą wsparcia wzrastała znacząco w połowie drugiej dekady XXI wieku (nawet o 10 tys. w okresie 2 lat). Obecnie jest stabilna na poziomie około 45 tys. rocznie (wykres 5.16).

Wykres 5.15. Liczba asystentów rodziny w Polsce w latach 2012-2019.



Źródło: Sprawozdawczość resortowa MRiPS.

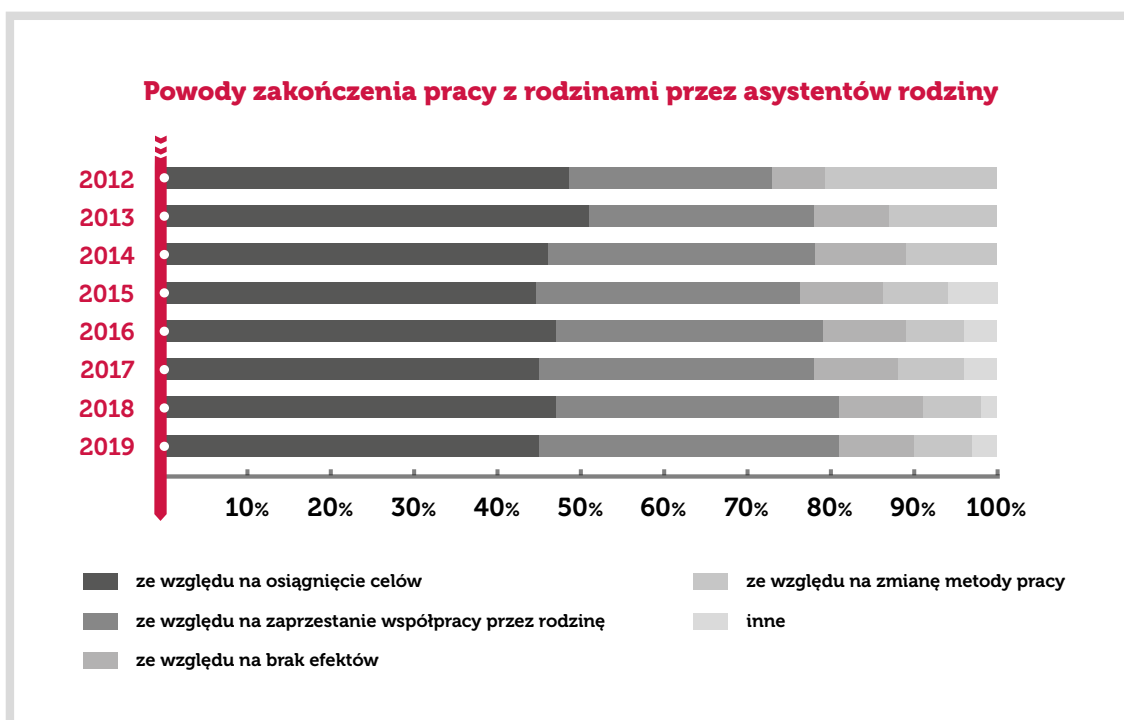
Wykres 5.16. Liczba rodzin objętych pomocą asystentów rodziny w Polsce w latach 2012-2019.



Źródło: Sprawozdawczość resortowa MRiPS.

Skuteczność pracy asystentów może być mierzona odsetkiem rodzin, dla których osiągnięto cel. Rocznie jest to niespełna połowa beneficjentów (wykres 5.17). W pozostałych przypadkach współpraca jest kontynuowana w kolejnym roku lub definitywnie zakończona. W co 10-tej rodzinie nie osiągnięto zamierzonych efektów.

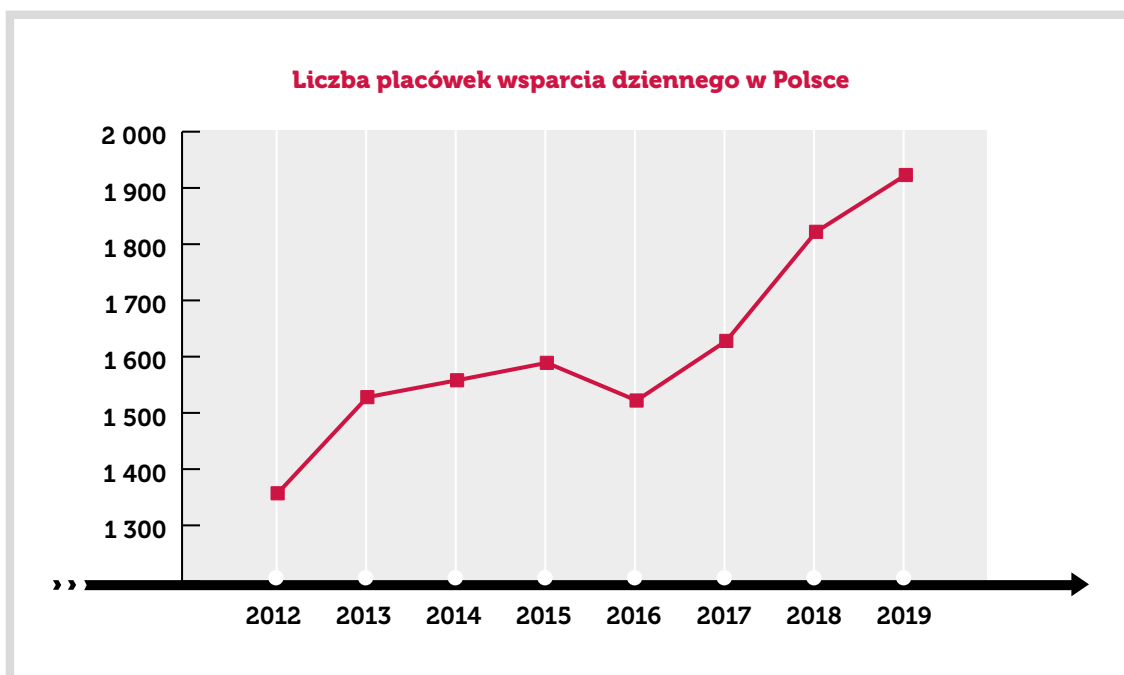
Wykres 5.17. Powody zakończenia pracy z rodzinami przez asystentów rodziny w latach 2012-2019.



Źródło: Sprawozdawczość resortowa MRiPS.

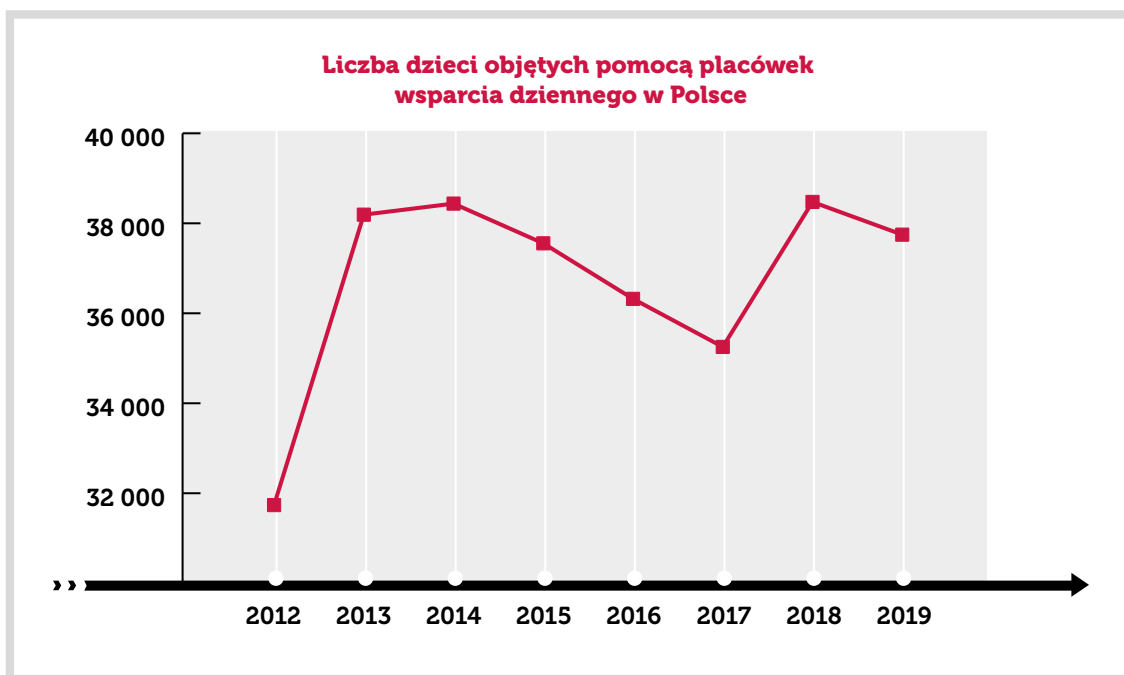
Rodziny przeżywające trudności opiekuńczo-wychowawcze mogą skorzystać z placówek wsparcia dziennego, w których zapewniona jest opieka nad dziećmi, między innymi pomoc w pokonywaniu problemów w szkole. W ostatnich latach liczba takich instytucji wzrastała, zbliżając się do poziomu 2 tys. w roku 2019 (wykres 5.18). Rocznie z tego wsparcia korzysta około 35-40 tys. dzieci (wykres 5.19). Oznacza to, że na jedną placówkę przypada od 20 do 25 dzieci.

Wykres 5.18. Liczba placówek wsparcia dziennego w Polsce w latach 2012-2019.



Źródło: Sprawozdawczość resortowa MRiPS.

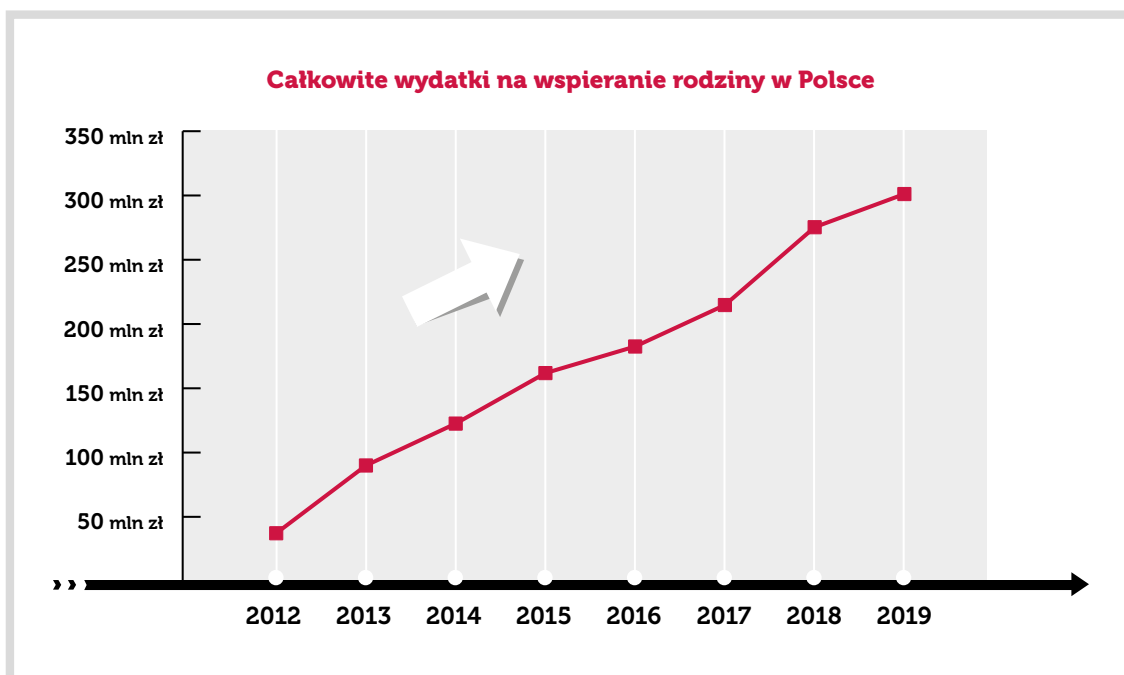
Wykres 5.19. Liczba dzieci objętych pomocą placówek wsparcia dziennego w Polsce w latach 2012-2019.



Źródło: Sprawozdawczość resortowa MRiPS.

Na utrzymanie zaprezentowanych wyżej form wsparcia rodziny wydaje się rocznie z budżetu państwa oraz z budżetów gmin ponad 300 mln zł, przy czym koszty te znacząco wzrastały w ostatnich latach – w 2019 roku w porównaniu z rokiem 2012 aż o 700% (wykres 5.20). Do ostatecznego ustalenia kosztów rozpadu rodzin uwzględniona zostanie tylko ta część wydatków na wspieranie rodziny, która proporcjonalnie odpowiada skuteczności działań (wykres 5.17).

Wykres 5.20. Całkowite wydatki na wspieranie rodziny w Polsce w latach 2012-2019



Źródło: Sprawozdawczość resortowa MRiPS.

5.4. Podsumowanie

Doświadczenia wynikające z rozpadu rodziny wiążą się z wieloma negatywnymi konsekwencjami, między innymi z pogorszeniem sytuacji materialnej. **Szereg instytucji stara się organizować wsparcie zarówno dla osób dorosłych, jak i dzieci, by w pewnym stopniu zrekompenzować straty wynikające z funkcjonowania w rodzinach niepełnych.** Mają one różnorodną formę świadczeń socjalnych, w tym finansową, ale również opiekuńczą. **Jak wykazujemy powyżej, świadczenia te powodują niebagatelny wzrost wydatków państwowych.** Wydaje się, że w wielu przypadkach działaniem znacznie korzystniejszym, gdyby zostało przeprowadzone w odpowiednim czasie, dla wszystkich zainteresowanych stron byłoby raczej przeciwdziałanie rozpadowi rodziny niż próby zapewnienia materialnej rekompensaty.

Zaprezentowane koszty działań obejmują kwoty przeznaczane na tę pomoc, ale nie obejmują części niematerialnej, która jest trudna do oszacowania. Nie uwzględniono także wielu świadczeń socjalnych o (teoretycznie) mierzalnych kosztach – różnych form zasiłków oraz niefinansowych form pomocy (lokale komunalne, dodatki i preferencje mieszkaniowe, świadczenia udzielane przez Miejskie

Ośrodki Pomocy Społecznej itp.) – których beneficjentami są częściej osoby z rodzin rozbitych niż osoby z rodzin pełnych, ponieważ brak odpowiednich danych nie pozwala na wydzielenie kosztów związanych z rozpadem rodziny z całkowitych wydatków na poszczególne formy wsparcia.

Część z uwzględnionych kosztów dotyczy nie tylko przypadków rodziców samotnych i rozwiedzionych, ale także sytuacji, w której dziecko doświadczyło śmierci jednego z rodziców – chodzi tutaj przede wszystkim o wysokość wypłaconych dodatków do zasiłku rodzinnego z tytułu samotnego wychowywania dziecka, ale także o funkcjonowanie pieczy zastępczej. Biorąc jednak pod uwagę, że tego typu nieszczęśliwe sytuacje dotyczą stosunkowo niewielkiej części podmiotów⁴⁴, a także, że w gruncie rzeczy również te sytuacje dotyczą rozpadu rodziny, wskutek którego dziecko nie może być wychowywane przez dwoje rodziców i w ten czy inny sposób korzysta z pomocy państwa, uwzględniono omawiane koszty w całości.

Tabela 5.1. Minimalny koszt rozpadu rodziny w Polsce w latach 2018 oraz 2019 [w mln PLN] w zakresie udzielonych świadczeń socjalnych.

Rodzaj świadczenia socjalnego	Wydatki państwa [w mln PLN]	
	2018	2019
Świadczenia wypłacone z Funduszu Alimentacyjnego	1237,0	1136,0
Obsługa wypłaty świadczeń Funduszu Alimentacyjnego	38,3	35,1
Koszty działań podejmowanych wobec dłużników alimentacyjnych	43,7	40,1
Wysokość wypłaconych dodatków do zasiłku rodzinnego z tytułu samotnego wychowywania dziecka	219,2	203,7
Wydatki na rodziny zastępcze (samorząd + budżet państwa)	1436,4	1498,7
Wydatki na placówki opiekuńczo-wychowawcze (samorząd + budżet państwa)	1335,5	1437
Wydatki na ośrodki adopcyjne (budżet państwa)	35,5	38,3
Wydatki na świadczenia dla osób usamodzielnianych	101,4	96,7
Wydatki na wspieranie rodziny	145,9	165,6
SUMA:	4 592,9	4 651,2

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych z Ministerstwa Rodziny, Ministerstwa Finansów, Ministerstwa Sprawiedliwości i Ministerstwa Zdrowia.

44 Przykładowo, wg. GUS sieroty stanowią niecałe 5% dzieci objętych rodzinną pieczą zastępczą. Patrz: Urząd Statystyczny w Krakowie, *Pieczą zastępczą w 2019 r.*, 2020, https://www.domydziecka.org/uploadUser/file/statystyki/2019/pieczą_zastępczą_w_2019_r_gus.pdf, dostęp: 10 czerwca 2021.

6. Koszty ochrony zdrowia

Jednym z najłatwiej dostrzegalnych negatywnych skutków rozpadu rodziny jest pogorszenie stanu zdrowia, szczególnie jeśli idąc za Światową Organizacją Zdrowia definiujemy je jako pełny fizyczny, psychiczny i społeczny dobrostan, a nie tylko brak choroby lub niepełnosprawności⁴⁵. Dekady badań pozwalają dostrzec związek między stanem zdrowia a małżeństwem z jednej strony oraz separacją i rozwodem z drugiej⁴⁶. **Złe relacje małżeńskie i ostatecznie zakończenie długotrwałej, bliskiej relacji o silnym charakterze emocjonalnym przyczyniają się do zwiększonego ryzyka pojawienia się problemów psychicznych u rozwodzających się małżonków i jeszcze silniej wpływają na stan psychiczny dzieci, jeśli rozwodząca się para wychowywała wspólne potomstwo⁴⁷. Co więcej, jak wskazuje liczna literatura, rozwód ostatecznie odbija się również bardzo widocznie na zdrowiu fizycznym zarówno rozstających się małżonków jak ich dzieci.** Negatywne stany zdrowotne, jakich doświadczają, wynikają między innymi ze zwiększonego poziomu stresu i poczucia osamotnienia, a objawiają się przykładowo w postaci zmniejszonej odporności czy nasilenia skłonności do nałogów lub ryzykowanych zachowań⁴⁸.

Warto też zwrócić uwagę na to, że największe różnice w stanie zdrowia występują nie tyle między osobami rozwiedzionymi a osobami nierozwiedzionymi, co między osobami pozostającymi w związkach małżeńskich a osobami, które w związku małżeńskim się nie znajdują, tj. żyjącymi w separacji, rozwiedzionymi i owdowiałymi, ale także osobami samotnymi. Zatem wydaje się, że stabilny, formalny związek jest generalnie stanem korzystnym dla człowieka. **Jak wskazuje prof. William Doherty, „stabilne, szczęśliwe małżeństwo jest dla dorosłego człowieka najlepszą ochroną przed chorobą i przedwczesną śmiercią, a dla dziecka najlepszym źródłem stabilności emocjonalnej i zdrowia psychicznego”⁴⁹.**

45 Preambuła do konstytucji Światowej Organizacji Zdrowia z dnia 20 kwietnia 1948 (Dz.U. 1948 nr 61 poz. 477).

46 House of Representatives Standing Committee on Legal and Constitutional Affairs, *To have and to hold: Strategies to strengthen marriage and relationships*, Commonwealth of Australia 1998, https://www.aph.gov.au/parliamentary_business/committees/house_of_representatives_committees?url=/laca/famserv/fullreport.pdf, dostęp: 17 maja 2021.

47 A.J. Cherlin, F. Furstenberg Jr, 'Step families in the United States: A reconsideration', "Annual Review of Sociology", nr 20 (1994), s. 359-381; J. Coie et al., *The science of prevention: A conceptual framework and some directions for a national research program*, "American Psychologist", nr 48 (1993), s. 1013-1022; J.C. Coyle, J. Kahn, I.H. Gotlib, *Depression. Family interaction and psychopathology: Theories, methods and findings*, New York: Plenum Press, 1987; C.P. Cowan, P.A. Cowan, *When partners become parents: The big life change for couples*, New York 1992; F. Fincham, J. Grych, L. Osborne, *Interparental conflict and child adjustment: A longitudinal analysis*, Paper presented at the biennial meeting of the Society for Research in Child Development New Orleans, 1993, za: House of Representatives Standing Committee on Legal and Constitutional Affairs, *To have and to hold...*, Commonwealth of Australia 1998.

48 D. Lindsay, C. Denton, N. Montgomery, *The Cost of Family Breakdown*, a report by Family Matters produced for the Lords and Commons Family and Child Protection Group, 2000, s. 42-67.

49 W.J. Doherty, *The scientific case for marriage and couples education in health care*, paper University of Minnesota, 1997, za: House of Representatives Standing Committee on Legal and Constitutional Affairs, *To have and to hold...*, Commonwealth of Australia 1998.

Jak wykazujemy niżej, zjawisko rozpadu rodziny, choć w pierwszej kolejności jest destrukcyjne dla dobrostanu osób nim dotkniętych, **generuje także zwiększone koszty dla publicznego systemu ochrony zdrowia**. Zjawiska patologiczne wśród osób, które doświadczyły rozpadu rodziny występują ze zwiększoną częstotliwością w porównaniu do członków rodzin pełnych i niepatologicznych, zatem występowanie poszczególnych zjawisk wśród osób rozwiedzionych i ich dzieci ponadprzeciętne częstsze niż w populacji ogólnej odpowiada właśnie za dodatkowy koszt. System statystyki publicznej nie gromadzi informacji dotyczących stanu zdrowia uwzględniających sytuację rodzinną pacjentów, zatem nie jest możliwe dokonanie wyliczenia faktycznego kosztu dla publicznego systemu ochrony zdrowia. **Niniejsze opracowanie ma jedynie sygnalizować, że koszt rozpadu rodziny w tym zakresie z dużym prawdopodobieństwem jest bardzo wysoki.**

6.1. Zdrowie psychiczne rozwodzących się małżonków

Rozpad rodziny ma w sensie zdrowotnym dwojaki wpływ na rozwodzących się małżonków. W pierwszej kolejności, co jest bardziej oczywiste, wpływa negatywnie na ich zdrowie psychiczne. **Rozwód jako taki jest jednym z najważniejszych stresorów^{50,51}**, przy czym stres wiążący się z rozwodem ma jednocześnie krótkotrwały i długotrwały charakter. W krótkim okresie podniesiony poziom stresu jest efektem problemów małżeńskich, pogorszenia relacji, prowadzenia rozpraw sądowych, utraty bliskiej osoby, gwałtownej zmiany w postaci powrotu do samotnego życia. Do utrzymania się stresu w długim okresie przyczynia się przede wszystkim utrata stabilności, którą zapewnia trwały związek, a zatem także utrata wsparcia społecznego, psychicznego i ekonomicznego, co musi mieć miejsce szczególnie w przypadku samotnych matek⁵². **Mniej oczywistym następstwem rozvodu jest pogorszenie się stanu zdrowia fizycznego**, które z jednej strony jest efektem osłabienia odporności wskutek stresu, co z kolei powoduje wzrost podatności na choroby lub urazy, a z drugiej wiąże się ze zmianą stylu życia i ze wzrostem skłonności do podejmowania działań ryzykownych lub potencjalnie szkodliwych dla zdrowia.

Jak pokazuje liczna literatura badająca związek stanu cywilnego z dobrostanem psychicznym⁵³ **wśród osób rozwiedzionych znacznie częściej niż wśród osób w związkach małżeńskich obserwuje się m.in. występowanie depresji, stanów lękowych, problemów z samoakceptacją, pogorszenie relacji z otoczeniem, spadek zadowolenia z życia i pozbawienie poczucia celu, nadużywanie alkoholu czy substancji psychoaktywnych, a ostatecznie także myśli i próby samobójcze^{54,55}**. Przy tym badania długookresowe wskazują, że zależność ta nie wynika z selekcji i zawierania związków małżeńskich jedynie przez osoby o lepszym stanie zdrowia psychicznego, ale raczej, że stan cywilny i trwanie w nim

50 D.S. Pledge, *Marital Separation/Divorce*, "Journal of Divorce & Remarriage", 17, nr 3-4 (1992), s. 151-182.

51 B.L. Bloom, S.J. Asher, S.W. White, *Marital disruption as a stressor: A review and analysis*, "Psychological Bulletin", 85, nr 4 (1978), s. 867-894.

52 F.O. Lorenz, K.A.S. Wickrama, R.D. Conger, G.H. Elder, *The Short-Term and Decade-Long Effects of Divorce on Women's Midlife Health*, "Journal of Health and Social Behavior", 47, nr 2 (2006), s. 111-125.

53 R.H. Coombs, *Marital Status and Personal Well-Being: A Literature Review*, "Family Relations", 40, nr 1 (1991), s. 97-102.

54 T.L. Hsu, A.E. Barrett, *The Association between Marital Status and Psychological Well-being: Variation across Negative and Positive Dimensions*, "Journal of Family Issues", 41, nr 11 (2020), s. 2179-2202.

55 N.F. Marks, J.D. Lambert, *Marital Status Continuity and Change Among Young and Midlife Adults*, "Journal of Family Issues", 19, nr 6 (1998), s. 652-686.

lub jego zmiana wpływa na zdrowie psychiczne^{56,57,58} (choć autorzy niektórych badań na innych próbach nie potwierdzają występowania przyczynowości i skłaniają się w stronę selekcji⁵⁹). Wskazuje się zatem nie tylko, że zdrowie psychiczne osób rozwiedzionych znacznie częściej jest gorsze od zdrowia psychicznego osób znajdujących się w związku małżeńskim, ale także, że doświadczenie rozwodu wiąże się z pogorszeniem zdrowia psychicznego, a zawarcie małżeństwa lub trwanie w małżeństwie na ten stan wpływa pozytywnie, przy czym efekty rozwodu są wciąż widoczne w długim okresie⁶⁰. **Dotyczy to nie tylko osób rozwiedzionych żyjących samotnie – w przypadku których negatywne konsekwencje rozwodu są największe⁶¹ – ale także tych, które ponownie zawarły związek małżeński lub żyją w związkach kohabitacyjnych.** Osoby, które ponownie zawarły związek małżeński po rozwodzie znacznie częściej doświadczają problemów psychicznych – objawiających się w postaci depresji, stanów lękowych czy nadużywania szkodliwych substancji – niż osoby, które stale znajdowały się w związku małżeńskim i nigdy nie doświadczyły rozwodu⁶². Szczególnie rozwodnicy żyjący samotnie i w kohabitacji znacznie częściej od osób w związkach małżeńskich deklarują problemy z alkoholem, a wśród rozwodników żyjących w związkach kohabitacyjnych wyjątkowo wysokie jest prawdopodobieństwo doświadczenia depresji⁶³.

Oprócz negatywnego wpływu rozwodu na dobrostan psychiczny w stosunku do osób żyjących w małżeństwie, **istotny jest też pozytywny wpływ małżeństwa jako takiego na zdrowie psychiczne.** Długookresowe badania wśród młodych dorosłych dotyczące relacji między zdrowiem psychicznym a zawarciem związku małżeńskiego wskazują, że osoby zawierające związek małżeński wykazują się lepszym zdrowiem psychicznym, rzadszym występowaniem depresji i problemów z nadużywaniem alkoholu od osób, które nie zawarły związku małżeńskiego i pozostały samotne, a zanikanie problemów jest widocznie szybsze i silniejsze w grupie osób, które zawarły związek małżeński^{64,65}. Wskazuje się również, że **osoby w związkach małżeńskich są bardziej odporne na stres od osób samotnych⁶⁶.**

Taki stan rzeczy przekłada się bezpośrednio na **statystyki hospitalizacji w szpitalach psychiatrycznych.** W obrębie dostępnych danych uwzględniających stan cywilny pacjentów **wskaźniki hospitalizacji są najwyższe wśród osób rozwiedzionych i najniższe wśród osób w związkach małżeńskich.** W latach 50. w Nowym Jorku wskaźnik pierwszych przyjęć na 100 000 osób wynosił 109,3 wśród osób w związkach małżeńskich, przy aż 448 na 100 000 wśród osób żyjących w separacji i 462,3 wśród rozwiedzionych. Wskaźniki przyjęć wśród osób samotnych i owdowiałych wyniosły

56 R.W. Simon, *Revisiting the Relationships among Gender, Marital Status, and Mental Health*, "American Journal of Sociology", 107, nr 4 (2002), s. 1065-1096.

57 S.L. Brown, *The Effect of Union Type on Psychological Well-Being: Depression among Cohabitors versus Marrieds*, "Journal of Health and Social Behavior", 41, nr 3 (2000), s. 241-255.

58 S. Hope, B. Rodgers, C. Power, *Marital status transitions and psychological distress: longitudinal evidence from a national population sample*, "Psychological Medicine", 29, nr 2 (1999), s. 381-389.

59 J. Breslau, E. Miller, R. Jin, N.A. Sampson, J. Alonso, L.H. Andrade et al., *A multinational study of mental disorders, marriage, and divorce*, "Acta Psychiatrica Scandinavica", 124, nr 6 (2011), s. 474-486.

60 M.E. Hughes, L.J. Waite, *Marital Biography and Health at Mid-Life*, "Journal of Health and Social Behavior", 50, nr 3 (2009), s. 344-358.

61 S.L. Brown, *The Effect of Union Type on Psychological Well-Being: Depression among Cohabitors versus Marrieds*, "Journal of Health and Social Behavior", 41, nr 3 (2000), s. 241-255.

62 A.E. Barrett, *Marital Trajectories and Mental Health*, "Journal of Health and Social Behavior", 41, nr 4 (2000), s. 451-464.

63 S.L. Brown, *The Effect of Union Type on Psychological Well-Being: Depression among Cohabitors versus Marrieds*, "Journal of Health and Social Behavior", 41, nr 3 (2000), s. 241-255.

64 A.V. Horwitz, H.R. White, S. Howell-White, *Becoming Married and Mental Health: A Longitudinal Study of a Cohort of Young Adults*, "Journal of Marriage and the Family", 58, nr 4 (1996), s. 895-907.

65 J.E. Uecker, *Marriage and Mental Health among Young Adults*, "Journal of Health and Social Behavior", 53, nr 1 (2012), s. 67-83.

66 R.C. Kessler, M. Essex, *Marital Status and Depression: The Importance of Coping Resources*, "Social Forces", 61, nr 2 (1982), s. 484-506.

odpowiednio 292,7 i 225,7⁶⁷. Podobne dane uzyskano w Tennessee, gdzie przeanalizowano także występowanie poszczególnych zaburzeń psychicznych – schizofrenii, depresji maniakalnej, nerwicy, zaburzeń osobowości, zaburzeń mózgu – a wskaźniki hospitalizacji w szpitalach psychiatrycznych wśród osób rozwiedzionych były kilkakrotnie wyższe niż wśród osób w związkach małżeńskich⁶⁸. Ogółem wśród osób w związkach małżeńskich łączny wskaźnik hospitalizacji na 100 000 osób wyniósł 291 dla mężczyzn i 392 dla kobiet, podczas gdy w przypadku osób rozwiedzionych było to 1544 dla mężczyzn i 1360 dla kobiet, a wśród osób żyjących w separacji odpowiednio 1570 i 1368. Wskaźniki były znacznie niższe w przypadku osób owdowiałych – 619 dla mężczyzn i 542 dla kobiet – oraz osób samotnych, które nigdy nie zawarły związku małżeńskiego, gdzie wskaźnik hospitalizacji wyniósł 716 dla mężczyzn i 617 dla kobiet. W przypadku schizofrenii i zaburzeń mózgowych wskaźniki hospitalizacji były wysokie także w przypadku osób samotnych, natomiast w przypadku depresji maniakalnej, nerwicy i zaburzeń osobowości stosunkowo wysokie wskaźniki hospitalizacji w stosunku do osób w związkach małżeńskich wykazują jedynie osoby rozwiedzione i w separacji. Przykładowo, rozwiedzeni mężczyźni odpowiednio 3,02-krotnie częściej doświadczali depresji maniakalnej, 2,53-krotnie częściej cierpieli na nerwicę i 8,31-krotnie częściej na zaburzenia osobowości od mężczyzn żonatych. Natomiast mężczyźni samotni doświadczali tych zaburzeń odpowiednio 1,17-, 1,33- i 1,19-krotnie częściej od żonatych mężczyzn, a wdowcy 0,89-, 1,51- oraz 2,69-krotnie tak często jak żonaci mężczyźni⁶⁹. Wskazuje się także, że małżeństwo jest silnie skorelowane z lepszymi wynikami wśród pacjentów cierpiących na schizofrenię, podczas gdy stan pacjentów rozwiedzionych, owdowiałych i samotnych, którzy cierpią na to schorzenie, jest widocznie gorszy⁷⁰.

Omawiając problematykę zdrowia psychicznego **nie sposób pominąć statystyk dotyczących myśli i prób samobójczych, które, jak się zdaje, są jednym z najskuteczniejszych mierników zdrowia czy też dobrostanu psychicznego.** Również w tym przypadku widoczna jest relacja ze stanem cywilnym. Wskazuje się, że fakt bycia w przeszłości w związku małżeńskim, już zakończonym – tj. separacja, rozwód lub śmierć małżonka – jest jednym z czynników silnie zwiększających ryzyko podjęcia próby samobójczej⁷¹. Do samobójstwa najrzadziej dochodzi w gronie osób w związkach małżeńskich, natomiast najwyższe ryzyko popełnienia samobójstwa występuje wśród osób rozwiedzionych – w jednym z badań dotyczących ryzyka popełnienia samobójstwa w zależności od stanu cywilnego wskaźnik samobójstw wśród małżonków wyniósł 11,9 na 100 000 osób i aż 34,9, czyli 3-krotnie więcej, wśród osób rozwiedzionych⁷².

67 B. Malzberg, *Marital Status and the Incidence of Mental Disease*, "International Journal of Social Psychiatry", 10, nr 1 (1964), s. 19–26.

68 W.A. Rushing, *Marital Status and Mental Disorder: Evidence in Favor of a Behavioral Model*. "Social Forces", 58, nr 2 (1979), s. 540–556.

69 Autor sugeruje, że to zaburzenia psychiczne są przyczyną rozwodu, a nie że rozwód wzmacnia występowanie zaburzeń psychicznych, jednak jest to teza niepodparta dowodami i argumentacją. Posługuje się on wyłącznie danymi dotyczącymi liczby hospitalizacji w danym momencie, tymczasem liczne badania długookresowe wskazują, że małżeństwo ma pozytywny wpływ na stan zdrowia psychicznego, a rozwód na jego znaczne pogorszenie. Autor twierdzi, że gdyby zakończenie małżeństwa powodowało pogorszenie zdrowia psychicznego, wśród osób owdowiałych wskaźniki hospitalizacji byłyby równie wysokie co wśród osób rozwiedzionych, a ponieważ nie są, wnioskuje on, że rozwód jest efektem choroby psychicznej. Jednak tezy takiej nie da się obronić. Nie ma podstaw by twierdzić, że osoby rozwiedzione miały problemy psychiczne przed zawarciem ślubu lub przed rozwodem, a rozwód nie ma żadnego wpływu na stan zdrowia psychicznego. W przypadku depresji maniakalnej, nerwicy i zaburzeń osobowości te osoby, które nigdy nie zawarły związku małżeńskiego mają równie niskie wyniki co osoby w związkach małżeńskich, a wśród osób rozwiedzionych są one od 2 do 6 razy wyższe.

70 X. Li, J. Wu, J. Liu, K. Li, F. Wang, X. Sun, S. Ma, *The influence of marital status on the social dysfunction of schizophrenia patients in community*, "International Journal of Nursing Sciences", 2, nr 2 (2015), s. 149–152.

71 R.C. Kessler, G. Borges, E.E. Walters, *Prevalence of and Risk Factors for Lifetime Suicide Attempts in the National Comorbidity Survey*, "Archives of General Psychiatry", 56, nr 7 (1999), s. 617–626.

72 J.C. Smith, J.A. Mercy, J.M. Conn, *Marital status and the risk of suicide*, "American Journal of Public Health", 78, nr 1 (1988), s. 78–80.

6.2. Małżeństwo a zdrowie fizyczne

Fakt, że powyższe problemy częściej występują wśród osób rozwiedzionych nie zaskakuje, biorąc pod uwagę **stres związany z utratą stabilności, pogorszeniem relacji społecznych i trudnościami ekonomicznymi**. Jak wyżej opisano, silnie odbija się on na zdrowiu i dobrostanie psychicznym. Wskazuje się jednak, że poziom „**stresu psychologicznego**” (ang. *psychological distress*) – chociaż wśród rozwodników stale utrzymuje się na poziomie znacznie wyższym niż wśród osób w związkach małżeńskich – jest szczególnie wysoki w krótkim okresie, w bezpośrednim następstwie rozwodu, i z czasem maleje. **Jednak z rozwodem wiąże się także stres chroniczny⁷³, który z kolei powoduje długotrwałe osłabienie organizmu i zdrowia fizycznego przez serię mechanizmów neurologicznych i immunologicznych^{74,75}**. Wpływa on na osłabienie układu odpornościowego, co z kolei podwyższa ryzyko różnorodnych infekcji, oraz na rozwój wielu chorób przewlekłych, w tym nadciśnienia, chorób układu krążenia i zapalenia płuc⁷⁶, a nawet zwiększa ryzyko występowania nowotworów⁷⁷. **Konsekwentnie w długim okresie zdrowie fizyczne rozwodników jest widocznie gorsze od zdrowia osób w związkach małżeńskich⁷⁸**, co obserwuje się szczególnie w przypadku samotnych matek w zestawieniu z matkami zamężnymi⁷⁹ – rozwodnicy częściej cierpią na przewlekłe schorzenia, deklarują więcej dolegliwości zdrowotnych, częściej otrzymują też zasiłki z tytułu niezdolności do pracy z przyczyn zdrowotnych^{80,81}.

Z nowotworami szczególnie często borykają się rozwiedzeni mężczyźni. Lilienfield wskazuje, że rak płuc miał występować dwa razy częściej wśród mężczyzn rozwiedzionych niż wśród mężczyzn żonatych, rak jamy ustnej i gardła były czterokrotnie częstsze wśród mężczyzn rozwiedzionych, a rak układu pokarmowego i układu moczowego były wśród nich częstsze o 50%⁸². W innym miejscu czytamy, że rozwodnicy o 50% częściej od żonatych mężczyzn umierają na raka płuc⁸³. Natomiast według badań przeprowadzonych przez National Cancer Institute w Stanach Zjednoczonych **występowanie nowotworów (wszystkich typów) w przedziale od 35 do 44 lat było wśród mężczyzn rozwiedzionych o 41% wyższe niż wśród mężczyzn żonatych, o 60% wyższe w przedziale 45-54 i o 48% wyższe w przedziale 55-64 lat⁸⁴**. Wskaźniki były podobnie wysokie wśród wdowców (71%, 61% i 40% częściej niż wśród żonatych), natomiast wśród mężczyzn samotnych już znacznie niższe niż wśród rozwodników (występowanie w kolejnych grupach wiekowych odpowiednio o 31%, 35%,

73 F.O. Lorenz, K.A.S. Wickrama, R.D. Conger, G.H. Elder, *The Short-Term and Decade-Long Effects of Divorce on Women's Midlife Health*, "Journal of Health and Social Behavior", 47, nr 2 (2006), s. 111-125.

74 W.R. Lovallo, *Stress & Health: Biological and Psychological Interactions*, 2nd ed., Thousand Oaks 2005.

75 P.H. Thaker, S.K. Lutgendorf, A.K. Sood, *The Neuroendocrine Impact of Chronic Stress on Cancer*, "Cell Cycle", 6, nr 4 (2007), s. 430-433.

76 J.J. Lynch, *The broken heart: the medical consequences of loneliness*, New York 1997. Za: House of Representatives Standing Committee on Legal and Constitutional Affairs, *To have and to hold...*, Commonwealth of Australia 1998., s. 29.

77 K.J. Shin, Y.J. Lee, Y.R. Yang, S. Park, P.G. Suh, M.Y. Follo, L. Cocco, S.H. Ryu, *Molecular Mechanisms Underlying Psychological Stress and Cancer*, "Current Pharmaceutical Design", 22, nr 16 (2016), s. 2389-2402.

78 J.L.J. Bronselaer, B.S.M. De Koker, C.M.A. Van Peer, *The impact of divorce on the health status of ex-partners*, "Archives of Public Health", 66 (2008), s. 168-186.

79 F.O. Lorenz, K.A.S. Wickrama, R.D. Conger, G.H. Elder, *The Short-Term and Decade-Long Effects of Divorce on Women's Midlife Health*, "Journal of Health and Social Behavior", 47, nr 2 (2006), s. 111-125.

80 I.M.A. Joung, H. Van De Mheen, K. Stronks, F.W.A. Van Poppel, J.P. Mackenbach, *Differences in Self-Reported Morbidity by Marital Status and by Living Arrangement*, "International Journal of Epidemiology", 23, nr 1 (1994), 91-97.

81 A.M. Pienta, M.D. Hayward, K.R. Jenkins, *Health Consequences of Marriage for the Retirement Years*, "Journal of Family Issues", 21, nr 5 (2000), s. 559-586.

82 A.M. Lilienfeld, M.L. Levin, M.J. Kessler, *Cancer in the United States, 1972*. Za: House of Representatives Standing Committee on Legal and Constitutional Affairs, *To have and to hold...*, Commonwealth of Australia 1998., s. 29.

83 Y. Ben-Shlomo, G.D. Smith, M. Shipley, M.G. Marmot, *Magnitude and causes of mortality differences between married and unmarried men*, "Journal of Epidemiology & Community Health", 47, nr 3 (1993), s. 200-205.

84 V.L. Ernster, S.T. Sacks, S. Selvin, N.L. Petrakis, *Cancer Incidence by Marital Status: U.S. Third National Cancer Survey*, "Journal of the National Cancer Institute", nr 63 (1979), s. 576-88.

i 19% częstsze niż wśród mężczyzn żonatych). W przypadku kobiet różnice występowania nowotworów ze względu na stan cywilny nie były już tak widoczne – rozwódki w wieku od 35 do 44 lat cierpiały na raka 20% częściej od mężatek, w grupie wiekowej 45-55 lat już jedynie 7% częściej, a w przedziale 55-64 lat to wśród kobiet rozwiedzionych wskaźnik występowania nowotworów był o 6% niższy⁸⁵.

Z jednej strony wskazuje się, że osoby samotne są bardziej narażone na różne schorzenia lub są częściej leczone z ich przyczyny, a z drugiej, że wśród małżonków nierzadko przebieg poszczególnych chorób jest łżejszy, a prawdopodobieństwo przeżycia ciężkiej choroby – wyższe. Badanie z New Jersey z 2006 roku, analizujące ponad milion hospitalizacji pod kątem występowania sepsy pokazuje, że hospitalizacje z tej przyczyny są znacznie częstsze wśród osób samotnych, owdowiałych i żyjących w separacji, natomiast wśród osób samotnych i rozwiedzionych wyższa była śmiertelność szpitalna⁸⁶. W innym opracowaniu z 2017 r. wskazuje się, że wśród kobiet samotnych wyższe jest prawdopodobieństwo późnej diagnozy raka piersi, ryzyko śmierci z powodu raka piersi oraz ryzyko śmierci z pozostałych przyczyn na wszystkich etapach diagnozy (wg AJCC) niż wśród mężatek⁸⁷. Także w pracy autorstwa Hayes z 2016 roku wśród pacjentów przyjętych do szpitala z zawałem mięśnia sercowego grupa chorych pozostających w związku małżeńskim miała jednocześnie najniższy wskaźnik długości pobytu w szpitalu (średni pobyt krótszy o 2,12 dnia) i najniższy wskaźnik śmiertelności w porównaniu do osób samotnych (0,863 wskaźnika wyliczonego dla grupy *single*); natomiast wyniki osób rozwiedzionych były bardzo zbliżone do wyników osób samotnych⁸⁸. Stosunkowo lepszy stan zdrowia osób w związku małżeńskim potwierdzono także w badaniu przeprowadzonym wśród weteranów w podeszłym wieku cierpiących na zapalenie płuc. Pomimo nieznacznie częstszego występowania chorób współistniejących (3,0 wśród mężczyzn żonatych i 2,8 wśród rozwodników) żonaci mężczyźni rzadziej wymagali przyjęcia na oddziały intensywnej terapii, wsparcia respiratora i leków wazopresyjnych w pierwszych dwóch dobach hospitalizacji. Wśród pacjentów żonatych niższa była też śmiertelność szpitalna i śmiertelność 90 dni po wypisaniu ze szpitala⁸⁹.

Dupre i Meadows podjęli się długookresowej analizy związku pomiędzy historią stanu cywilnego a występowaniem poważnych problemów zdrowotnych, biorąc pod uwagę cukrzycę, nowotwory, ataki serca i zawały. Wyniki ich badań sugerują, że istotny, pozytywny wpływ na stan zdrowia ma czas trwania małżeństwa – **rozwój chorób pojawiających się i rozwijających z wiekiem jest tym wolniejszy, im dłużej dana osoba żyła w stabilnym związku**⁹⁰.

Wiele zestawień statystycznych pokazuje, że **osoby będące w związkach małżeńskich generalnie rzadziej korzystają z usług szpitalnych**. Butler zwraca uwagę, że wg spisu z 1971 r. w USA 43% mężczyzn i 62% kobiet przebywających w szpitalach nie-psychiatrycznych było osobami

85 Tamże.

86 C.W. Seymour, T.J. Iwashyna, C.R. Cooke, C.L. Hough, G.S. Martin, *Marital Status and the Epidemiology and Outcomes of Sepsis*, "Chest Journal", 137, nr 6 (2010), s. 1289-1296.

87 L. Hinyard, L.S. Wirth, J.M. Clancy, T. Schwartz, *The effect of marital status on breast cancer-related outcomes in women under 65: A SEER database analysis*, "The Breast", 32 (2017), s. 13-17.

88 R.M. Hayes, P.R. Carter, N.D. Gollop, H. Uppal, J. Sarma, S. Chandran, R. Potluri, *The impact of marital status on mortality and length of stay in patients admitted with acute coronary syndrome*, "International Journal of Cardiology", 212 (2016), s. 142-144.

89 M.L. Metersky, M.J. Fine, E.M. Mortensen, *The Effect of Marital Status on the Presentation and Outcomes of Elderly Male Veterans Hospitalized for Pneumonia*, "Chest Journal", 142, nr 4 (2012), s. 982-987.

90 M.E. Dupre, S.O. Meadows, *Disaggregating the Effects of Marital Trajectories on Health*, "Journal of Family Issues", 28, nr 5 (2007), s. 623-652.

stanu wolnego, podczas gdy ich odsetek w generalnej populacji wynosił odpowiednio 23% i 31% wśród kobiet i mężczyzn.

Dalej na podstawie Hospital In-Patient Enquiry (HIPE) z 1973 r. Butler demonstruje, że **wśród zamężnych kobiet i żonatych mężczyzn znacznie niższe było wykorzystanie łóżek szpitalnych, wskaźnik wypisów ze szpitala i średnie długości hospitalizacji**, a relacje te utrzymywały się w każdej grupie wiekowej. Z jego wyliczeń wynika, że **osoby niezamężne i nieżonate odpowiadały za ok. 24 tysiące dodatkowych łóżek szpitalnych dziennie** w porównaniu do poziomu ich wykorzystania przez osoby w związkach małżeńskich⁹¹.

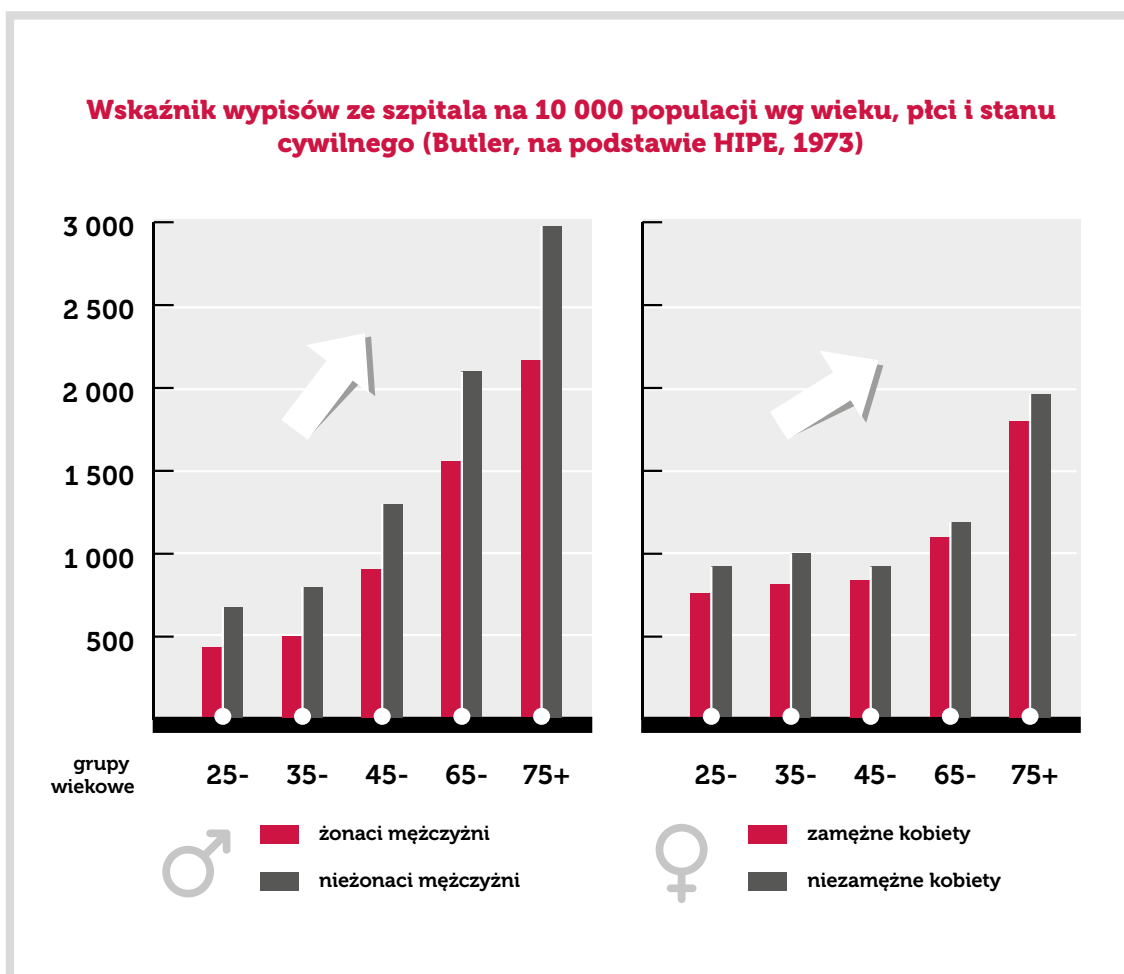
Tabela 6.1. Średni dzienny wskaźnik wykorzystania łóżek szpitalnych na milion populacji wg. wieku, płci i stanu cywilnego (Butler, na podstawie HIPE, 1973).

Grupy wiekowe	♂ MĘŻCZYŹNI		♀ KOBIECY	
	żonaci	nieżonaci	zamężne	niezamężne
25-34	864	1 515	1 237	1 782
35-44	1 267	2 597	1 799	3 879
45-64	2 968	7 663	2 620	5 032
65-74	6 936	14 594	5 734	9 454
75+	13 414	28 926	16 577	27 417

Źródło: R. Butler, M. Morgan, *Marital status and hospital use*, "Journal of Epidemiology & Community Health", 31, nr 3 (1977), s. 192–198.

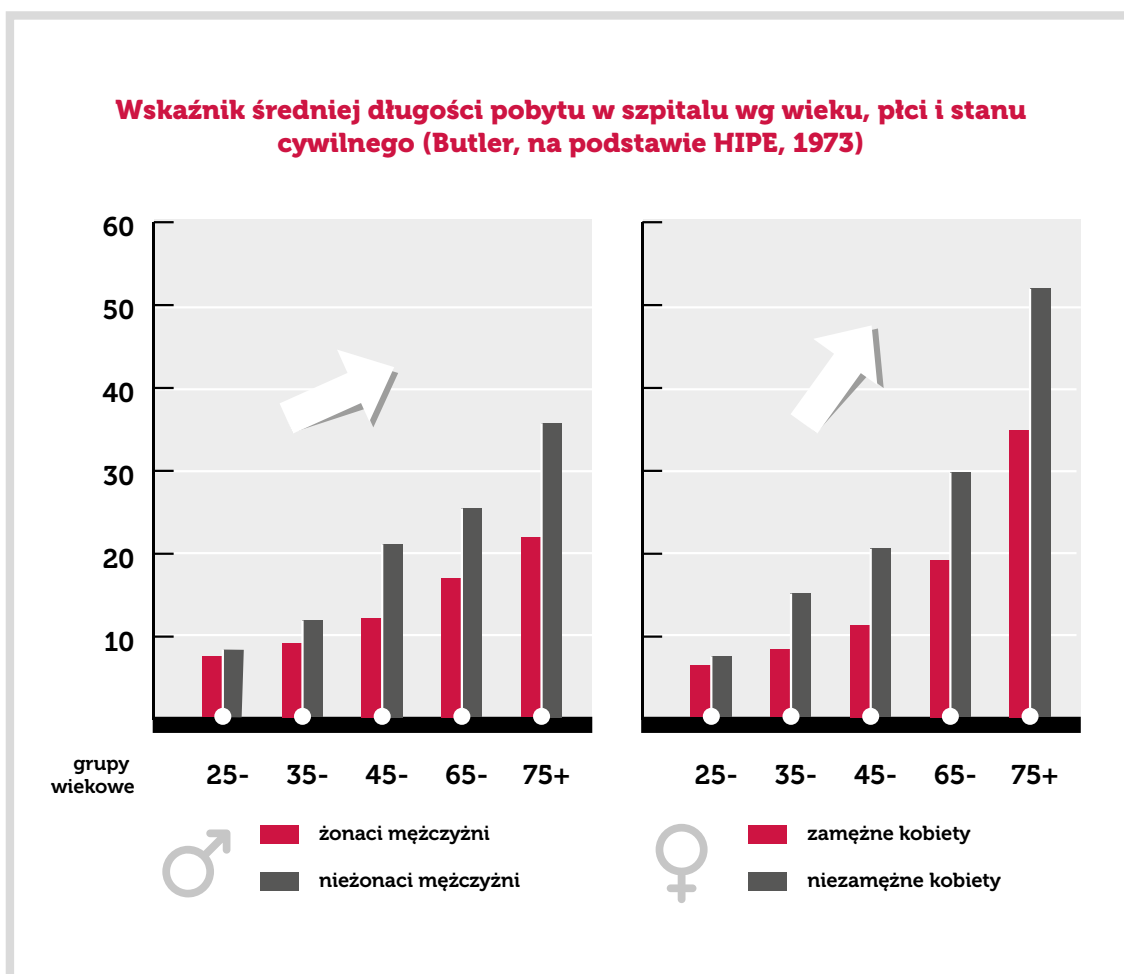
91 J.R. Butler, M. Morgan, *Marital status and hospital use*, "Journal of Epidemiology & Community Health", 31, nr 3 (1977), s. 192–198.

Wykres 6.1. Wskaźnik wypisów ze szpitala na 10 000 populacji wg. wieku, płci i stanu cywilnego (Butler, na podstawie HIPE, 1973).



Źródło: R. Butler, M. Morgan, *Marital status and hospital use*, "Journal of Epidemiology & Community Health", 31, nr 3 (1977), s. 192–198.

Wykres 6.2. Wskaźnik średniej długości pobytu w szpitalu wg. wieku, płci i stanu cywilnego (Butler, na podstawie HIPE, 1973).



Źródło: R. Butler, M. Morgan, *Marital status and hospital use*, "Journal of Epidemiology & Community Health", 31, nr 3 (1977), s. 192–198.

Również Morgan zwraca uwagę na znacznie **wyższy ogólny wskaźnik hospitalizacji oraz wyższą śmiertelność szpitalną wśród osób nie będących w związkach małżeńskich** (rozwidzionych, owdowiałych, samotnych) niż wśród małżonków⁹². Jednak, ponieważ różnice w częstotliwości korzystania z usług szpitalnych są znacznie wyższe niż różnice w poziomie śmiertelności, **Morgan sugeruje, że częstsze korzystanie z usług opieki zdrowotnej przez osoby samotne nie wynika wyłącznie z większych faktycznych potrzeb medycznych, ale także z niezaspokojonych potrzeb społecznych i częstszego zwracania się po pomoc medyczną w przypadku problemów zdrowotnych**. To ostatnie zjawisko może wynikać z niedostatecznego korzystania z usług medycznych przez małżonków lub ze zwracania się po pomoc medyczną przez osoby samotne w przypadku stanów, które nie wymagają profesjonalnej opieki⁹³.

92 M. Morgan, *Marital status, health, illness and service use*, "Social Science & Medicine", Part A: Medical Psychology & Medical Sociology, 14, nr 6 (1980), s. 633–643.

93 M. Morgan, *Marital status, health, illness and service use*, "Social Science & Medicine", Part A: Medical Psychology & Medical Sociology, 14, nr 6 (1980), s. 633–643.

Analiza sposobu korzystania z usług medycznych w zależności od stanu cywilnego przeprowadzona w 2019 r. wśród klientów Medicare, pokazała, że pacjenci w związkach małżeńskich częściej od klientów samotnych korzystali z wizyt ambulatoryjnych (*outpatient stay*; 1,1 wskaźnika wyliczonego dla grupy pacjentów stanu wolnego – choć ten wynik nie uzyskał istotności statystycznej), natomiast wśród małżonków znacznie rzadsze były hospitalizacje (*inpatient stay*; 0,84 wskaźnika dla osób stanu wolnego) i dużo mniejsze prawdopodobieństwo korzystania z usług ośrodków opiekuńczych (*specialized nursing facilities*; 0,55 wskaźnika dla osób stanu wolnego)⁹⁴. **Autorzy sugerują, że fakt znacznie rzadszego korzystania z droższych usług, tj. pobytów w szpitalu i usług w ośrodkach SNF, przy (potencjalnie) częstszym korzystaniu z tańszych wizyt ambulatoryjnych, potwierdza tezę głoszącą, że społeczne aspekty małżeństwa prowadzą do bardziej efektywnej alokacji zasobów ochrony zdrowia⁹⁵.**

Wśród osób samotnych i rozwodników obserwuje się także znacznie wyższe wskaźniki śmiertelności⁹⁶. Wartość ta, określająca częstość zjawisk śmierci osobników określonej populacji, mówi o krótko- lub długowieczności danej grupy społecznej. Zatem wskaźnik wysoki będzie mówił o częstszym występowaniu przedwczesnej śmierci, a wskaźnik niski o wyższej przewidywanej długości trwania życia. Wartości tego miernika wśród rozwodników i osób samotnych podawane w literaturze wahają się tutaj od wskaźnika śmiertelności o 23% wyższego⁹⁷ do wskaźnika o 70% wyższego niż wśród osób w związkach małżeńskich⁹⁸. Różnice w wysokości wskaźnika zgonów (*cause-specific mortality rate*) ze względu na stan cywilny są nawet wyższe niż różnice w poziomie śmiertelności ze względu na status społeczno-ekonomiczny⁹⁹. **Wśród potencjalnych przyczyn tak dużej różnicy w poziomie śmiertelności, obok osłabienia organizmu wskutek stresu i większej podatności na choroby przewlekłe, wymienia się także zmianę stylu życia na mniej stabilny, częstsze występowanie zachowań ryzykownych, mniejszą dbałość o zdrowie, zwiększoną konsumpcję alkoholu, tytoniu i substancji psychoaktywnych, zmęczenie i zmniejszoną koncentrację.** Zachowania te z jednej strony prowadzą do pogorszenia stanu zdrowia i tym samym zwiększają ryzyko wystąpienia ciężkich schorzeń, a z drugiej mogą prowadzić do śmierci w wyniku nieszczęśliwego wypadku, której prawdopodobieństwo jest *nota bene* znacznie wyższe wśród rozwodników niż wśród osób w związkach małżeńskich^{100,101}.

6.3. Dzieci rozwiedzionych rodziców

Z twierdzeniem o szkodliwości rozwodu dla dzieci wychowywanych przez rozstające się małżeństwo trudno polemizować. **Doświadczenie przez dziecko rozwodu rodziców jest traumatycznym**

94 K.R. Pandey, F. Yang, K.A. Cagney, F. Smieliauskas, D.O. Meltzer, G.W. Ruhnke, *The impact of marital status on health care utilization among Medicare beneficiaries*, "Medicine", 98, nr 12 (2019).

95 Tamże, s. 5.

96 Y. Hu, N. Goldman, *Mortality Differentials by Marital Status: An International Comparison*, "Demography", 27, nr 2 (1990), s. 233-250.

97 D.A. Sbarra, *Divorce and Health: Current Trends and Future Directions*, "Psychosomatic Medicine", 77, nr 3 (2015), s. 227-236.

98 O. Hemstrom, *Is Marriage Dissolution Linked to Differences in Mortality Risks for Men and Women?*, "Journal of Marriage and the Family", 58, nr 2 (1996), s. 366-378.

99 M. Koskenvuo, S. Sarna, J. Kapri, J. Lönnqvist, *Cause-specific mortality by marital status and social class in Finland during 1969-1971*, "Social Science & Medicine" (Part A: Medical Psychology & Medical Sociology), 13 (1979), s. 691-697.

100 M. Koskenvuo, S. Sarna, J. Kapri, J. Lönnqvist, *Cause-specific mortality by marital status and social class in Finland during 1969-1971*, "Social Science & Medicine" (Part A: Medical Psychology & Medical Sociology), 13 (1979), s. 691-697.

101 K.N. Berntsen, *Trends in total and cause-specific mortality by marital status among elderly Norwegian men and women*, "BMC Public Health", 11, nr 1 (2011).

przeżyciem, które długotrwale odbija się na zdrowiu psychicznym i fizycznym^{102,103}. Negatywne skutki zdrowotne i stres, jaki powoduje, bywają według wielu autorów bardziej szkodliwe dla dziecka niż śmierć jednego z rodziców¹⁰⁴. Następstwa rozwodu nie ograniczają się jedynie do stresu i pogorszenia zdrowia w okresie dzieciństwa, gdy dziecko realnie doświadcza braku obecności jednego z rodziców – **rozwód ma także poważny wpływ na jego stan zdrowia w życiu dorosłym, co zostało nazwane mianem syndromu „dorosłego dziecka rozwiedzionych rodziców”**¹⁰⁵. Wszystkie problemy zdrowotne, jakich dziecko doświadcza wskutek rozwodu, zwiększają skalę użytkowania przez nie usług opieki medycznej, przede wszystkim w okresie dzieciństwa, ale także w ciągu dalszego życia.

Rozwód rodziców przede wszystkim oznacza utratę poczucia bezpieczeństwa i stabilności. Dziecko, którego rodzice się rozwodzą, będzie znacznie częściej doświadczać stresu, negatywnych emocji takich jak smutek, złość i poczucie osamotnienia, będzie narażone na podwyższone ryzyko doświadczenia depresji i stanów lękowych, wykazywania zachowań antyspołecznych, napadów złości czy moczenia łóżka^{106,107}. Badanie oparte na całej populacji dzieci w Szwecji pokazało, że (po uwzględnieniu pozostałych czynników socjoekonomicznych) **ryzyko występowania chorób psychicznych w dzieciństwie jest ponad dwukrotnie wyższe wśród dzieci wychowywanych przez jednego rodzica niż wśród dzieci wychowywanych przez dwoje rodziców (w przypadku dziewczynek – 2,1, a w przypadku chłopców – 2,5 razy wyższe)**¹⁰⁸. W podobnym stopniu zwiększone było ryzyko podjęcia próby samobójczej (2-krotnie wyższe wśród dziewczynek i 2,3-krotnie wyższe wśród chłopców), występowania choroby związanej z konsumpcją alkoholu (odpowiednio 2,4 i 2,2 krotnie wyższe) lub narkotykami (3,2 i 4-krotnie wyższe)¹⁰⁹. Dodatkowy stres powodują nagłe zmiany w relacjach z rodzicami – samotny rodzic (najczęściej matka) będzie mogła poświęcić dziecku mniej czasu niż dotychczas ze względu na dodatkowe obowiązki (utrata komplementarności obowiązków i efektu synergii działającego w małżeństwie), dziecko znacznie rzadziej będzie widywać się z drugim rodzicem lub całkowicie utraci z nim kontakt, może nawet czekać je zmiana miejsca zamieszkania czy szkoły lub pojawienie się nowych partnerów rodziców.

Oczywiście wpływ rozwodu na dobrostan dziecka nie jest jednakowy w każdym przypadku i zasadniczo zależy od jakości relacji małżeńskich i wewnątrzrodzinnych. Inaczej wpływ ten kształtuje się w przypadku małżeństw bardzo konfliktowych, w których pojawia się nawet agresja fizyczna, a inaczej w przypadku mało konfliktowych. **Dzieci cierpią i doświadczają wielu problemów psychicznych wskutek rozwodu w przypadkach, gdy rozwodzi się małżeństwo mało konfliktowe**¹¹⁰. Przy tym wskazuje się, że **nawet połowa rozwodów ma miejsce właśnie w małżeństwach mało konfliktowych**¹¹¹.

102 J.S. Wallerstein, J. Lewis, *The Long-Term Impact of Divorce on Children. A First Report From a 25-Year Study*, "Family and Conciliation Courts Review", 36, nr 3 (1998), s. 368–383.

103 J.S. Wallerstein, *The Long-Term Effects of Divorce on Children: A Review*, "Journal of the American Academy of Child & Adolescent Psychiatry", 30, nr 3 (1991), s. 349–360.

104 S. Tebeka, N. Hoertel, C. Dubertret, Y. Le Strat, *Parental Divorce or Death During Childhood and Adolescence and Its Association with Mental Health*, "The Journal of Nervous and Mental Disease", 204, nr 9 (2016), s. 678–685.

105 E. Olofsson, *Adult Children of Divorce: Stress and Well-Being*, Umea Universitet, 2020.

106 D.A. Dawson, *Family Structure and Children's Health and Well-Being: Data from the 1988 National Health Interview Survey on Child Health*, "Journal of Marriage and the Family", 53, nr 3 (1991), s. 573–584.

107 I. Moilanen, P. Rantakallio, *The single parent family and the child's mental health*, "Social Science & Medicine", 27, nr 2 (1988), s. 181–186.

108 G.R. Weitoft, A. Hjern, B. Haglund, M. Rosén, *Mortality, severe morbidity, and injury in children living with single parents in Sweden: a population-based study*, "The Lancet", 361, nr 9354 (2003), s. 289–295.

109 Tamże.

110 A. Booth, P.R. Amato, *Parental Predivorce Relations and Offspring Postdivorce Well-Being*, "Journal of Marriage and Family", 63, nr 1, (2001), s. 197–212.

111 P.R. Amato, B. Hohmann-Marriot, *A Comparison of High- and Low-Distress Marriages That End in Divorce*, "Journal of Marriage and Family", 69, nr 3 (2007), s. 621–638.

Trudności emocjonalne i relacyjne przyczyniają się nierzadko do pogorszenia ich zachowania, wyników w szkole i odbijają się negatywnie na ich zdolnościach^{112,113}. Sapharas wskazuje, że rozwód rodziców zmniejsza prawdopodobieństwo ukończenia szkoły średniej przez chłopców o 39% i o 34% przez dziewczęta¹¹⁴. Starsze dzieci mają tendencję do dystansowania się emocjonalnie od rodziców i pozostałych domowników oraz do poszukiwania towarzystwa poza domem. Kumulacja negatywnych emocji i zachowań skutkuje tym, że wśród dzieci, których rodzice się rozwiedli, częściej występują zachowania antyspołeczne i predyspozycje przestępcze, przy czym największe ryzyko aresztowania przypisuje się grupie wychowującej się bez ojca (zatem także grupie młodocianych, których rodzice nigdy nie zawarli związku małżeńskiego)^{115,116,117}. Z drugiej strony trzeba też zaznaczyć, że dzieci te same są bardziej narażone na zachowania wysokiego ryzyka – zjawiska patologiczne (tj. alkoholizm, palenie tytoniu, zażywanie narkotyków, ryzykowne zachowania seksualne) są częstsze w domach czy też rodzinach „przeorganizowanych”, z którymi mamy do czynienia, gdy rodzic sprawujący pieczę nad dzieckiem wiąże się z nowym partnerem, niż w rodzinach biologicznych^{118,119}. W opracowaniu autostwa Radhakrishna pojawia się informacja, że w przypadku pojawienia się w domu ojca zastępczego prawdopodobieństwo zgłoszenia maltretowania dziecka wzrasta 2,6-krotnie w porównaniu do rodzin biologicznych. Natomiast Daly wskazuje, że dzieci wychowywane przez jednego rodzica są od 8,3 do 12,5-krotnie (w zależności do grupy wiekowej) bardziej narażone na ryzyko molestowania od tych wychowywanych przez dwoje biologicznych rodziców, podczas gdy wśród dzieci w wieku przedszkolnym wychowywanych przez jednego rodzica biologicznego i jednego przybranego to ryzyko było aż 40-krotnie wyższe niż w przypadku pełnych, biologicznych rodzin¹²⁰.

Dzieci wychowywane przez jednego rodzica nie tylko częściej doświadczają problemów na płaszczyźnie emocjonalnej i psychologicznej, ale także częściej miewają problemy ze zdrowiem fizycznym od dzieci wychowujących się w stabilnych, pełnych rodzinach^{121,122}. O ich słabszym stanie zdrowia świadczą wyższe prawdopodobieństwo (prawie dwukrotnie) wizyt u lekarza z powodu bólów głowy, bólów brzucha czy mdłości¹²³, większe ryzyko infekcji i urazów¹²⁴, a także częstsze wizyty w szpitalu¹²⁵. Dzieci rozwiedzionych rodziców były bardziej skłonne uznać drobne objawy chorobowe za poważne i zagrażające ich życiu¹²⁶. Warto też zwrócić uwagę na ponadprzeciętnie wysoką śmiertelność wśród

112 J. Guidubaldi, H.K. Cleminshaw, J.D. Perry, C.S. Mcloughlin, *The impact of parental divorce on children: Report of the nationwide NASP study*, "School Psychology Review", 12, nr 3, (1983), s. 300–323.

113 D.A. Dawson, *Family Structure and Children's Health and Well-Being: Data from the 1988 National Health Interview Survey on Child Health*, "Journal of Marriage and the Family", 53, nr 3 (1991), s. 573-584.

114 N.K. Sapharas, D.B. Estell, K.A. Doran, M. Waldron, *Effects of Parental Divorce or a Father's Death on High School Completion*, "Psychology in the Schools", 53, nr 8 (2016), s. 861–874.

115 C.C. Harper, S.S. McLanahan, *Father Absence and Youth Incarceration*, "Journal of Research on Adolescence", 14, nr 3 (2004), s. 369–397.

116 E.M. Hetherington, W.G. Clingempeel, E.R. Anderson, J.E. Deal, M.S. Hagan, E.A. Hollier, M.S. Lindner, *Coping with Marital Transitions: A Family Systems Perspective*, "Monographs of the Society for Research in Child Development", 57, nr 2-3 (1992), s. 204.

117 R.L. Matsueda, K. Heimer, *Race, Family Structure, and Delinquency: A Test of Differential Association and Social Control Theories*, "American Sociological Review", 52, nr 6 (1987), s. 826-840.

118 A. Radhakrishna, I.E. Bou-Saada, W.M. Hunter, D.J. Catellier, J.B. Kotch, *Are Father Surrogates a Risk Factor for Child Maltreatment?*, "Child Maltreatment", 6, nr 4 (2001), s. 281–289.

119 L. Margolin, *Child abuse by mothers' boyfriends: Why the overrepresentation?*, "Child Abuse & Neglect", 16, nr 4 (1992), s. 541–551.

120 M. Daly, M. Wilson, *Child abuse and other risks of not living with both parents*, "Ethology and Sociobiology", 6, nr 4 (1985), s. 197–210.

121 R. Angel, J.L. Worobey, *Single Motherhood and Children's Health*, "Journal of Health and Social Behavior", 29 (1988), s. 38-52.

122 J. Mauldon, *The Effect of Marital Disruption on Children's Health*, "Demography", 27, nr 3 (1990), s. 431-446.

123 M. Cockett, J.Tripp, *The Exeter Family Study: Family Breakdown and Its Impact on Children*, University of Exeter Press, 1994, s. 21. Za: D. Lindsay et al., *The Cost...*, op. cit., s. 51.

124 D.M. Fleming, J.R.H. Charlton, *Morbidity and healthcare utilisation of children in households with one adult: comparative observational study*, "The BMJ", 316, nr 7144 (1998), s. 1572–1576.

125 N. Butler, J. Golding, *From Birth to Five: A Study of the Health and Behaviour of Britain's Five Year Olds*, 1986. Za: D. Lindsay et al., *The Cost...*, op. cit., s. 51.

126 M. Cockett, J.Tripp, *The Exeter Family Study: Family Breakdown and Its Impact on Children*, University of Exeter Press, 1994, s. 21. Za: D. Lindsay, C. Denton, N. Montgomery, *The Cost of Family Breakdown*, 2000, s. 51.

dzieci i niemowląt wychowywanych przez jednego rodzica, w tym wyższą śmiertelność w wyniku nieszczęśliwego wypadku^{127,128}.

Gorsze warunki wychowawcze w okresie dzieciństwa i dorastania przekładają się na konkretne problemy w dorosłym życiu, których „dorosłe dzieci rozwiedzionych rodziców” doświadczają częściej od tych pochodzących z rodzin pełnych¹²⁹. **Przed wszystkim wyższe jest prawdopodobieństwo doświadczenia problemów emocjonalnych¹³⁰.** Według jednego z badań porównujących stan psychiczny dorosłych, którzy w dzieciństwie doświadczyli rozwodu rodziców do tych, którzy w dzieciństwie doświadczyli śmierci jednego z rodziców, prawie 7 na 10 „dorosłych dzieci rozwiedzionych rodziców” doświadczyło zaburzeń psychiatrycznych po 17 roku życia – występowały one w tej grupie o 16% częściej niż wśród dzieci, które nie doświadczyły rozpadu rodziny. Nie było natomiast różnicy między dziećmi, które doświadczyły śmierci rodzica i tymi, które jej nie doświadczyły. **Dzieci, których rodzice się rozwiedli, szczególnie często miały problemy z nadużywaniem alkoholu, nikotyny i narkotyków¹³¹.** W innych opracowaniach wskazuje się, że rozwód rodziców ma istotny wpływ na zachowania społeczne dzieci w dorosłym życiu – są one mniej skłonne do małżeństwa, a ich związki małżeńskie częściej kończą się separacją lub rozwodem¹³². Niektórzy badacze sugerują nawet, że doświadczenie rozwodu rodziców w dzieciństwie „przez łańcuch negatywnych wydarzeń” może przyczyniać się zmniejszania długości trwania życia¹³³.

6.4. Koszt ochrony zdrowia wynikający z rozpadu rodziny

Ponieważ dane dotyczące liczby pacjentów faktycznie korzystających z usług publicznej służby zdrowia nie uwzględniają informacji na temat stanu cywilnego pacjenta, nie jest możliwe wyliczenie rzeczywistego kosztu jaki wiąże się z rozpadem rodziny. Niniejsze opracowanie ma jedynie na celu wskazanie, że **zjawisko rozpadu rodziny przyczynia się do wzrostu kosztów ponoszonych przez państwo w związku z ochroną zdrowia** i w bardzo dalekim przybliżeniu wskazać potencjalną, minimalną skalę tychże kosztów. Jak wykazano wyżej, **częstotliwość występowania wielu problemów zdrowotnych i zjawisk wymagających interwencji medycznej jest widocznie wyższa wśród rozwodników oraz wśród dzieci rozwiedzionych rodziców. Jednocześnie wskazuje się, że osoby z rozbitych rodzin stosunkowo częściej korzystają z usług medycznych.**

Trzeba dodać, że wiele skutków rozwodu ma wymiar przede wszystkim społeczny. Gorszy stan zdrowia, problemy psychiczne, zachowania antyspołeczne w olbrzymim stopniu pogarszają dobrostan społeczeństwa. To także czynniki obniżające produktywność pracownika, wielkość gospodarki czy przychody państwa, o czym mowa w rozdziale poświęconym kosztowi utraconych możliwości.

127 A. Arntzen, T. Moum, P. Magnus, L.S. Bakkeiteig, *Marital Status as a Risk Factor for Fetal and Infant Mortality*, "Scandinavian Journal of Social Medicine", 24, nr 1 (1996), s. 36–42.

128 C.D. Siegel, *Mortality From Intentional and Unintentional Injury Among Infants of Young Mothers in Colorado, 1986 to 1992*, "Archives of Pediatrics & Adolescent Medicine", 150, nr 10 (1996), s. 1077–1083.

129 E. Olofsson, *Adult Children of Divorce: Stress and Well-Being*, Umea Universitet, 2020.

130 P.L. Chase-Lansdale, A.J. Cherlin, K.E. Kiernan, *The Long-Term Effects of Parental Divorce on the Mental Health of Young Adults: A Developmental Perspective*, "Child Development", 66, s. 6 (1995), s. 1614–1634.

131 S. Tebeka, N. Hoertel, C. Dubertret, Y. Le Strat, *Parental Divorce or Death During Childhood and Adolescence and Its Association With Mental Health*, "The Journal of Nervous and Mental Disease", 204, nr 9 (2016), s. 678–685.

132 M. Corak, *Death and Divorce: The Long-Term Consequences of Parental Loss on Adolescents*, "Journal of Labor Economics", 19, nr 3 (2001), s. 682–715.

133 J.S. Tucker, H.S. Friedman, J.E. Schwartz, M.H. Criqui, C. Tomlinson-Keasey, D.L. Wingard, L.R. Martin, *Parental divorce: Effects on individual behavior and longevity*, "Journal of Personality and Social Psychology", 73, nr 2 (1997), s. 381–391.

W kontekście ochrony zdrowia możliwe jest bardzo ogólne oszacowanie dodatkowych kosztów ponoszonych przez system ochrony zdrowia w wyniku rozbicia rodzin, które wynika z większej częstotliwości korzystania z usług medycznych przez osoby rozwiedzione oraz przez dzieci rozwodzących się małżonków. W celu oszacowania pewnej części kosztu, dotyczącej korzystania z opieki psychiatrycznej, leczenia szpitalnego i podstawowej opieki zdrowotnej przez osoby rozwiedzione, posłużono się danymi nt. kosztów realizacji świadczeń medycznych przez NFZ w 2019 r. Założono, że częstotliwość korzystania przez osoby rozwiedzione z usług medycznych w porównaniu do populacji generalnej była o 10% wyższa w przypadku opieki psychiatrycznej i leczenia uzależnień, o 5% wyższa w przypadku leczenia szpitalnego i o 5% wyższa w przypadku podstawowej opieki zdrowotnej¹³⁴. W zestawieniu przedstawiono tylko dwie kategorie wydatków, ponieważ ma ono jedynie sygnalizować, że **koszt rozpadu rodziny w zakresie ochrony zdrowia z dużym prawdopodobieństwem jest bardzo wysoki.**

Tabela 6.2. Potencjalny minimalny koszt wynikający z ponadprzeciętnie częstego korzystania z osoby rozwiedzione z usług ochrony zdrowia w zakresie opieki psychiatrycznej i leczenia uzależnień, leczenia szpitalnego oraz podstawowej opieki zdrowotnej.

	Kategorie wydatków NFZ1		
	Opieka psychiatryczna i leczenie uzależnień	Leczenie szpitalne	Podstawowa opieka zdrowotna
Łączny koszt realizacji świadczeń w 2019 r. w PLN	2 997 695 680,00	47 377 492 950,00	12 435 330 970,00
Liczba pacjentów	1 551 028	9 030 166	28 073 299
Koszt przypadający na pacjenta w PLN	1 932,72	5 246,58	442,96
Oszacowany udział rozwodników w populacji w 2019 r.	0,062	0,062	0,062
Założona częstotliwość korzystania z opieki medycznej przez rozwodników (1 = przeciętna częstotliwość w populacji)	1,1	1,05	1,05
1 = liczba pacjentów, gdyby rozpad rodziny nie zwiększał ich liczby	1,0062	1,0031	1,0031
Potencjalna liczba pacjentów w sytuacji, gdyby rozpad rodziny nie powodował wzrostu ich liczby	1 541 471	9 002 259	27 986 541
Potencjalna liczba dodatkowych pacjentów wynikająca z rozpadu rodziny	9 557	2 7907	86 758
Dodatkowy koszt w PLN (w skali roku)	18 471 191,83	146 416 337,50	38 430 391,79
Suma dodatkowego kosztu w PLN (w skali roku)	203 317 921,12		

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS i Sprawozdania z Działalności Narodowego Funduszu Zdrowia za 2019 rok.

134 Z licznych opracowań przytoczonych w poprzednich częściach rozdziału można wnioskować, że częstotliwość ta jest znacznie wyższa, jednak celowo przyjęto stosunkowo niskie wartości, zgodnie z zasadą ostrożnej wyceny.

7. Demograficzne koszty rozpadu rodziny

Kolejną istotną kategorią kosztów rozpadu rodzin są **koszty demograficzne**. Nie są to koszty możliwe do mierzalnego zaprezentowania w postaci wydatków i raczej stanowią kategorię kosztów społecznych, jednak niewątpliwie są kluczowe z punktu widzenia funkcjonowania (a nawet istnienia) państwa i wymiennie wpływają na jego sferę ekonomiczną.

Rozpad rodziny nieuchronnie wiąże się ze spadkiem dzietności. Rodzina, jako naturalne środowisko rodzenia i wychowywania dzieci, zapewniając stabilność społeczną i ekonomiczną jednocześnie sprzyja wyższej dzietności. Natomiast jej brak prowadzi do odwrotnego skutku – dotyczy to tak samo osób, które nigdy nie zawarły związku małżeńskiego, jak małżonków decydujących się na rozwód. Te ostatnie w konsekwencji zerwania związku małżeńskiego ponownie znajdują się w stanie wolnym i mają możliwość zawarcia kolejnego cywilnego związku małżeńskiego, jednak znaczna część z nich pozostaje samotna lub w związkach nieformalnych. Z jednej strony osoby nie żyjące w związku małżeńskim mają w sensie dosłownym ograniczoną możliwość wykorzystania swojego potencjału prokreacyjnego (jeśli są w wieku prokreację umożliwiającym)¹³⁵, a z drugiej **brak trwałych relacji i ustabilizowanej sytuacji społecznej nie sprzyja wychowywaniu potomstwa i zmniejsza skłonność do jego posiadania.**

W niniejszym rozdziale omówimy informacje dotyczące zagadnienia dzietności w Polsce, ze szczególnym uwzględnieniem stanu cywilnego rodziców w kontekście mniejszej dzietności osób samotnych i rozwiedzionych. **Należy przy tym pamiętać, że rozwój demograficzny państwa jest fundamentem jego istnienia cywilizacyjnego oraz że to właśnie liczebność społeczeństwa w dużej mierze stanowi o możliwościach gospodarczych kraju.**

135 P. Szukalski, *Małżeństwo. Początek i koniec*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2014.

7.1. Liczba osób według stanu cywilnego

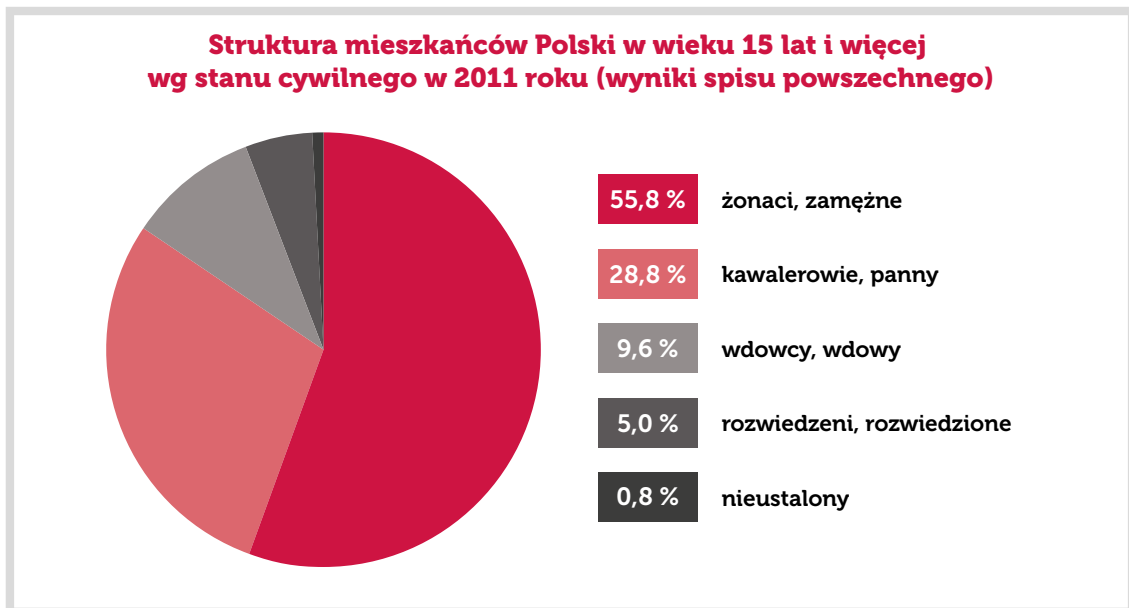
Główny Urząd Statystyczny nie publikuje corocznych danych dotyczących liczby osób w poszczególnych grupach stanu cywilnego. Ostatnie dostępne dane pochodzą ze spisu ludności z 2011 roku (tabela 7.1, wykres 7.1). Na potrzeby niniejszego opracowania zostaną uwzględnione dane dotyczące liczby osób w wieku 15 lat i więcej.

Tabela 7.1. Liczba mieszkańców Polski w wieku 15 lat i więcej według płci i stanu cywilnego w 2011 roku (wyniki spisu powszechnego).

Kategoria	Ogółem	Mężczyźni	Kobiety
Ogółem	32 679 614	15 652 208	17 027 406
Kawalerowie, panny	9 420 051	5 289 434	4 130 618
Żonaci, zamężne	18 236 424	9 095 084	9 141 340
Rozwiedzeni, rozwiedzione	1 629 482	656 177	973 305
Wdowcy, wdowy	3 126 786	481 774	2 645 015
Stan cywilny nieustalony	266 872	129 743	137 130

Źródło: GUS.

Wykres 7.1. Struktura mieszkańców Polski w wieku 15 lat i więcej według stanu cywilnego w 2011 roku (wyniki spisu powszechnego).



Źródło: GUS.

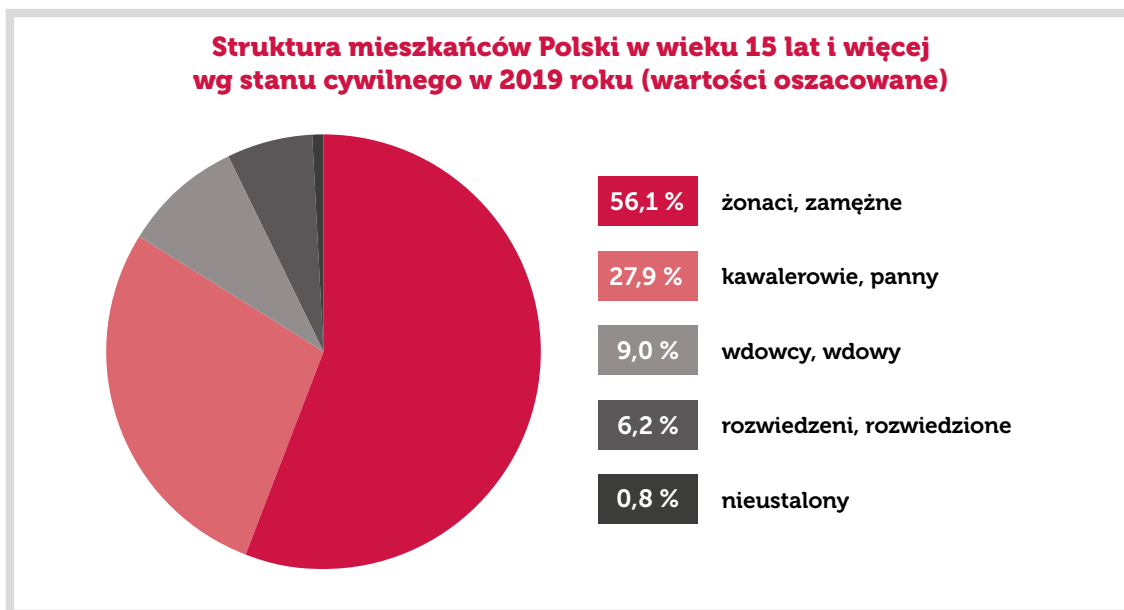
Ustalenie liczby osób według stanu cywilnego w okresach międzypisowych jest możliwe na podstawie szacunków uwzględniających procesy wpływające nie tylko na stan ludności (urodzenia, zgony, migracje), ale również na stan cywilny. Należą do nich: zawarcie związków małżeńskich, rozwody oraz zgony współmałżonków. Do oszacowania analizowanej struktury w 2019 roku zastosowano metodę postarzania społeczeństwa, zaczynając od generacji osób urodzonych w roku 1996 (15 lat przed spisem ludności z 2011 roku) uwzględniając ich umieralność oraz saldo migracji. Następnie uwzględniono wspomniane wyżej procesy wpływające na stan cywilny mieszkańców kraju (tabela 7.2, wykres 7.2).

Tabela 7.2. Liczba mieszkańców Polski w wieku 15 lat i więcej według płci i stanu cywilnego w 2019 roku (wartości oszacowane).

Kategoria	Ogółem	Mężczyźni	Kobiety
Ogółem	33 356 230	15 666 865	17 689 365
Kawalerowie, panny	9 322 162	5 216 505	4 105 657
Żonaci, zamężne	18 697 243	9 022 252	9 674 991
Rozwiedzeni, rozwiedzione	2 060 661	842 618	1 218 043
Wdowcy, wdowy	3 008 340	453 916	2 554 424
Stan cywilny nieustalony	267 824	131 574	136 250

Źródło: Obliczenia własne na podstawie danych GUS.

Wykres 7.2. Struktura mieszkańców Polski w wieku 15 lat i więcej według stanu cywilnego w 2019 roku (wartości oszacowane).



Źródło: Obliczenia własne na podstawie danych GUS.

W 2019 roku, w porównaniu ze spisem ludności z 2011 roku, największy przyrost ze wszystkich grup stanu cywilnego odnotowano w grupie osób rozwiedzionych – liczba rozwodników wzrosła aż o 26,5%, podczas gdy całkowita liczba ludności powyżej 15 roku życia wzrosła była w 2019 roku jedynie o 2,07% wyższa niż w roku 2011. Taki wynik jest efektem rosnącej liczby rozwodów przy równoległe malejącej liczbie zawieranych małżeństw i wiąże się jednocześnie z wznrastającą powszechnością związków nieformalnych. Nieznaczny wzrost udziału osób w stanie małżeńskim w całkowitej populacji powyżej 15 r.ż. i spadek udziału osób owdowiałych we wszystkich grupach stanu cywilnego może wynikać z wydłużania się przeciętnego dalszego trwania życia.

Tabela 7.3. Dynamika zmian liczby mieszkańców Polski w wieku 15 lat i więcej według stanu cywilnego w 2019 roku w porównaniu z rokiem 2011.

Kategoria	Rok 2011 = 100
Ogółem	102,1
Kawalerowie, panny	99,0
Żonaci, zamężne	102,5
Rozwiedzeni, rozwiedzione	126,5
Wdowcy, wdowy	96,2
Stan cywilny nieustalony	100,4

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych GUS.

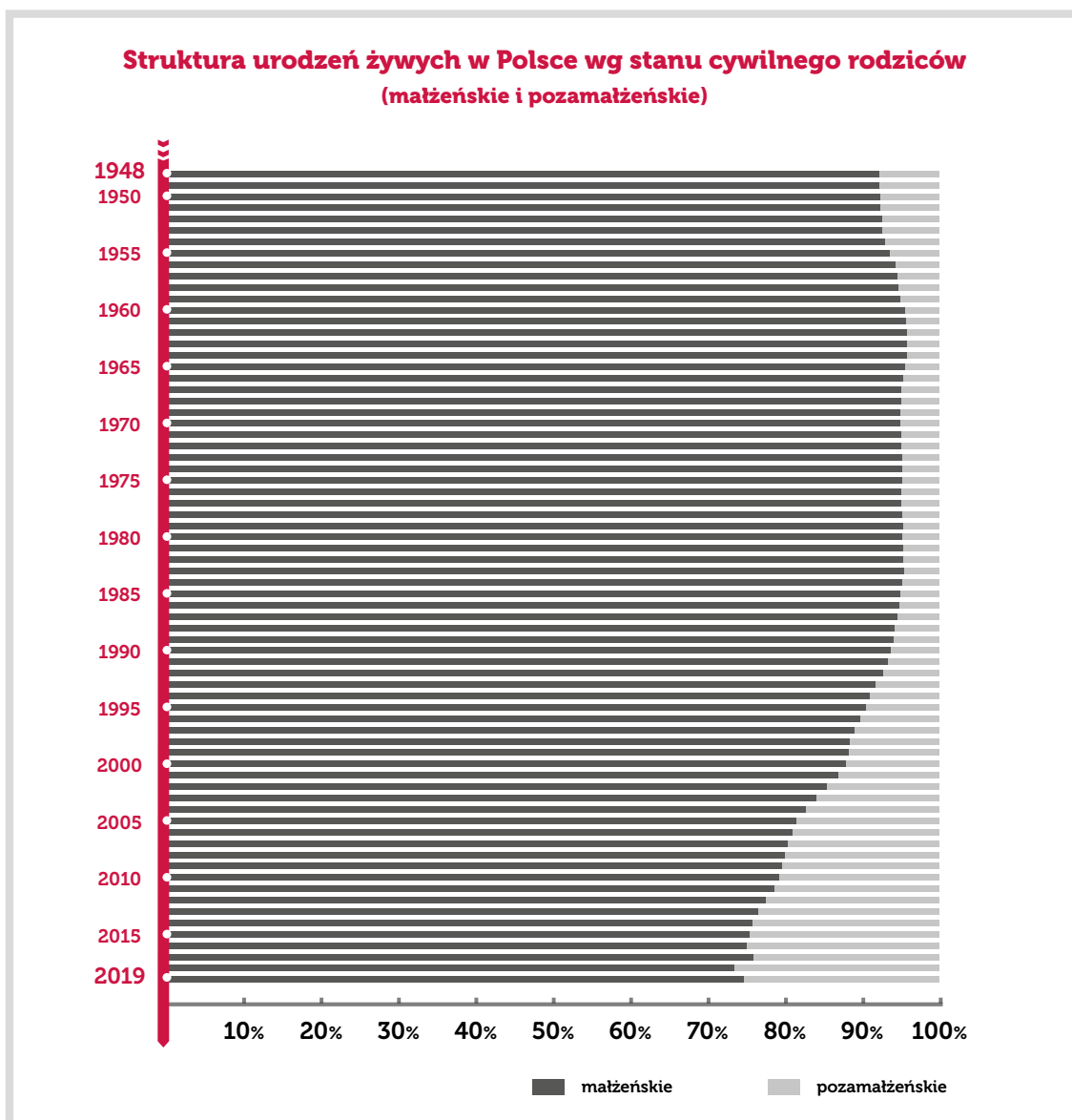
7.2. Dzietność według stanu cywilnego rodziców

Jedną z zasadniczych funkcji rodziny jest prokreacja^{136,137}, a warunkiem jej zaistnienia naturalnie jest powstanie związku mężczyzny i kobiety. W wielu przypadkach taki związek jest zawierany w formie małżeństwa. I to właśnie w małżeństwach na świat przychodzi najwięcej dzieci. Tak jest w Polsce od wielu lat, aczkolwiek można zauważyć, iż w XXI wieku ta prawidłowość traci na znaczeniu. **Coraz więcej dzieci rodzi się w związkach pozamałżeńskich. Obecnie co czwarte dziecko ma rodziców, którzy nie są małżeństwem.**

136 Z. Tyszka, *Sociologia rodziny*, PWN, Warszawa 1976.

137 M. Ziemska, *Rodzina a osobowość*, Wiedza powszechna, Warszawa 1975.

Wykres 7.3. Struktura urodzeń żywych w Polsce w latach 1948-2019 według stanu cywilnego rodziców (małżeńskie i pozamałżeńskie).



Źródło: GUS.

Pomimo wzrostu odsetka urodzeń pozamałżeńskich **dzietność osób zamężnych/żonatych jest nadal wyraźnie wyższa niż wśród pozostałych. W 2019 roku na 1000 żonatych mężczyzn przypadało średnio 31,25 urodzeń, podczas gdy na 1000 niezonatych mężczyzn już 14,18, czyli o połowę mniej. Podobną dysproporcję zaobserwowano wśród kobiet: na 1000 zamężnych osób odnotowano średnio 28,93 urodzeń, z kolei na 1000 kobiet niezamężnych przypadało średnio 12,02 urodzeń.** W ostatniej dekadzie zauważono spadek natężenia urodzeń wśród osób będących w związkach małżeńskich i wzrost dzietności w związkach pozamałżeńskich, jednak przewaga dzietności w związkach małżeńskich wciąż jest ponad dwukrotna. Należy podkreślić fakt, że do osób w stanie pozamałżeńskim zaliczono kawalerów/panny, osoby rozwiedzione i wdowców/wdowy, aczkolwiek ta ostatnia grupa stanowi marginalny odsetek przypadków.

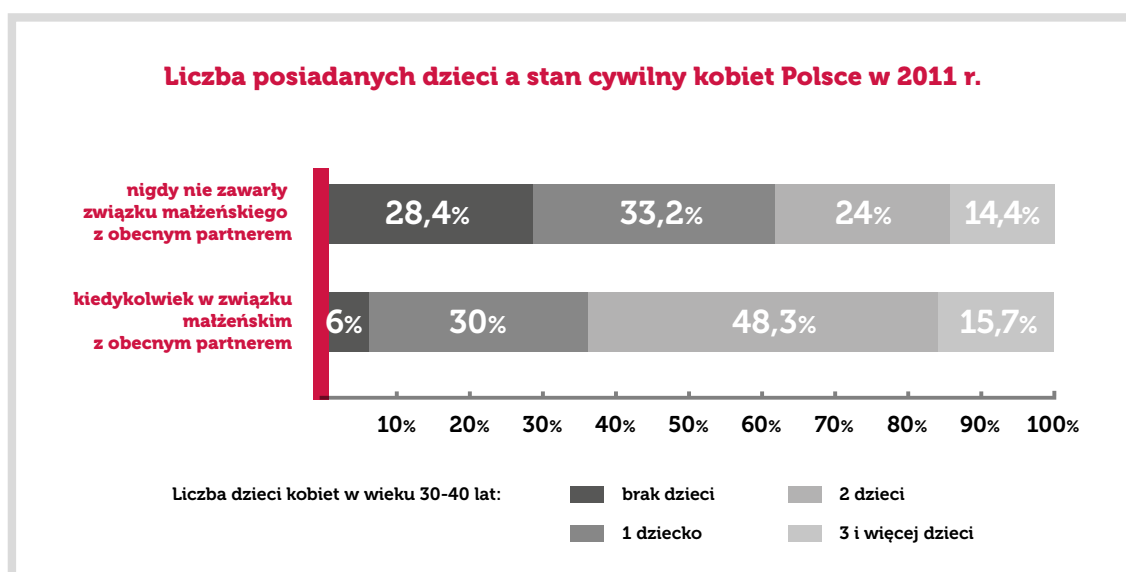
Tabela 7.4 Natężenie urodzeń (na 1000 osób danej kategorii) w Polsce w latach 2011-2019 według płci i stanu cywilnego.

Rok	Stan cywilny			
	Mężczyzna		Kobieta	
	Żonaty	Nieżonaty	Zamężna	Niezamężna
2011	33,90	12,32	33,29	10,52
2012	33,24	12,88	32,37	10,99
2013	31,45	12,86	30,39	10,96
2014	31,61	13,49	30,32	11,49
2015	30,88	13,42	29,38	11,47
2016	31,92	13,99	30,06	12,05
2017	33,84	14,39	31,75	12,27
2018	31,78	15,38	29,63	13,03
2019	31,25	14,18	28,93	12,02

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych GUS.

Wyżej przedstawione dane są najszerszymi dostępnymi danymi dla Polski, ze względu na zakres i sposób gromadzenia. Dane te nie są jednak pozbawione wad od strony analizy problemu, ponieważ niemożliwe jest z nich wyodrębnienie przypadków, w których osoby pozostają w kolejnym związku małżeńskim (czyli do rozpadu rodziny doszło), a także osoby, które nie zawarły związku małżeńskiego ze względu na młody wiek, w przyszłości jednak związek taki zawrą. Bardziej poprawne wydaje się być porównywanie osób w takiej samej grupie wiekowej, wykluczając jednocześnie ludzi w wczesnym oraz późnym wieku prokreacyjnym. Po dokonaniu takiego wyboru do analizy pozostaje dekada pomiędzy 30 a 40 rokiem życia.

Wykres 7.4. Liczba posiadanych dzieci a stan cywilny w Polsce (2011 r.).



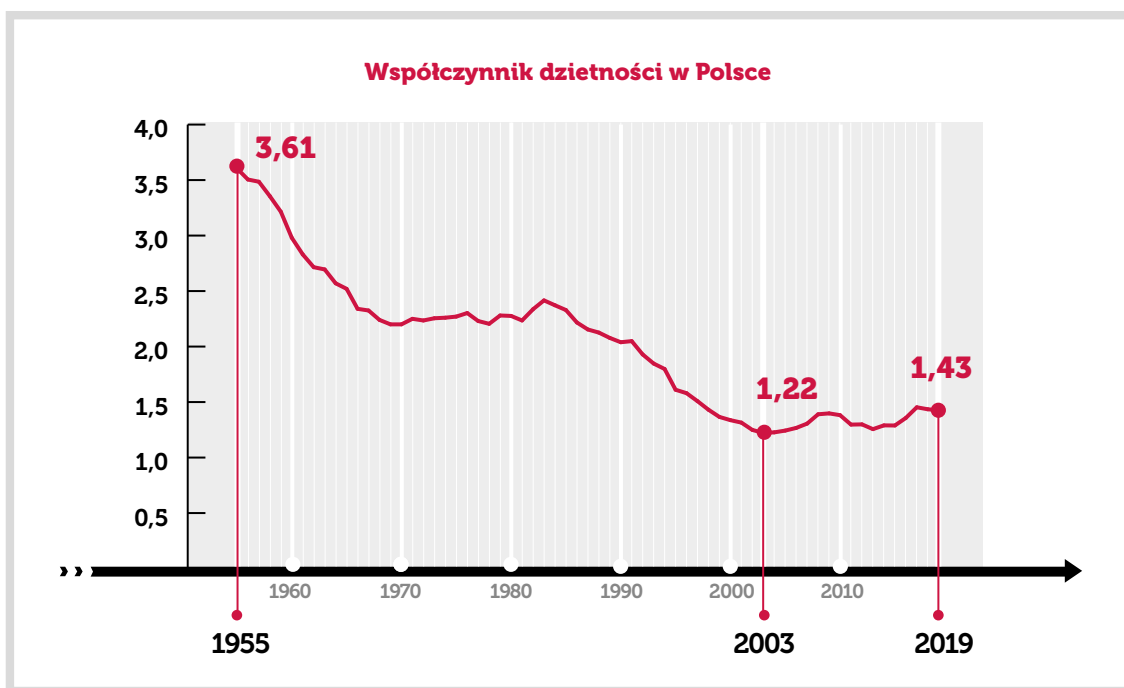
Źródło: Zych T., Dobrowolska K., Szczypiński O., *Jakiej polityki rodzinnej potrzebuje Polska?*, Instytut na rzecz Kultury Prawnej Ordo Iuris, Warszawa 2015.

Jak widzimy, badania potwierdzają tendencję wskazywaną przez statystykę ogólną. W badanej populacji, wśród kobiet pozostającym w związku małżeńskim z obecnym partnerem, dzietność jest wyższa – decyduje o tym zwłaszcza odsetek kobiet posiadających dwójkę dzieci oraz niemal pięciokrotnie niższy odsetek kobiet bezdzietnych, w porównaniu do kobiet niepozostających w związku małżeńskim.

7.3. Dzieci z rozbitych małżeństw jako przyszli rodzice

Do zastąpienia pokoleń wymagany jest współczynnik dzietności na poziomie 2,1. Tymczasem od wielu lat w Polsce jest on wyraźnie poniżej tego poziomu. Oznacza to, że w przyszłości liczba ludności kraju na skutek ruchu naturalnego będzie systematycznie się zmniejszała.

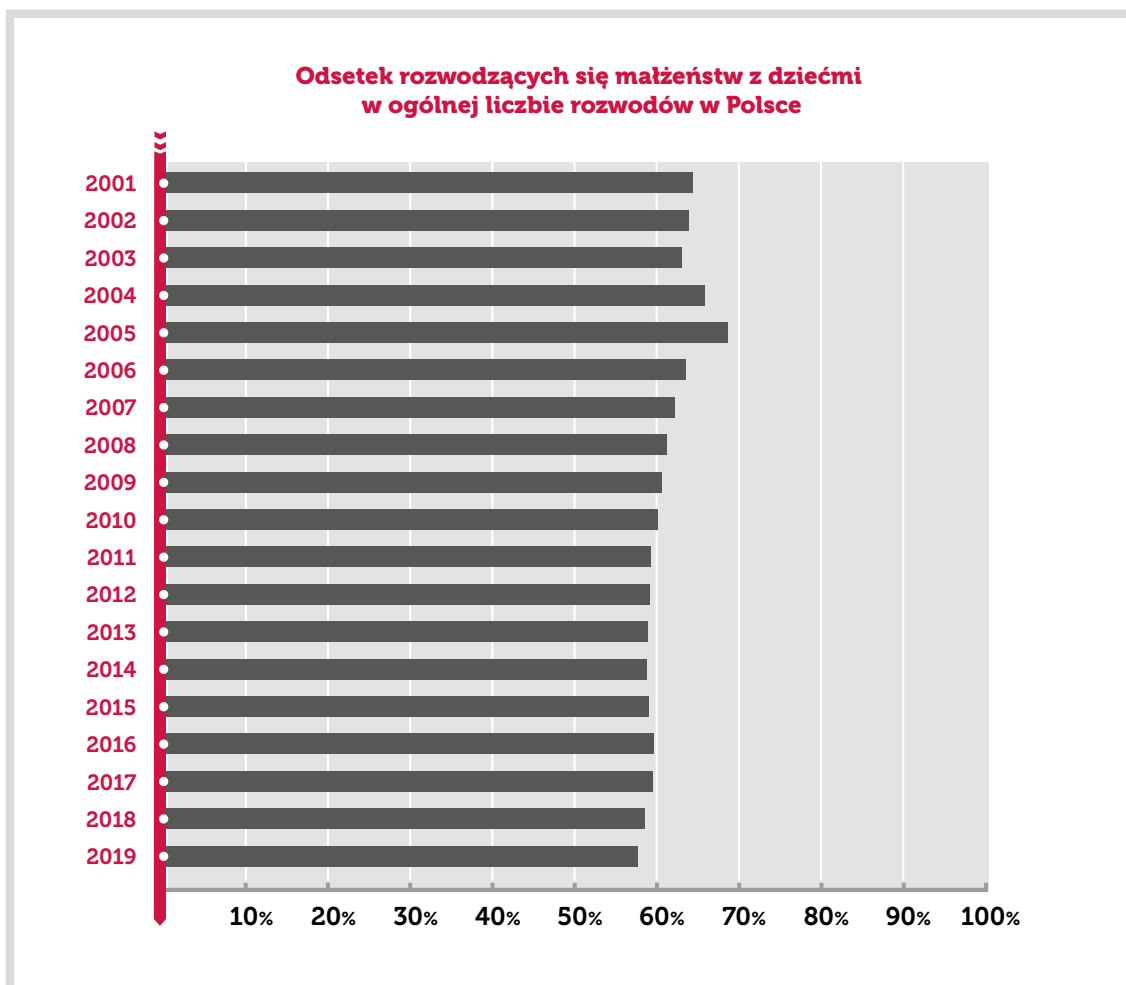
Wykres 7.5. Współczynnik dzietności w Polsce w latach 1955-2019.



Źródło: GUS.

Utrzymujący się na niskim poziomie współczynnik dzietności będzie miał w przyszłości negatywne konsekwencje wynikające między innymi z niekorzystnej struktury społeczeństwa według wieku. Tę trudną sytuację poprawić może promowanie pozytywnego wizerunku rodzin i ukazywanie dobrych stron rodzicielstwa. Nie sprzyja temu duża liczba rozwodów, szczególnie, gdy ofiarami tego procederu są dzieci. W 2019 roku ponad połowa wszystkich rozwodów dotyczyła małżeństw z dziećmi. Relatywnie wysoki odsetek w latach 2005-2007 może wynikać z wprowadzenia w tamtym okresie przepisów dających pewne preferencje osobom samotnie wychowującym dzieci.

Wykres 7.6. Odsetek rozwodzących się małżeństw z dziećmi w ogólnej liczbie rozwodów w Polsce w latach 2001-2019.



Źródło: GUS.

Blisko dwie trzecie rozwodzących się małżeństw z dziećmi posiada 1 dziecko, a ponad 90% – jedno lub dwoje. Sporadycznie zdarzają się rozwody z czwórką i większą liczbą dzieci. **Może to świadczyć o tym, że większa liczba dzieci sprzyja utrwalaniu związków małżeńskich.**

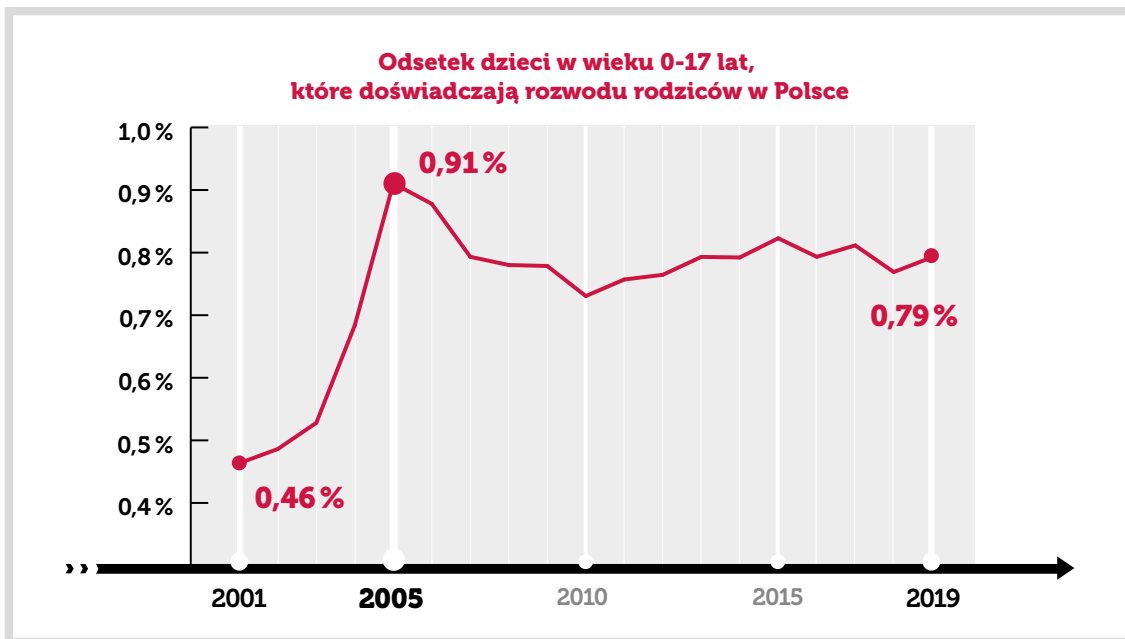
Wykres 7.7. Struktura rozwodów małżeństw z dziećmi według liczby dzieci w Polsce w latach 2001-2019.



Źródło: GUS.

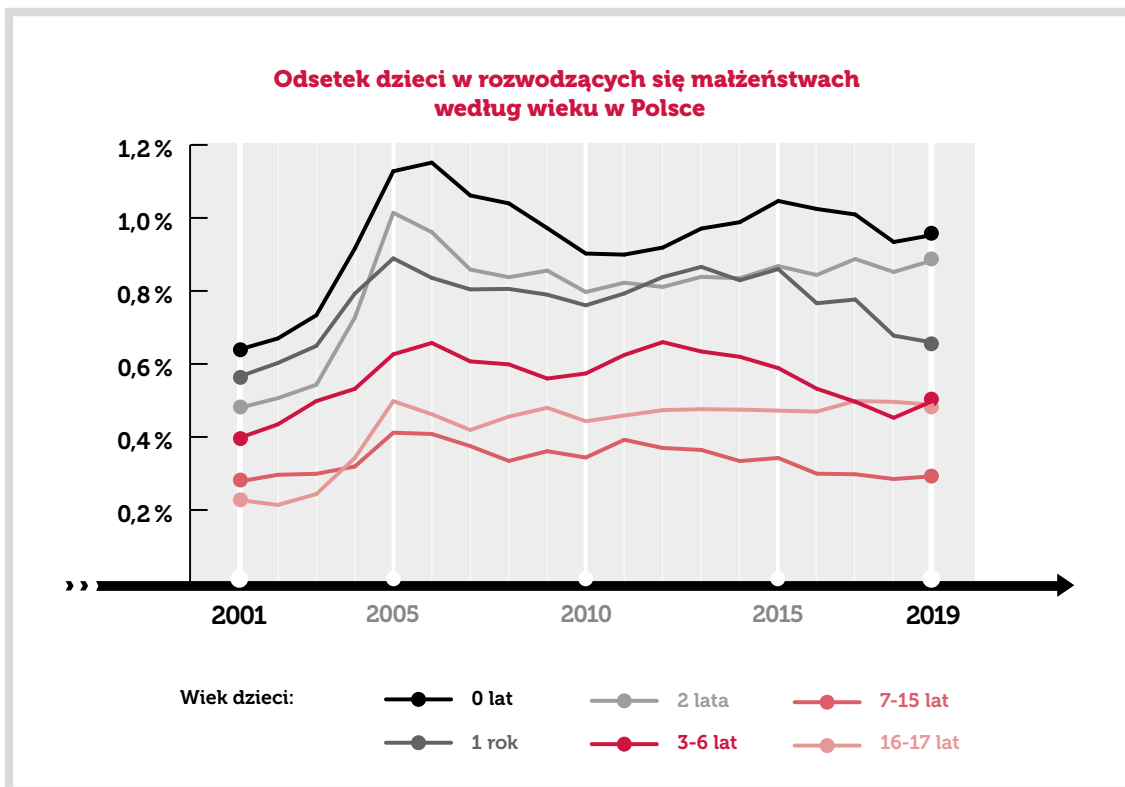
W ostatnich latach rodzice co 125 dziecka w Polsce rozwodzą się. Na początku XXI wieku dotyczyło to co 215 dziecka. Najczęściej doświadczają tego procesu dzieci w wieku przedszkolnym (3-6 lat) – około 1% dzieci w tym wieku musi zetknąć się z rozstaniem swoich rodziców.

Wykres 7.8. Odsetek dzieci w wieku 0-17 lat, które doświadczają rozvodu rodziców w Polsce w latach 2001-2019.



Źródło: Obliczenia własne na podstawie danych GUS.

Wykres 7.9. Odsetek dzieci w rozwodzących się małżeństwach według wieku w Polsce w latach 2002-2019.



Źródło: Obliczenia własne na podstawie danych GUS.

7.4. Podsumowanie

Nie można zatem mieć wątpliwości co do tego, że rozpad rodziny niesie za sobą poważne konsekwencje demograficzne. **Przede wszystkim warto zwrócić uwagę na niższą dzietność osób, które nie są w związkach małżeńskich – zarówno osób rozwiedzionych, co jest bezpośrednim skutkiem fizycznego rozpadu rodziny, jak osób samotnych i zawierających związki nieformalne, które nigdy nie zawierały związku małżeńskiego.** Widoczna jest zależność stanu cywilnego i postawy wobec prokreacji: osoby, które rezygnują z małżeństwa nie tylko rzadziej posiadają dzieci, ale są też mniej do tego skłonne. Według badań CBOS-u z 2019 roku najważniejszym powodem, dla którego kobiety nie wychodzą za mąż jest obawa przed nieudanym małżeństwem¹³⁸, natomiast inne badanie CBOS-u, z 2017 roku, potwierdza, że **osoby będące w nieformalnych związkach wyraźnie rzadziej planują potomstwo w najbliższych latach**¹³⁹.

Niska dzietność oznacza pogłębienie kryzysu demograficznego, a to może oznaczać problemy w wielu dziedzinach, między innymi z bieżącym zabezpieczeniem emerytalnym, utrzymaniem obiektów użyteczności publicznej (m.in. przedszkola, szkoły), a nawet może doprowadzić do obniżenia atrakcyjności inwestycyjnej wielu obszarów.

138 M. Bożewicz (red.), *Współczesna polska rodzina*, CBOS, Warszawa 2019.

139 M. Grabowska, M. Omyła-Rudzka, B. Roguska (red.), *Rodzina PLUS. Sytuacja polskich rodzin i oceny polityki prorodzinnej*, CBOS, Warszawa 2017.

8. Utracone korzyści ekonomiczne

8.1. Rozpad rodziny a mobilność społeczna i utracone możliwości ekonomiczne

Jak staramy się pokazać w niniejszym raporcie, z rozpadem rodziny wiążą się konkretne koszty. Na zreferowane w poprzednim rozdziale koszty demograficzne, które istotnie wpływają m.in. na strukturę rodzin, czy jakość i trwałość relacji rodzinnych, można także spoglądać przez pryzmat utraconych korzyści ekonomicznych. Analogicznie, jak w przypadku faktycznych kosztów finansowych, dotyczą one zarówno poszczególnych osób, rodzin oraz całego społeczeństwa. **Klasyczna nauka ekonomii mówi o koszcie alternatywnym (ang. *opportunity cost*). Oznacza on potencjalne korzyści ekonomiczne, jakie jednostka traci, gdy podejmując decyzję o skutkach ekonomicznych rezygnuje z opcji bardziej korzystnej na rzecz mniej korzystnej. Rozpad rodziny wiąże się z decyzją lub szeregiem decyzji przynajmniej jednego małżonka, które można rozpatrywać w takiej perspektywie.** Stąd zaangażowanie i wykorzystanie kategorii kosztu alternatywnego wydaje się być zasadne, po to, aby spróbować zobrazować sytuację, która mogłaby zaistnieć, gdyby nie dochodziło do rozpadu rodzin i małżeństw.

Dotychczasowe badania pokazują wiele bezpośrednich lub pośrednich skutków ekonomicznych rozpadu rodziny. I tak, Stafford, Duffy, Ross i Unell (2009) pokazali, że **rozpad rodziny zwiększa ryzyko ubóstwa dzieci, osłabia ich wyniki w nauce oraz wpływa negatywnie na ich zdrowie.** Ponadto, może on mieć długotrwały negatywny wpływ na sytuację mieszkaniową tych dzieci. Alesina i Giuliano (2006) udowodnili, że w **stanach (USA), w których jest łatwiejszy dostęp do instytucji rozrodu, rodzi się mniej dzieci niż w pozostałych.** Jest to zapewne powiązane z tym, że zjawisko rozpadu rodziny – do którego zaliczamy także rodziny oparte na niesformalizowanych związkach – wpływa również negatywnie na gotowość osób do przyjęcia daru potomstwa.

Innym interesującym aspektem związanym z tym tematem jest wpływ tzw. sztucznych środków kontroli urodzeń, czyli antykoncepcji oraz aborcji na zmniejszanie ilości dzieci. **Potrykus i Higgins (2014) zwrócili uwagę na to, że w latach 1973-2013 pozbawiono życia w USA około 50 milionów nienarodzonych dzieci. Jakkolwiek aborcji nie można spłycać do sfery ekonomicznej, to można**

przedstawić fakty ekonomiczne z nią związane. Z szacunków dokonanych przez duet Potrykus i Higgins wynika, że same tylko utracone korzyści podatkowe z tytułu aborcji wynoszą 10 mld USD rocznie. Analiza tych autorów ukazuje, że w ciągu 40 lat od zalegalizowania aborcji w USA (1973), przy poziomie około 4 milionów urodzeń i około 1,2 miliona aborcji na rok:

» (...) około 10 milionów pracowników zostało wyeliminowanych przez aborcję. Z tych 10 milionów, około 5 milionów byłoby już w wieku, gdy aktywnie uczestniczyliby obecnie w sile roboczej. Gdyby aborcja nie została zalegalizowana, ponad 5 milionów dodatkowych osób stanowiłoby część obecnej kadry. To istotny procent obecnych zasobów pracy, które liczą obecnie 150 milionów pracowników¹⁴⁰.

Biorąc pod uwagę ilość wycenionej pracy, otrzymujemy stratę wielkości między 70 a 135 miliardów dolarów rocznie¹⁴¹. Oznacza to więc, używając kategorii ekonomicznych, ogromną stratę kapitału ludzkiego. Problem ten komentował i rozwijał także Michał A. Michalski w odniesieniu do zachodniej cywilizacji¹⁴².

Innym ważnym obszarem istotnie wpływającym na kondycję, potencjał i szanse osiągnięcia lepszej pozycji społeczno-ekonomicznej są urodzenia pozamałżeńskie. Potwierdza to George Akerlof, który stwierdza, że:

» rosnący procent urodzeń pozamałżeńskich stanowi troskę dla polityki społecznej, gdyż dzieci wychowywane w gospodarstwach domowych przez jednego rodzica są bardziej narażone na ubóstwo i trudności w późniejszym życiu¹⁴³.

Skalę tego zjawiska widać wyraźnie na przykładzie Stanów Zjednoczonych, gdzie w ostatnim półwieczu nastąpił poważny wzrost liczebny urodzeń pozamałżeńskich. W przypadku Afroamerykanów była to zmiana z 24% w 1965 roku do 64% w roku 1990, a w odniesieniu do białych Amerykanów w tych latach nastąpił wzrost z 3,1% do 18%¹⁴⁴. Obecnie odsetek takich urodzeń ogółem sięga w USA 40%¹⁴⁵.

W odniesieniu do tego zjawiska należy zwrócić uwagę także na inny proces, którym jest feminizacja biedy. Wiąże się on z tym, że w kontekście rozpadu rodzin ubóstwo o wiele częściej dotyka kobiet, które w sytuacji rozwodu albo rozstania kohabitującej pary w większości przypadków przejmują samodzielną opiekę nad dziećmi, i związane z tym obciążenia i obowiązki. W zjawisku tym ujawnia się mniej znane i nagłaśniane oblicze tzw. „wolnej miłości”, które miało uzasadniać, z jednej strony szeroką dostępność antykoncepcji i aborcji, a z drugiej, negację i odrzucenie instytucji małżeństwa. W ten sposób, rewolucja seksualna sprawiła, że odtąd to kobiety ponoszą główny ciężar aktywności seksualnej, a ich dzieci doświadczają wychowania w mniej sprzyjających warunkach. Przez to,

140 H. Potrykus, A. Higgins, *Abortion: Decrease of the U.S. Population & Effects on Society*, MARRI Marriage and Religion Research Institute, 2014, s. 4-5.

141 Tamże, s. 5.

142 Por. M.A. Michalski, *Lost and Wasted Human Capital – How Transformations of Family, Socialization, and Population Control Influence Welfare and Well-Being*, „Folia Oeconomica Stetinensia”, 18, nr 2 (2018), s. 19-33 oraz J. Isański, M.A. Michalski *Spoleczno-kulturowe aspekty zmian dzietności i ich konsekwencje dla rozwoju spoleczno-gospodarczego*, *Annales. Etyka w życiu gospodarczym*, 21(1) (2018), str. 69-88.

143 G.A. Akerlof, J.L. Yellen, M.L. Katz, *An Analysis of Out-of-Wedlock Childbearing in the United States*, „The Quarterly Journal of Economics”, 111, nr 2 (1996), s. 278.

144 Tamże. W roku 1970 było 400 tysięcy urodzeń pozamałżeńskich na 3,7 mln ogółu urodzeń, a w roku 1990 dane wskazywały już na 1,2 mln urodzeń pozamałżeńskich na 4 mln wszystkich urodzeń.

145 OECD Family Database, SF2.4: *Share of births outside of marriage*, https://www.oecd.org/els/family/SF_2_4_Share_births_outside_marriage.pdf, dostęp: 12 czerwca 2021.

jak wskazuje James J. Heckman – obniża się ich potencjał i szanse na optymalny rozwój edukacyjny i zawodowy w przyszłości¹⁴⁶. Takie obserwacje skłaniają do postawienia pytania o realne rezultaty rewolucji seksualnej, w wyniku której coraz bardziej zasadne staje się twierdzenie, że jej bilans społeczno-ekonomiczny nie jest pozytywny¹⁴⁷. Jak zauważa Akerlof:

» przez ostatnie 25 lat (cytat z 1996 r.) w USA (i także w innych krajach zachodnich) ujawniły się niepokojące trendy. Właśnie, gdy, około 1970 roku, wyglądało, że skuteczne lekarstwo na ubóstwo jest już na horyzoncie i wtedy, gdy kobiety uzyskały narzędzia, by kontrolować liczbę i odstępy między swymi dziećmi, samotne macierzyństwo i feminizacja biedy rozpoczęły swój długi i stały wzrost¹⁴⁸.

Negatywne skutki rozpadu rodziny w sposób wyraźny ujawniają się w kontekście edukacji i perspektyw zawodowych dzieci, z którymi związane są interesujące nas potencjalne korzyści ekonomiczne. Biorąc pod uwagę aktualny dostęp do danych nie byliśmy niestety w stanie dokonać obliczenia konkretnych kosztów generowanych dla systemu edukacji. Niemniej, uważamy za zasadne przywołanie argumentów, które mogą uzasadniać wejście w ten obszar badań.

Warto rozpocząć od zwrócenia uwagi na fakt o znaczeniu zasadniczym, który przywołuje Heckman, gdy stwierdza, że rodziny są głównymi producentami umiejętności. Tłumaczy on, że:

» robią one o wiele więcej niż tylko przekazują geny. (...) Wychowanie (parenting) ma znaczenie. Prawdziwą miarą ubóstwa wśród dzieci i lepszych szans jest jakość troski rodzicielskiej, jaką otrzymuje dziecko, a nie ilość pieniędzy będących w dyspozycji gospodarstwa domowego¹⁴⁹.

Autor ten, który wniósł istotny wkład do rozumienia wpływu tzw. miękkich umiejętności dla osiągnięć edukacyjnych i zawodowych, zwracał ponadto uwagę na to, że wpływy związane z jakością troski rodzicielskiej mogą już pojawiać się przed narodzinami dziecka¹⁵⁰. Jak zauważa z kolei Sara McLanahan, socjoekonomicznie nieuprzywilejowane okoliczności, a szczególnie samotne rodzicielstwo, sprawiają, że dzieci są w stanie w mniejszym stopniu korzystać z obecności rodzica, zasobów i działań stymulujących rozwój miękkich umiejętności¹⁵¹. Okazuje się także, że dzieci w takim kontekście doświadczają gorszych warunków dla rozwoju swych kompetencji, i otrzymują mniej zachęt, by znajdować zadowolenie w uczeniu się oraz budowaniu relacji sprzyjających wspieraniu i premiowaniu osiągnięć¹⁵². Jak wynika z innych badań, struktura rodziny wpływa nie tylko na to, jak młodzi ludzie radzą sobie pod względem edukacyjnym, ale także psychicznym. Według badań Youngmin Suna, dzieci z pełnych rodzin osiągają przeciętnie wyższe wyniki na studiach, lepiej radzą sobie emocjonalnie oraz rzadziej mają problemy z zachowaniem¹⁵³.

146 J.J. Heckman, *The economics of inequality. The value of early childhood education*, „American Educator”, Spring (2011), s. 33.

147 Por. M.A. Michalski, *Bilans rewolucji seksualnej lat 60. – czy było warto?*, „Studia Kulturoznawcze”, 1, nr 14 (2018), str. 229-243.

148 G.A. Akerlof, J.L. Yellen, M.L. Katz, *An Analysis of Out-of-Wedlock...*, s. 313.

149 J.J. Heckman, *The American Family in Black and White: A Post-Racial Strategy for Improving Skills to Promote Equality*, NBER Working Paper No. 16841, Cambridge, MA, March 2011, www.nber.org/papers/w16841, dostęp: 14 czerwca 2021.

150 Por. J.J. Heckman, *Schools, skills, and synapses*, „Economic Inquiry”, 46 (2008), s. 289–324 oraz Center on Education Policy, *What Roles Do Parent Involvement, Family Background, and Culture Play in Student Motivation?*, The George Washington University Graduate School of Education and Human Development, 2012, s. 4.

151 S. McLanahan, *Diverging destinies: How children are faring under the second demographic transition*, „Demography”, 41, nr 4 (2004), s. 607-627.

152 Center on Education Policy, *What Roles Do Parent Involvement...*, s. 5.

153 Por. Youngmin Sun, *The Well-Being of Adolescents in Households with No Biological Parents*, „Journal of Marriage and Family”, 65, nr 4 (2003), s. 894-909.

W kontekście mobilności ekonomicznej (*economic mobility*) potwierdzał to także w badaniu *Economic Mobility Project* duet autorów, Thomas DeLeire i Leonard Lopoo. Stwierdzają oni, że:

» *cechy rodzin, włączając w to tak różne czynniki jak styl wychowania (parenting), rodzicielskie aspiracje, oraz środowisko sąsiedzkie, w którym rodziny żyją, oddziałują na formowanie kapitału ludzkiego dzieci. W szczególności, struktura rodziny, w której dziecko dorasta może mieć tak duży wpływ jak dochód, a może i większy, na dalsze osiągnięcia ekonomiczne*¹⁵⁴.

Na koniec tej części zwracając uwagę na wpływ rozpadu rodziny na potencjał i szanse dzieci i młodzieży, warto przywołać jeszcze jedno badanie, które zwracając uwagę na znaczenie kolejności podejmowanych wyborów życiowych, potwierdza pośrednio wpływ struktury rodziny na sytuację materialną jej członków. Duet badaczy – Ron Haskins, Isabel Sawhill – z Brookings Institution wykazał, że:

» *jeśli młodzi ludzie ukończą szkołę średnią, zdobędą pracę, wezmą ślub zanim będą mieli dzieci, mają około 2% szans, że dotknie ich bieda i ponad 75% szans, że dołączą do klasy średniej zarabiając co najmniej 50 tysięcy dolarów rocznie*¹⁵⁵.

Zależność ta jest zilustrowana na poniższym rysunku.



W wyżej przedstawionych zależnościach słusznie podnosi się, że praca nad swoim rozwojem zawodowym i osobistym powinna być podjęta możliwie wcześnie, tak by nowoutworzona rodzina zbudowana była na solidnych fundamentach (także, choć nie przede wszystkim, materialnych),

154 T. DeLeire, L.M. Lopoo, *Family Structure and the Economic Mobility of Children*, Economic Mobility Project, Pew Charitable Trust, 2010.

155 R. Haskins, I. Sawhill, *Creating an Opportunity Society*, Brookings Institution Press, Washington D.C. 2009. Por. Schulz, s. 39.

co wpływa pozytywnie na przezwyciężanie problemów i trwałość tej podstawowej komórki społecznej w przyszłości. Należy jednak pamiętać, przedstawione wyżej badania dotyczą ludzi bardzo młodych, na etapie szkoły średniej. W żadnej mierze nie mogą być one interpretowane jako argument za kolejnym wyzwaniem demograficznym, jakim jest późne rozpoczynanie rodzicielstwa.

8.2. Utrudnienie akumulacji kapitału i wpływ na rozwój gospodarczy

Rozwój gospodarczy, którego znaczenia we współczesnym świecie nie trzeba specjalnie udowadniać, wymaga zaistnienia określonego kontekstu, na który składają się z jednej strony czynniki kulturowe, czyli przede wszystkim wartości, normy, przekonania oraz instytucje rozumiane jako stosowane rozwiązania i mechanizmy¹⁵⁶ oraz elementy materialne, do których tradycyjnie zalicza się różnego rodzaju kapitały, wśród których najwcześniej w ekonomii wskazywano na materialny (surowce) oraz finansowy, do których z czasem dołączono kapitał intelektualny, ludzki oraz społeczny.

W obrębie makroekonomii wskazuje się, że rozwój gospodarczy państwa jest w pierwszym rzędzie uzależniony od produktywności gospodarki krajowej, a ta z kolei zależna jest od wielkości zasobu siły roboczej oraz produktywności poszczególnych pracowników. **Jak pokazano w rozdziale 7., rozpad rodzin i małżeństw – szczególnie jeśli chodzi o mniejszą skłonność do zawierania trwałych związków małżeńskich – ma negatywny wpływ na demografię.** Przyczynia się do spadku dzietności, co jednocześnie powoduje kurczenie się zasobu siły roboczej i starzenie się społeczeństwa, a zatem także spadek udziału osób w wieku produkcyjnym w populacji. **Rozpad rodzin odbija się negatywnie także na produktywności pracowników.** Forforther wskazuje, że występowanie konfliktów w małżeństwie jest silnie skorelowane ze spadkiem produktywności, a nawet z prawdopodobieństwem utraty zatrudnienia, szczególnie w przypadku mężczyzn¹⁵⁷. Natomiast Ahituv i Lerman, omawiając związek między stanem cywilnym a produktywnością, zaangażowaniem, przepracowanym czasem pracy i poziomem zarobków, stwierdzają, że stabilny związek małżeński zwiększa poziom zarobków o 21% w stosunku do stanu wolnego i o 19% w porównaniu do bycia po rozwodzie¹⁵⁸. Jak twierdzą, produktywność i małżeństwo napędzają się wzajemnie. Zawarcie związku małżeńskiego stymuluje zaangażowanie i wydajność pracy mężczyzn, co wiązać należy z odpowiedzialnością jaką ponoszą utrzymując rodzinę, natomiast w przypadku mężczyzn samotnych, wzrost produktywności i poziomu zarobków zwiększa prawdopodobieństwo zawarcia małżeństwa¹⁵⁹.

Jednak istotny wpływ na długookresowy wzrost gospodarczy ma także poziom inwestycji. Źródłem kapitału jaki gospodarka przeznaczająca na inwestycje są zgromadzone w niej oszczędności, zatem poziom inwestycji determinowany będzie przez skłonność społeczeństwa do oszczędzania – czy też skłonność do akumulacji kapitału – i komplementarną do niej skłonność do konsumpcji. **W ekonomii**

156 Por. L.E. Harrison, S.P. Huntington (red.), *Kultura ma znaczenie*, 2003 oraz D. Acemoğlu, J. Robinson, *Why Nations Fail: The Origins of Power, Prosperity, and Poverty*, 2012.

157 M.S. Forthofer, H.J. Markman, M. Cox, S. Stanley, R.C. Kessler, *Associations between Marital Distress and Work Loss in a National Sample*, "Journal of Marriage and the Family", 58, nr 3 (1996), s. 597-605.

158 A. Ahituv, R.I. Lerman, *How Do Marital Status, Wage Rates, and Work Commitment Interact?*, IZA Discussion Paper No. 1688 (2005).

159 Autorzy przeprowadzili badanie obserwując grupę mężczyzn na przestrzeni 23 lat, śledząc wszystkie zmiany stanu cywilnego jakie przeszli od 17 do 40 r.ż.

już dawno zwracano uwagę na to, że charakter relacji, jaki panuje w rodzinie, w sposób szczególny sprzyja akumulacji zasobów materialnych. Jak zauważył Carl Menger:

» przekaz dóbr ze strony starszych członków rodziny na rzecz własności młodszych dokonuje się nie jako rezultat pieniężnej kompensacji, ale jako wynik uczucia. Rodzina, ze swymi specyficznymi relacjami gospodarczymi, jest w ten sposób kluczowym czynnikiem stabilności stosunków gospodarczych między ludźmi¹⁶⁰.

Potwierdził to także Alfred Marshall, który uznawał miłość rodzinną za główny motyw oszczędności¹⁶¹. Osoby samotne odznaczają się mniejszą skłonnością do gromadzenia oszczędności. Z jednej strony będzie to efekt braku bodźca do oszczędzania w postaci rodziny, prowadzenia bardziej konsumpcyjnego stylu życia, mniejszej stabilności i mniejszej troski o zapewnienie sobie (i swojej rodzinie) bytu przyszłości. Z drugiej strony niższe oszczędności będą konsekwencją stosunkowo wyższych kosztów stałych prowadzenia gospodarstwa domowego przypadających na osobę. Obserwuje się także różnice w tendencji młodych dorosłych do tworzenia oszczędności emerytalnych i do postrzegania ich jako rzeczy istotnej w zależności od stanu cywilnego – tendencja ta ma być znacznie silniejsza wśród młodych w związkach małżeńskich niż wśród samotnych¹⁶².

Rozpad rodziny przede wszystkim istotnie wpływa na ekonomiczne warunki życia poszczególnych osób i rodzin, powoduje spadek wydajności ich pracy, osłabia tendencję do gromadzenia oszczędności i budowania majątku, a zatem w długim horyzoncie czasowym przyczynia się do spadku ich dobrobytu. Warto jednak mieć też na uwadze, że powyższe konsekwencje dla indywidualnych osób muszą przekładać się też na funkcjonowanie i dobrobyt całego społeczeństwa. Gospodarka, której elementami składowymi są właśnie gospodarstwa domowe będzie tym słabsza, im słabsze będą poszczególne gospodarstwa. Zarówno produkcja (którą określić możemy mianem produktu krajowego) jak oszczędności, które gospodarka przeznaczać może na inwestycje, generowane są przez gospodarstwa domowe i przedsiębiorstwa, a obydwie te grupy składają się z konkretnych ludzi. **Zatem oczywiste jest, że skoro sytuacja rodzinna indywidualnych jednostek wpływa także na ich sytuację ekonomiczną, będzie ona wpływać jednocześnie na ekonomię i potencjał rozwoju gospodarczego państwa.**

160 C. Menger, *Principles of Economics*, Ludwig von Mises Institute, Auburn 2007, s. 232.

161 Por. A. Marshall, *Principles of Economics*, Macmillan and Co., London 1907, s. 227, 236. Zob. także M.A. Michalski, *Znaczenie rodziny dla międzypokoleniowej transmisji kultury gospodarczej*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2014.

162 M.A.Z. Knoll, C.R. Tamborini, K. Whitman, *I Do... Want to Save: Marriage and Retirement Savings in Young Households*, "Journal of Marriage and Family", 74, nr 1 (2012), s. 86-100.

9. Oszacowanie całkowitego kosztu rozpadu rodziny

W tej części raportu przedstawiono oszacowanie kosztu rozpadu rodziny w Polsce dla lat 2018 i 2019. Rzeczywisty koszt rozpadu rodziny w Polsce jest prawdopodobnie wyższy od podanych poniżej wartości. Wynika to z ograniczonej dostępności danych związanych z rozpadem rodziny w Polsce oraz trudnością w oszacowaniu niektórych wartości. **W tabeli poniżej przedstawiono minimalny koszt rozpadu rodzin w Polsce.**

Uwzględniono kwoty przytoczone we wcześniejszych rozdziałach niniejszego raportu, powiększone o skutek opodatkowania w sposób preferencyjny osób samotnie wychowujących dzieci. W przypadku wydatków na wspieranie rodziny podano wartości oszacowane na podstawie całkowitych kosztów oraz odsetka rodzin, dla których nie uzyskano pozytywnego efektu działań asystentów rodziny (por. wykres 5.17). Natomiast koszty ponoszone przez wymiar sprawiedliwości i system ochrony zdrowia należy traktować jako ostrożny szacunek, a nie twardą informację finansową.

Tabela 9.1. Minimalny koszt rozpadu rodziny dla państwa (Skarb Państwa i budżety samorządowe) w Polsce w skali roku w latach 2018 oraz 2019, w mln PLN.

Resort	Kategoria wydatków	2018	2019
Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej	Świadczenia wypłacone z Funduszu Alimentacyjnego	1 237,0	1 136,0
	Obsługa wypłaty świadczeń funduszu alimentacyjnego	38,3	35,1
	Koszty działań podejmowanych wobec dłużników alimentacyjnych	43,7	40,1
	Wysokość wypłaconych dodatków do zasiłku rodzinnego z tytułu samotnego wychowywania dziecka	219,2	203,7
	Wydatki na rodziny zastępcze	1 436,4	1 498,7
	Wydatki na placówki opiekuńczo-wychowawcze	1 335,5	1 437,0
	Wydatki na ośrodki adopcyjne	35,5	38,3
	Wydatki na świadczenia dla osób usamodzielnianych	101,4	96,7
	Wydatki na wspieranie rodziny	145,9	165,6

Resort	Kategoria wydatków	2018	2019
Ministerstwo Sprawiedliwości	Koszty spraw rozwodowych netto	18,0	18,0
	Utrzymanie infrastruktury sądów okręgowych w części przypadającej na prowadzenie postępowań rozwodowych	65,1	65,1
	Koszty postępowań rodzinnych toczących się po rozwodzie	59,5	59,5
Ministerstwo Finansów	Skutek opodatkowania w sposób preferencyjny jako osoba samotna wychowująca dzieci	643,0	702,0
Ministerstwo Zdrowia	Potencjalny koszt wynikający z ponadprzeciętnie częstego korzystania przez osoby rozwiedzione z usług ochrony zdrowia w zakresie opieki psychiatrycznej i leczenia uzależnień oraz leczenia szpitalnego	183,5	203,3
Łączny koszt w skali roku (w mln PLN)		5 562,0	5 699,1
Liczba ludności w Polsce		38 411 148	38 382 576
Liczba podatników w Polsce		27 110 455	27 188 650
Liczba osób w wieku produkcyjnym w Polsce		23 269 725	23 025 927
Koszt na osobę (w PLN)		144,80	148,48
Koszt na podatnika (w PLN)		205,16	209,61
Koszt na osobę w wieku produkcyjnym w skali roku (w PLN)		239,02	247,51

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych z Ministerstwa Rodziny, Ministerstwa Finansów, Ministerstwa Sprawiedliwości i Ministerstwa Zdrowia.

Minimalny koszt rozpadu rodziny w Polsce w 2019 roku wyniósł 5 mld 699 mln zł (tabela 9.1). Trzy największe kategorie kosztów w 2019 roku były następujące: (1) wydatki na rodziny zastępcze, (2) wydatki na placówki opiekuńczo-wychowawcze i (3) świadczenia wypłacone z Funduszu Alimentacyjnego. Minimalny koszt rozpadu rodziny przypadający na jednego mieszkańca Polski wyniósł 148,48 zł, w przeliczeniu na jednego podatnika wyniósł 209,61 zł, a w przeliczeniu na jedną osobę w wieku produkcyjnym – 247,51 zł rocznie.

Przedstawione powyżej koszty należy traktować jako minimalne wartości, jednakże z dużą dozą prawdopodobieństwa można stwierdzić, iż w rzeczywistości są one zdecydowanie wyższe. Należy do nich bowiem doliczyć koszty niemierzalne dotyczące aspektów, które są konsekwencją rozpadu rodzin, np. utrata zdrowia (w tym psychicznego), rezygnacja z życia społecznego, towarzyskiego, konflikty z innymi członkami rodziny czy znajomymi itd. Ponadto wiele kosztów potencjalnie mierzalnych nie zostało uwzględnionych ze względu na brak odpowiednich danych. Dotyczy to m.in. kosztów leczenia i poradnictwa, kosztów wiążących się z edukacją (np. zwiększonego zapotrzebowania na opiekę pedagogiczną, korepetycje czy inne formy wsparcia uczniów), dodatków mieszkaniowych, wielu zasiłków dla osób z rozbitych rodzin itd. **Całkowity koszt rozpadu rodzin jest niewątpliwie zdecydowanie wyższy.**

10. Rekomendacje

Na podstawie analizy zgromadzonych danych i wyników oszacowania kosztów rozpadu rodzin i małżeństw w Polsce zasadne jest sformułowanie rekomendacji dotyczących tych obszarów, w których można lokować działania, narzędzia czy rozwiązania ukierunkowane na ograniczanie tego zjawiska i jego negatywnych konsekwencji. Nasze propozycje podzieliliśmy na trzy grupy: rekomendacje dla polityki społecznej i kulturowej, administracyjne oraz dla systemów statystyki publicznej.

10.1. Rekomendacje dla polityki społecznej

- a) *Family mainstreaming* jako paradygmat polityki społecznej, edukacyjnej, kulturowej i gospodarczej, wskazujący rodzinę jako podmiot i cel polityki państwa i wszystkich jej organów.
- b) Prorodzinna i promażeńska edukacja i kultura.
- c) Medialne promowanie małżeństwa i jego trwałości, oraz komunikowanie negatywnych konsekwencji jego rozpadu w wymiarze indywidualnym, rodzinnym i społecznym.
- d) Promocja modelu stabilnej i trwałej rodziny opartej na małżeństwie.
- e) Wspieranie badań ukazujących wielowymiarowe konsekwencje rozpadu rodziny dla społeczeństwa.
- f) Rozwój i popularyzacja terapii małżeńskiej i mediacji rodzinnych, które mogą ograniczać liczbę rozwodów, a także osłabiać ich negatywne skutki¹⁶³.
- g) Rozwój, profesjonalizacja i upowszechnianie obszaru przygotowania do małżeństwa i poradnictwa rodzinnego.

163 A. Christensen, D.C. Atkins, B. Baucom, & J. Yi, *Marital status and satisfaction five years following a randomized clinical trial comparing traditional versus integrative behavioral couple therapy*. *Journal of Consulting and Clinical Psychology*, 78(2), 2010, ss. 225–235. Por. także: Fundacja Mamy i Taty, *Rozwód? Przemysł to. Rozwody w Polsce i na świecie*, Raport Fundacji Mamy i Taty, Warszawa 2011, s. 82.

- h) Wsparcie organizacji pozarządowych działających na rzecz wzmocnienia i doskonalenia relacji małżeńskich i rodzinnych.
- i) Formy wsparcia rodziny o charakterze prostym i powszechnym oraz rozszerzenie państwowego wsparcia na cały okres opieki i wychowywania dziecka.
- j) Zwiększenie nakładów na politykę rodzinną oraz ewaluacja skuteczności i adekwatności jej narzędzi.
- k) Prorodzinne i prodemograficzne rozwiązania na rynku pracy i w systemie emerytalnym, np. uwzględniające macierzyństwo, ojcostwo oraz opiekę nad małym dzieckiem w kontekście przerw w aktywności zawodowej¹⁶⁴.

10.2. Rekomendacje administracyjne

- a) Preferencyjne traktowanie i ochrona prawna małżeństwa¹⁶⁵.
- b) Ewaluacja i monitoring propozycji nowych rozwiązań prawnych pod kątem ich wpływu na formowanie, funkcjonowanie i trwałość małżeństw i rodzin.
- c) Przegląd dotychczasowych regulacji pod kątem ich wpływu na formowanie, trwałość i funkcjonowanie małżeństw i rodzin.

10.3. Rekomendacje dla systemów statystyki publicznej

- a) Ewidencja i uwzględnianie w sprawozdawczości kosztów prowadzenia spraw sądowych związanych z rozpadem rodzin.
- b) Uwzględnianie stanu cywilnego osób korzystających ze świadczeń socjalnych.
- c) Uwzględnianie stanu cywilnego pacjentów w sprawozdawczości medycznej.
- d) Dokumentowanie i publikowanie kosztów interwencji służby mundurowych w sprawach powiązanych z rozpadem rodzin.

¹⁶⁴ Kobiety, które sprawują opiekę nad małymi dziećmi i czasowo zawieszają aktywność zarobkową, znacznie częściej rozważają posiadanie w najbliższym czasie kolejnego potomka niż kobiety przed rozpoczęciem przerwy w wykonywaniu pracy zarobkowej, co wzmacnia także trwałość i ciągłość rozwoju rodziny.

¹⁶⁵ Por. G. Szewczuk, T. Zych, *Nieuzasadniona dyskryminacja małżeństwa w polskim systemie prawnym*, w: Fundacja Mamy i Taty, *Małżeństwo jako najlepsza forma profilaktyki przed przestępczością*, Warszawa 2019, ss. 222- 243, oraz S. Grzelak, *Trwałe małżeństwo: fundament rodziny, spełnienie marzeń i racja stanu*, w: Fundacja Mamy i Taty, *Małżeństwo jako najlepsza forma profilaktyki przed przestępczością*, Warszawa 2019, ss. 157-176.

- e) Uwzględnianie stanu cywilnego w sprawozdawczości dotyczącej systemu więziennictwa i egzekucji komorniczych wraz z informacjami na temat powodów karania ze szczególnym naciskiem na rozpad rodzin.
- f) Prowadzenie ewidencji wsparcia natury pedagogicznej z uwzględnieniem sytuacji rodzinnej dzieci i młodzieży.
- g) Ewidencjonowanie kosztów walki z alkoholizmem (i innymi nałogami) wśród osób pochodzących z rozbitych rodzin.
- h) Szacowanie i publikowanie kosztów uwzględnienia benefitów dla osób samotnie wychowujących dzieci.
- i) Uwzględnienie małżeństw i rozpadu rodzin w badaniach jakości życia mieszkańców kraju, również w porównaniach międzynarodowych.

Dokładne koszty rozpadu rodziny mogłyby być możliwe do oszacowania, gdyby gromadzono i udostępniano odpowiedni zasób informacji. Przede wszystkim **brakuje szacunków dotyczących liczby mieszkańców kraju według stanu cywilnego**. Dane takie są dostępne tylko na podstawie spisów ludności, które odbywają się co 10 lat. Jednakże na podstawie ewidencji związków małżeńskich a także rozwodów, zgonów i ruchów wędrownym możliwe byłoby podawanie odpowiednich danych w cyklu rocznym.

Przygotowując opracowanie napotkano liczne problemy z uzyskaniem danych dotyczących konkretnych kosztów, które należałoby uwzględnić przy szacowaniu wydatków z budżetu państwa związanych z rozpadem rodzin. Nie udało się pozyskać oficjalnych danych dotyczących **wydatków wymiaru sprawiedliwości związanych z prowadzeniem spraw sądowych dotyczących postępowań rozwodowych i pochodnych (np. ustalenie praw do kontaktów z małoletnim i ich wykonywania, o alimenty, o ustalenie ojcostwa itp.)**. Ministerstwo Sprawiedliwości prowadzi ewidencję takich spraw, ale ich oficjalnych kosztów nie udało się pozyskać.

Kolejną kwestią godną uwagi w kontekście sprawozdawczości jest uwzględnienie statusu rodzin korzystających z różnych form **wsparcia socjalnego (np. dodatki mieszkaniowe, zasiłki, zapomogi)**. Wiele jednostek korzysta z tego typu pomocy ze względu na rozpad rodziny. Brak odpowiednich danych uniemożliwił dokładne oszacowanie kosztów.

Lukę w danych zaobserwowano także w **sprawozdawczości dotyczącej opieki zdrowotnej**. Ochrona zdrowia psychicznego (zarówno dzieci, jak i dorosłych), leczenie osób doświadczających przemocy domowej i innych chorób, które są związane z rozpadem rodzin są finansowane między innymi ze środków publicznych. Niestety, nie udało się uzyskać stosownych danych.

Nie są dokumentowane **koszty interwencji odpowiednich służb, wynikające z czynników związanych z rozpadem rodzin (np. przemoc domowa, nieprzestrzeganie wyroków sądowych itp.)**. Stanowią one istotną część łącznych wydatków z budżetu państwa, ale brak odpowiednich danych spowodował, że nie możliwe było ich uwzględnienie, nawet w postaci szacunkowej. W tym kontekście należy też wspomnieć o niedostatecznej sprawozdawczości dotyczącej **systemu więziennictwa**

i umieszczania w zakładach karnych osób skazanych za łamanie prawa wynikającego z ochrony rodziny. Należy także pamiętać o **kosztach egzekucji komorniczych** osób nie wywiązujących się z nałożonych na nie zobowiązań wobec rodzin, np. alimentacyjnych.

Ważną kategorią kosztów, która nie została uwzględniona w niniejszym opracowaniu są **wydatki dotyczące dzieci i młodzieży, w szczególności tych pochodzących z rozbitych rodzin, w zakresie pomocy pedagogicznej i wychowawczej**. Tutaj należy szczególnie zwrócić uwagę na koszty utrzymania podopiecznych w zakładach poprawczych oraz wynagradzania i obsługi pedagogów podejmujących pracę z dziećmi z problemami, wynikającymi z trudnej sytuacji rodzinnej. W ramach systemu oświatowego należy zauważyć też brak możliwości ustalenia kosztów innych niż edukacyjne (np. dofinansowania do posiłków, podręczników, wycieczek itp.).

Na podstawie danych z Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych można ustalić koszty walki z alkoholizmem. **Niestety publikowane dane nie pozwalają ustalić jaka część ponoszonych wydatków może dotyczyć rozpadu rodzin**. Na podstawie danych GUS wiadomo, że nadużywanie alkoholu jest przyczyną około 15% rozwodów w Polsce.

Ponadto należałoby usystematyzować wydatki związane z samotnym wychowywaniem dzieci. **Osoby takie mają szereg przywilejów, między innymi mogą się rozliczać z podatku na preferencyjnych warunkach** (Ministerstwo Finansów szacuje koszty dla budżetu wynikające z tego rodzaju rozliczania), ale mogą korzystać również między innymi z **pierwszeństwa przy zapisie dziecka do przedszkola** czy też w staraniach o udostępnienie komunalnych lokali mieszkalnych.

11. Podsumowanie

Choć większość Polaków potwierdza w badaniach, że rodzina jest dla nich najważniejszą wartością, to deklaracje te traktować należy na obecnym etapie jako punkt wyjścia – dobry grunt społeczny – do przemian, które pozycję rodziny i małżeństwa powinny umacniać. Wzmocnienie rodziny jest konieczne nie tylko ze względu na długoterminowy interes państwa, ale także ze względu na bieżące, stale ponoszone koszty. Zgodnie z dokonanymi obliczeniami, minimalny koszt rozpadu rodziny w Polsce w 2019 roku wyniósł 5 mld 699 mln zł.

Najważniejszym wnioskiem z realizacji badania kosztów rozpadu małżeństw i rodzin w Polsce jest to, że zjawisko to ma swoje konkretne, przedstawione wyżej, koszty ekonomiczne, które każdego roku ponosi całe społeczeństwo – i koszty te dają się oszacować i policzyć. Zdajemy sobie oczywiście sprawę, że życzeniem wszystkich byłoby, aby te obciążenia minimalizować, a najlepiej w ogóle wyeliminować. Patrząc jednak realistycznie, należy przyjąć, że najprawdopodobniej ten koszt nigdy zupełnie nie zniknie. Dlatego też jedną z ważnych rzeczy, jaką można i naszym zdaniem należy robić, jest właśnie monitorowanie kosztów rozpadu rodziny w Polsce.

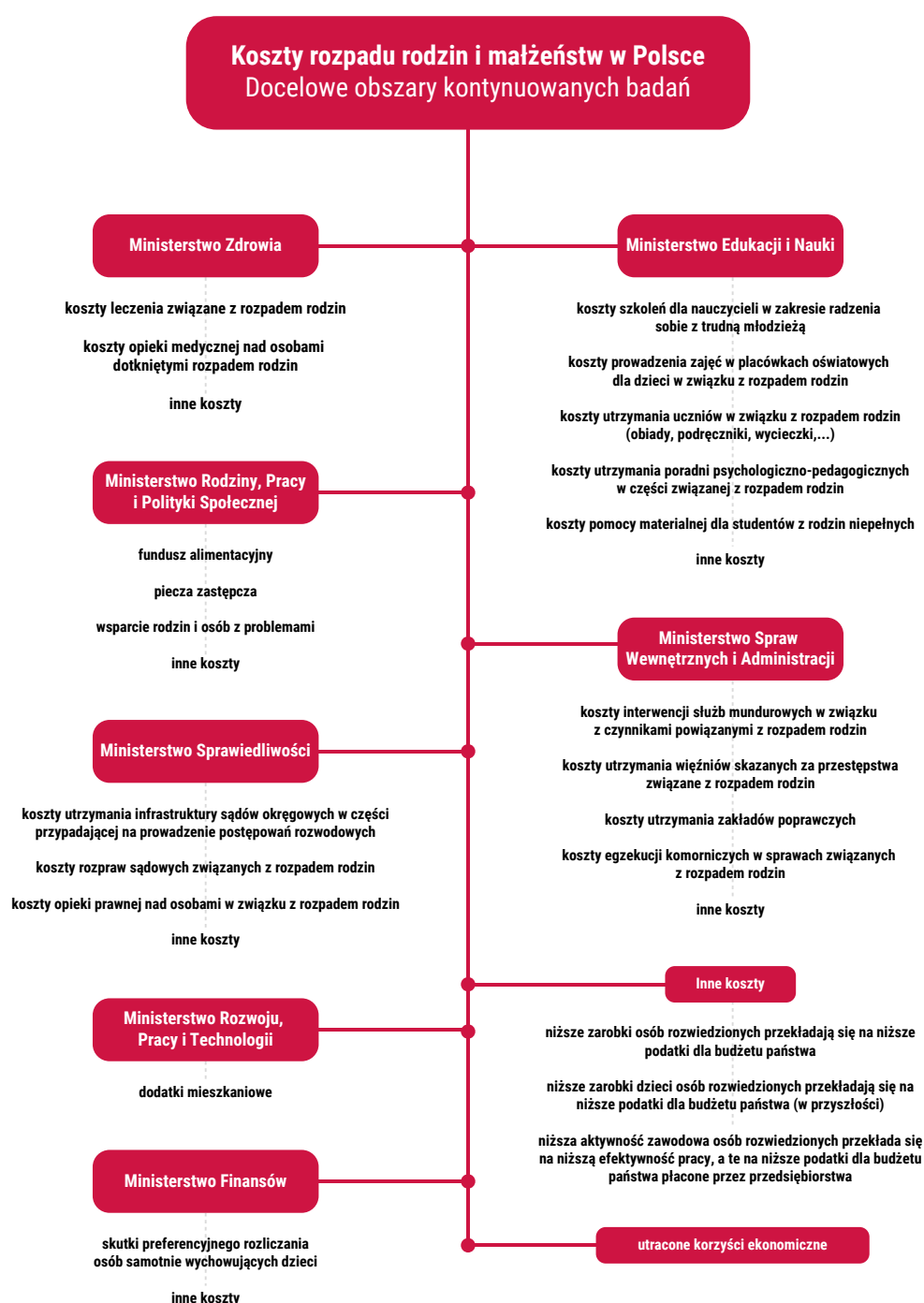
Uważamy, że jest to tym bardziej ważne, gdy dziś coraz lepiej rozumiemy jak wielowymiarowe i zasadnicze jest oddziaływanie rodziny na rzeczywistość, w której żyjemy obecnie oraz na jej przyszły kształt, który pozostawimy następnym pokoleniom. W tym kontekście warto raz jeszcze przypomnieć, że coraz więcej badań potwierdza znaczenie struktury rodziny dla aktualnej i przyszłej kondycji społeczeństwa i gospodarki. Okazuje się chociażby, że jest ona właściwym kluczem do rozwiązywania problemu nierówności dochodowych, gdzie wciąż przesadnie dużą rolę przypisuje się sprawczej roli państwa lub transferom finansowym mającym uzupełniać luki i deficyty.

Uważamy, że bez traktowania kwestii struktury rodziny w sposób priorytetowy, trudno będzie budować długoterminowy rozwój społeczny i wzrost gospodarczy. Dlatego **należy szukać takich rozwiązań społecznych, kulturowych i ekonomicznych, które będą w stanie realnie wspierać te czynniki, które sprzyjają trwałości małżeństw i rodzin, dietności, wysokiej jakości socjalizacji i spójności społecznej.**

Zdajemy sobie sprawę, że może to oznaczać kształtowanie coraz odważniejszej polityki społecznej i kulturowej. Wierzymy jednak, że użytecznym i wiarygodnym punktem odniesienia dla niej może być taka wiedza jak ta, zawarta w naszym raporcie. Jesteśmy jednocześnie świadomi, że kontynuacja naszych badań pozwoli na wypracowanie coraz lepszych sposobów pomiaru tego zjawiska oraz przezwyciężenie napotkanych ograniczeń, takich jak niedostateczna dostępność danych, deficyty i luki w sprawozdawczości publicznej w zakresie tematu projektu, czy ograniczenia organizacyjno-finansowe.

Mając na względzie rozwój naszych badań i doskonalenie używanych metod i narzędzi, jesteśmy otwarci na dyskusję i wymianę myśli zarówno z przedstawicielami środowisk naukowych, ekspertami i decydentami mającymi wpływ na kształt szeroko rozumianej polityki społecznej i polityki rodzinnej, a także przedstawicielami innych obszarów, którym na sercu leży trwały i spójny rozwój Polski.

W kolejnych edycjach naszego projektu będziemy chcieli pozyskać dane z tych obszarów, które pokazane są na poniższym schemacie. Wierzymy, że dzięki temu będziemy w stanie coraz pełniej i dokładniej analizować i opisywać problem rozpadu rodzin i małżeństw w Polsce, którego znaczenia dla przyszłości naszego społeczeństwa nie sposób przecenić.



Bibliografia

Acemoğlu, D. Robinson D., *Why Nations Fail: The Origins of Power, Prosperity, and Poverty*, 2012.

Ahituv A., Lerman R.I., *How Do Marital Status, Wage Rates, and Work Commitment Interact?*, IZA Discussion Paper No. 1688 (2005).

Akerlof G.A., Yellen J.L., Katz M.L., *An Analysis of Out-of-Wedlock Childbearing in the United States*, „The Quarterly Journal of Economics”, 111, nr 2 (1996).

Amato P.R., Hohmann-Marriot B., *A Comparison of High- and Low-Distress Marriages That End in Divorce*, „Journal of Marriage and Family”, 69, nr 3 (2007), s. 621-638.

Angel R., Worobey J.L., *Single Motherhood and Children's Health*, „Journal of Health and Social Behavior”, 29 (1988), s. 38-52.

Arntzen A., Moum T., Magnus P., Bakketeig L.S., *Marital Status as a Risk Factor for Fetal and Infant Mortality*, „Scandinavian Journal of Social Medicine”, 24, nr 1 (1996), s. 36-42.

Ashcroft J., *Counting the Cost of Family Failure - 2016 Update*, Relationships Foundation, Cambridge 2016.

Barrett A.E., *Marital Trajectories and Mental Health*, „Journal of Health and Social Behavior”, 41, nr 4 (2000), s. 451-464.

Ben-Shlomo Y. et al., *Magnitude and causes of mortality differences between married and unmarried men*, „Journal of Epidemiology & Community Health”, 47, nr 3 (1993), s. 200-205.

Berger P., Kellner H., *Marriage and the Construction of Reality: An Exercise in the Microsociology of Knowledge*, „Diogenes”, 12, nr 1 (1964).

Berntsen K.N., *Trends in total and cause-specific mortality by marital status among elderly Norwegian men and women*, „BMC Public Health”, 11, nr 1 (2011).

Bloom B.L., Asher S.J., White S.W., *Marital disruption as a stressor: A review and analysis*, „Psychological Bulletin”, 85, nr 4 (1978), s. 867-894.

Booth A., Amato P.R., *Parental Predivorce Relations and Offspring Postdivorce Well-Being*, "Journal of Marriage and Family", 63, nr 1, (2001), s. 197–212.

Bożewicz M. (red.), *Współczesna polska rodzina*, CBOS, Warszawa 2019.

Breslau J., Miller E., Jin R., Sampson N.A., Alonso J., Andrade L.H. et al., *A multinational study of mental disorders, marriage, and divorce*, "Acta Psychiatrica Scandinavica", 124, nr 6 (2011), s. 474–486.

Bronselaer J.L.J., De Koker B.S.M., Van Peer C.M.A., *The impact of divorce on the health status of ex-partners*, "Archives of Public Health", 66 (2008), s. 168-186.

Brown S.L., *The Effect of Union Type on Psychological Well-Being: Depression among Cohabitators versus Marrieds*, "Journal of Health and Social Behavior", 41, nr 3 (2000), s. 241-255.

Burkacka I., *Monoparentalność, wielorodzina i rodzina zrekonstruowana. Współczesne nazwy modeli życia rodzinnego*, "Artes Humanae", Vol. 2, 2017.

Butler J.R., Morgan M., *Marital status and hospital use*, "Journal of Epidemiology & Community Health", 31, nr 3 (1977), s. 192–198.

Butler N., Golding J., *From Birth to Five: A Study of the Health and Behaviour of Britain's Five Year Olds*, 1986. Za: D. Lindsay et al., *The Cost...*, op. cit., s. 51.

CBOS, *Rodzina – jej znaczenie i rozumienie*, Komunikat z badań Nr 22/2019, ISSN 2353-5822.

Christensen, A., Atkins, D. C., Baucom, B., & Yi, J., *Marital status and satisfaction five years following a randomized clinical trial comparing traditional versus integrative behavioral couple therapy*. *Journal of Consulting and Clinical Psychology*, 78(2), (2010), 225–235. <https://doi.org/10.1037/a0018132>.

Center on Education Policy, *What Roles Do Parent Involvement, Family Background, and Culture Play in Student Motivation?*, The George Washington University Graduate School of Education and Human Development 2012.

Chase-Lansdale P.L., Cherlin A.J., Kiernan K.E., *The Long-Term Effects of Parental Divorce on the Mental Health of Young Adults: A Developmental Perspective*, "Child Development", 66, s. 6 (1995), s. 1614–1634.

Cherlin A.J., Furstenberg F. Jr, *Step families in the United States: A reconsideration*, "Annual Review of Sociology", nr 20 (1994), s. 359-381.

Cockett M., Tripp J., *The Exeter Family Study: Family Breakdown and Its Impact on Children*, University of Exeter Press, 1994, s. 21. Za: D. Lindsay et al., *The Cost...*, op. cit., s. 51.

Coie J. et al., *The science of prevention: A conceptual framework and some directions for a national research program*, "American Psychologist", nr 48 (1993), s. 1013-1022.

Coombs R.H., *Marital Status and Personal Well-Being: A Literature Review*, "Family Relations", 40, nr 1 (1991), s. 97-102.

Corak M., *Death and Divorce: The Long-Term Consequences of Parental Loss on Adolescents*, "Journal of Labor Economics", 19, nr 3 (2001), s. 682-715.

Cowan C.P., Cowan P.A., *When partners become parents: The big life change for couples*, New York 1992.

Coyle J.C., Kahn J., Gotlib I.H., *Depression. Family interaction and psychopathology: Theories, methods and findings*, New York: Plenum Press, 1987.

Daly M., Wilson M., *Child abuse and other risks of not living with both parents*, "Ethology and Sociobiology", 6, nr 4 (1985), s. 197-210.

Dawson D.A., *Family Structure and Children's Health and Well-Being: Data from the 1988 National Health Interview Survey on Child Health*, "Journal of Marriage and the Family", 53, nr 3 (1991), s. 573-584.

DeLeire T., Lopoo L.M., 2010, *Family Structure and the Economic Mobility of Children*, Economic Mobility Project, Pew Charitable Trust.

Doherty W.J., *The scientific case for marriage and couples education in health care*, paper University of Minnesota, 1997.

Dupre M.E., Meadows S.O., *Disaggregating the Effects of Marital Trajectories on Health*, "Journal of Family Issues", 28, nr 5 (2007), s. 623-652.

Ernster V.L., Sacks S.T., Selvin S., Petrakis N.L., *Cancer Incidence by Marital Status: U.S. Third National Cancer Survey*, "Journal of the National Cancer Institute", nr 63 (1979), s. 576-88.

Fergusson D.M., Horwood L.J., Shannon F.T., *A proportional hazards model of family breakdown*, "Journal of Marriage and the Family", 47, nr 2 (1984), s. 539-549.

Fincham F., Grych J., Osborne L., *Interparental conflict and child adjustment: A longitudinal analysis*, Paper presented at the biennial meeting of the Society for Research in Child Development New Orleans, 1993.

Fleming D.M., Charlton J.R.H., *Morbidity and healthcare utilisation of children in households with one adult: comparative observational study*, "The BMJ", 316, nr 7144 (1998), s. 1572-1576.

Forthofer M.S., Markman H.J., Cox M., Stanley S., Kessler R.C., *Associations between Marital Distress and Work Loss in a National Sample*, "Journal of Marriage and the Family", 58, nr 3 (1996.), s. 597-605.

Fundacja Mamy i Taty, *Rozwód? Przemyśl to. Rozwody w Polsce i na świecie*, Raport Fundacji Mamy i Taty, Warszawa 2011.

Fundacja Mamy i Taty, *Małżeństwo jako najlepsza forma profilaktyki przed przestępczością*, Warszawa 2019.

Grabowska M., Omyła-Rudzka M., Roguska B. (red.), *Rodzina PLUS. Sytuacja polskich rodzin i oceny polityki prorodzinnej*, CBOS, Warszawa 2017.

Grzelak S., *Trwałe małżeństwo: fundament rodziny, spełnienie marzeń i racja stanu*, w: Fundacja Mamy i Taty, *Małżeństwo jako najlepsza forma profilaktyki przed przestępczością*, Warszawa 2019, ss. 157-176.

Guidubaldi J., Cleminshaw H.K., Perry J.D., Mcloughlin C.S., *The impact of parental divorce on children: Report of the nationwide NASP study*, "School Psychology Review", 12, nr 3, (1983), s. 300-323.

GUS, Urząd Statystyczny w Krakowie, *Piecza zastępcza w 2019 r.*, 2020.

Harper C.C., McLanahan S.S., *Father Absence and Youth Incarceration*, "Journal of Research on Adolescence", 14, nr 3 (2004), s. 369-397.

Harrison L.E., Huntington S.P. (red.), *Kultura ma znaczenie*, 2003.

Haskins R., Sawhill I., *Creating an Opportunity Society*, Brookings Institution Press, Washington D.C. 2009. Por. Schulz.

Hayes R.M. et al., *The impact of marital status on mortality and length of stay in patients admitted with acute coronary syndrome*, "International Journal of Cardiology", 212 (2016), s. 142-144.

Heckman J.J., *Schools, skills, and synapses*, "Economic Inquiry", 46, 2008, s. 289-324.

Heckman J.J., *The American Family in Black and White: A Post-Racial Strategy for Improving Skills to Promote Equality*, NBER Working Paper No, 16841, Cambridge, MA, March 2011.

Heckman J.J., *The economics of inequality. The value of early childhood education*, "American Educator", Spring (2011).

Hemstrom O., *Is Marriage Dissolution Linked to Differences in Mortality Risks for Men and Women?*, "Journal of Marriage and the Family", 58, nr 2 (1996), s. 366-378.

Hetherington E.M. et al., *Coping with Marital Transitions: A Family Systems Perspective*, "Monographs of the Society for Research in Child Development", 57, nr 2-3 (1992), s. 204.

Hinyard L., Wirth L.S., Clancy J.M., Schwartz T., *The effect of marital status on breast cancer-related outcomes in women under 65: A SEER database analysis*, "The Breast", 32 (2017), s. 13-17.

Hope S., Rodgers B., Power C., *Marital status transitions and psychological distress: longitudinal evidence from a national population sample*, "Psychological Medicine", 29, nr 2 (1999), s. 381-389.

Horwitz A.V., White H.R., Howell-White S., *Becoming Married and Mental Health: A Longitudinal Study of a Cohort of Young Adults*, "Journal of Marriage and the Family", 58, nr 4 (1996), s. 895-907.

House of Representatives Standing Committee on Legal and Constitutional Affairs, *To have and to hold: Strategies to strengthen marriage and relationships*, Commonwealth of Australia 1998.

Hsu T.L., Barrett A.E., *The Association between Marital Status and Psychological Well-being: Variation across Negative and Positive Dimensions*, "Journal of Family Issues", 41, nr 11 (2020), s. 2179-2202.

Hu Y., Goldman N., *Mortality Differentials by Marital Status: An International Comparison*, "Demography", 27, nr 2 (1990), s. 233-250.

Hughes M.E., Waite L.J., *Marital Biography and Health at Mid-Life*, "Journal of Health and Social Behavior", 50, nr 3 (2009), s. 344-358.

Informacja Rady Ministrów o realizacji ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy, (dokumenty z lat 2012-2019).

Isański J., Michalski M.A., *Społeczno-kulturowe aspekty zmian dzietności i ich konsekwencje dla rozwoju społeczno-gospodarczego*, „Annales. Etyka w życiu gospodarczym”, 21(1) (2018), str. 69-88.

Janeczek-Romanowska A., *Rodzina patchworkowa – co to takiego?*, [online:] https://www.Babyboom.pl/rodzina/rodzicielstwo/rodzina_patchworkowa_co_to_takiego.html [data dostępu: 01.06.2017]

Joung I.M.A. et al., *Differences in Self-Reported Morbidity by Marital Status and by Living Arrangement*, "International Journal of Epidemiology", 23, nr 1 (1994), 91-97.

Kessler M., Essex R.C., *Marital Status and Depression: The Importance of Coping Resources*, "Social Forces", 61, nr 2 (1982), s. 484-506.

Kessler R.C., Borges G., Walters E.E., *Prevalence of and Risk Factors for Lifetime Suicide Attempts in the National Comorbidity Survey*, "Archives of General Psychiatry", 56, nr 7 (1999), s. 617-626.

Klimczak J., *Koszty postępowań rodzinnych toczących się po rozwodzie*, Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa 2016.

Knoll M.A.Z., Tamborini C.R., Whitman K., *I Do . . . Want to Save: Marriage and Retirement Savings in Young Households*, "Journal of Marriage and Family", 74, nr 1 (2012), s. 86-100.

Kocik L., *Rodzina w obliczu wartości i wzorów ponowoczesnego świata*, Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków 2006.

Kohm L.M., Toberty R.K., *A fifty-state survey of the cost of family fragmentation*, "Regent University Law Review", 25 (2012).

Koskenvuo M., Sarna S., Kapri J., Lönnqvist J., *Cause-specific mortality by marital status and social class in Finland during 1969–1971*, "Social Science & Medicine" (Part A: Medical Psychology & Medical Sociology), 13 (1979), s. 691–697.

Li X. et al, *The influence of marital status on the social dysfunction of schizophrenia patients in community*, "International Journal of Nursing Sciences", 2, nr 2 (2015), s. 149–152.

Lilienfield A.M., Levin M.L., Kessler M.J., *Cancer in the United States*, 1972.

Lindsay D., Denton C., Montgomery N., *The Cost of Family Breakdown*, a report by Family Matters produced for the Lords and Commons Family and Child Protection Group, 2000.

Lorenz, K.A.S. Wickrama, R.D. Conger F.O., Elder G.H., *The Short-Term and Decade-Long Effects of Divorce on Women's Midlife Health*, "Journal of Health and Social Behavior", 47, nr 2 (2006), s. 111–125.

Lovallo W.R., *Stress & Health: Biological and Psychological Interactions*, 2nd ed., Thousand Oaks 2005.

Lynch J.J., *The broken heart: the medical consequences of loneliness*, New York 1997.

M.S. Forthofer, H.J. Markman, M. Cox, S. Stanley, R.C. Kessler, *Associations between Marital Distress and Work Loss in a National Sample*, "Journal of Marriage and the Family", 58, nr 3 (1996), s. 597–605.

Malzberg B., *Marital Status and the Incidence of Mental Disease*, "International Journal of Social Psychiatry", 10, nr 1 (1964), s. 19–26.

Margolin L., *Child abuse by mothers' boyfriends: Why the overrepresentation?*, "Child Abuse & Neglect", 16, nr 4 (1992), s. 541–551.

Marks N.F., Lambert J.D., *Marital Status Continuity and Change Among Young and Midlife Adults*, "Journal of Family Issues", 19, nr 6 (1998), s. 652–686.

Marody M. Giza-Poleszczuk A., *Przemiany więzi społecznych. Zarys teorii zmiany społecznej*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2004.

Marshall A., *Principles of Economics*, Macmillan and Co., London 1907.

Matsueda R.L., Heimer K., *Race, Family Structure, and Delinquency: A Test of Differential Association and Social Control Theories*, "American Sociological Review", 52, nr 6 (1987), s. 826–840.

Mauldon J., *The Effect of Marital Disruption on Children's Health*, "Demography", 27, nr 3 (1990), s. 431–446.

McLanahan S., *Diverging destinies: How children are faring under the second demographic transition*, „Demography”, 41(4) 2004, ss. 607–627.

Menger C., *Principles of Economics*, Ludwig von Mises Institute, Auburn 2007.

Metersky M.L., Fine M.J., Mortensen E.M., *The Effect of Marital Status on the Presentation and Outcomes of Elderly Male Veterans Hospitalized for Pneumonia*, "Chest Journal", 142, nr 4 (2012), s. 982–987.

Michalski M.A., *Bilans rewolucji seksualnej lat 60. – czy było warto?*, „Studia Kulturoznawcze”, 1(14)/2018, str. 229-243.

Michalski M.A., *Lost and Wasted Human Capital – How Transformations of Family, Socialization, and Population Control Influence Welfare and Well-Being*, "Folia Oeconomica Stetinensia", 18, nr 2 (2018), s. 19-33.

Michalski M.A., *Znaczenie rodziny dla międzypokoleniowej transmisji kultury gospodarczej*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2014.

Moilanen I., Rantakallio P., *The single parent family and the child's mental health*, "Social Science & Medicine", 27, nr 2 (1988), s. 181–186.

Morgan M., *Marital status, health, illness and service use*, "Social Science & Medicine", Part A: Medical Psychology & Medical Sociology, 14, nr 6 (1980), s. 633–643.

Muszalski W., *Prawo socjalne*, Warszawa 2010.

OECD Family Database, *SF2.4: Share of births outside of marriage*.

Olofsson E., *Adult Children of Divorce: Stress and Well-Being*, Umea Universitet, 2020.

Ostaszewski P., Włodarczyk-Madejska J., Joński K., *Koszty postępowań sądowych w sprawach rozwodowych*, „Prawo w działaniu”, 29 (2017), s. 76-108.

Pandey K.R. et al., *The impact of marital status on health care utilization among Medicare beneficiaries*, "Medicine", 98, nr 12 (2019).

Pienta A.M., Hayward M.D., Jenkins K.R., *Health Consequences of Marriage for the Retirement Years*, "Journal of Family Issues", 21, nr 5 (2000), s. 559–586.

Pledge D.S., *Marital Separation/Divorce*, "Journal of Divorce & Remarriage", 17, nr 3-4 (1992), s. 151–182.

Potrykus H., Higgins A., *Abortion: Decrease of the U.S. Population & Effects on Society*, MARRI Marriage and Religion Research Institute, 2014.

Preambuła do konstytucji Światowej Organizacji Zdrowia z dnia 20 kwietnia 1948 (Dz.U. 1948 nr 61 poz. 477).

Radhakrishna A. et al., *Are Father Surrogates a Risk Factor for Child Maltreatment?*, "Child Maltreatment", 6, nr 4 (2001), s. 281-289.

Relationships Foundation, *Cost family failure 2018 update*, 29 stycznia 2018, <https://relationshipsfoundation.org/publications/pressreleases/cost-family-failure-2018-update/>, dostęp: 10 czerwca 2021.

Rushing W.A., *Marital Status and Mental Disorder: Evidence in Favor of a Behavioral Model*, "Social Forces", 58, nr 2 (1979), s. 540-556.

Sapharas N.K., Estell D.B., Doran K.A., Waldron M., *Effects of Parental Divorce or a Father's Death on High School Completion*, "Psychology in the Schools", 53, nr 8 (2016), s. 861-874.

Sbarra D.A., *Divorce and Health: Current Trends and Future Directions*, "Psychosomatic Medicine", 77, nr 3 (2015), s. 227-236.

Scafidi B., *The taxpayer costs of divorce and unwed childbearing: First-Ever Estimates for the Nation and All Fifty States*, 2008.

Schramm D.G., *Individual and social costs of divorce in Utah*, "Journal of Family and Economic Issues", 27, nr 1 (2006), s. 133-151.

Seymour C.W. et al., *Marital Status and the Epidemiology and Outcomes of Sepsis*, "Chest Journal", 137, nr 6 (2010), s. 1289-1296.

Shin K.J. et al., *Molecular Mechanisms Underlying Psychological Stress and Cancer*, "Current Pharmaceutical Design", 22, nr 16 (2016), s. 2389-2402.

Siegel C.D., *Mortality From Intentional and Unintentional Injury Among Infants of Young Mothers in Colorado, 1986 to 1992*, "Archives of Pediatrics & Adolescent Medicine", 150, nr 10 (1996), s. 1077-1083.

Simon R.W., *Revisiting the Relationships among Gender, Marital Status, and Mental Health*, "American Journal of Sociology", 107, nr 4 (2002), s. 1065-1096.

Slany K., *Dylematy i kontrowersje wokół małżeństwa i rodziny we współczesnym świecie*, [w:] J. Balicki i in., *Wybrane problemy współczesnej demografii*, Zakład Demografii Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2003.

Słyk J., *Rozstrzygnięcie o istotnych sprawach dziecka w przypadku braku porozumienia rodziców (art. 97 § 2 k.r.o.)*, „Prawo w Działaniu”, 14 (2013), s. 96.

Smith J.C., Mercy J.A., Conn J.M., *Marital status and the risk of suicide*, "American Journal of Public Health", 78, nr 1 (1988), s. 78-80.

Sprawozdania z realizacji Krajowego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie na lata 2014-2020.

Sun Y., *The Well-Being of Adolescents in Households with No Biological Parents*, „Journal of Marriage and Family” 65, No. 4 (November 2003): 894-909.

Szewczuk G., Zych T., *Nieuzasadniona dyskryminacja małżeństwa w polskim systemie prawnym*, w: Fundacja Mamy i Taty, *Małżeństwo jako najlepsza forma profilaktyki przed przestępczością*, Warszawa 2019, ss. 222- 243.

Szlendak T., *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, zróżnicowanie*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2010.

Sztaudynger J.J., *Rodzinny kapitał społeczny a wzrost gospodarczy w Polsce*, „Ekonomista”, 2009, nr 2, s. 194.

Sztaudynger J.J., Zatoń W., *Kryzys gospodarczy a kryzys rodziny – analizy symulacyjne*, „Prakseologia”, nr 150 (2010).

Szukalski P., *Małżeństwo. Początek i koniec*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2014.

Tebeka S., Hoertel N., Dubertret C., Le Strat Y., *Parental Divorce or Death During Childhood and Adolescence and Its Association with Mental Health*, „The Journal of Nervous and Mental Disease”, 204, nr 9 (2016), s. 678–685.

Thaker P.H., Lutgendorf S.K., Sood A.K., *The Neuroendocrine Impact of Chronic Stress on Cancer*, „Cell Cycle”, 6, nr 4 (2007), s. 430–433.

Tucker J.S. et al., *Parental divorce: Effects on individual behavior and longevity*, „Journal of Personality and Social Psychology”, 73, nr 2 (1997), s. 381–391.

Tyszka Z., *Socjologia rodziny*, PWN, Warszawa 1976.

Tyszka Z., *Socjologiczny punkt widzenia w badaniach nad rodziną*, w: Z Tyszka (red.), *Metodologiczne problemy badań nad rodziną*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 1980.

Uecker J.E., *Marriage and Mental Health among Young Adults*, „Journal of Health and Social Behavior”, 53, nr 1 (2012), s. 67–83.

Ustawa o pomocy osobom uprawnionym do alimentów z dnia 7 września 2007 r. (tj. Dz.U. z 2021 r. poz. 877).

Ustawa o pomocy społecznej z dnia 12 marca 2004 r. (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 1876).

Ustawa o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie z dnia 29 lipca 2005 r. (tj. Dz.U. z 2020 r. poz. 218).

Ustawa o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej z dnia 9 czerwca 2011 r. (tj. Dz.U. z 2020 r. poz. 821).

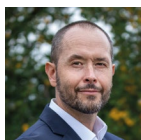
Wallerstein J.S., Lewis J., *The Long-Term Impact of Divorce on Children. A First Report From a 25-Year Study*, "Family and Conciliation Courts Review", 36, nr 3 (1998), s. 368–383.

Wallerstein J.S., *The Long-Term Effects of Divorce on Children: A Review*, "Journal of the American Academy of Child & Adolescent Psychiatry", 30, nr 3 (1991), s. 349–360.


Weitoft G.R., Hjern A., Haglund B., Rosén M., *Mortality, severe morbidity, and injury in children living with single parents in Sweden: a population-based study*, "The Lancet", 361, nr 9354 (2003), s. 289–295.

Ziemska M., *Rodzina a osobowość*, Wiedza powszechna, Warszawa 1975.

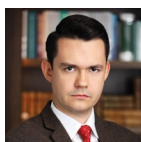
Biogramy




Dr hab. Michał Michalski

 <https://orcid.org/0000-0002-9854-0069>

(ur. 1975) – kulturoznawca, etyk gospodarczy, badacz współzależności między kulturą, rodziną i gospodarką. Profesor nadzwyczajny w Instytucie Kulturoznawstwa Wydziału Antropologii i Kulturoznawstwa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Prezes Fundacji Instytut Wiedzy o Rodzinie i Społeczeństwie, ekspert Polskiego Forum Rodziców, członek Rady Rodziny przy Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej. W 2014 roku opublikował monografię habilitacyjną pt. Znaczenie rodziny dla międzypokoleniowej transmisji kultury gospodarczej (Wyd. Naukowe UAM, Poznań 2014). Autor ponad pięćdziesięciu publikacji (w języku polskim i angielskim) z zakresu współzależności między rodziną, kulturą, i rozwojem społeczno-gospodarczym. Członek i skarbnik Polskiego Stowarzyszenia Etyki Biznesu EBEN Polska, członek Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego oraz European Network for Research on Supplementary Pensions.




Dr Filip Furman

 <https://orcid.org/0000-0003-0785-7341>

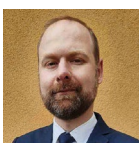
Socjolog, doktor nauk o zdrowiu, absolwent Uniwersytetu Warszawskiego oraz pekińskiego Beijing Language and Culture University. Rozprawę doktorską obronił z wyróżnieniem w Narodowym Instytucie Zdrowia Publicznego – Państwowym Zakładzie Higieny. Doświadczenie zdobywał w Ministerstwie Zdrowia i w organizacjach pozarządowych zajmujących się szeroko pojętym obszarem zdrowia – zarówno od strony naukowej, jak i systemowej. Zawodowo zajmuje się bioetyką, socjologią zdrowia i zdrowiem publicznym. Dyrektor Centrum Nauk Społecznych i Bioetyki w Instytucie na rzecz Kultury Prawnej Ordo Iuris.




Dr Krzysztof Szwarc

 <https://orcid.org/0000-0002-2502-1401>

Doktor nauk ekonomicznych, pracuje w Katedrze Pracy i Polityki Społecznej Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu. W kręgu jego zainteresowań naukowych są przede wszystkim demografia (szczególnie płodność) oraz jakość życia dzieci. Jest członkiem Rady Rodziny przy Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej oraz Rady Rodziny przy Wielkopolskim Urzędzie Wojewódzkim.




Dr Maciej Łobza

 <https://orcid.org/0000-0001-6909-8673>

Absolwent Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu (studia doktoranckie – ekonomia, studia magisterskie – stosunki międzynarodowe) oraz Politechniki Poznańskiej (studia inżynierskie – automatyka i zarządzanie). Do obszaru jego zainteresowań naukowych należą finanse międzynarodowe oraz ekonomia międzynarodowa. Jest autorem pracy doktorskiej nt. inwestowania odpowiedzialnego społecznie, która została wyróżniona przez Giełdę Papierów Wartościowych w Warszawie.



Gabriela Szewczuk

 <https://orcid.org/0000-0002-9900-8349>

Studentka Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie oraz absolwentka programu International Baccalaureate z dyplomem dwujęzycznym. Pracuje na stanowisku analityka Centrum Nauk Społecznych i Bioetyki Instytutu na rzecz Kultury Prawnej Ordo Iuris.

Nasze wybrane publikacje

Opieka nad dziećmi do 3. roku życia w Polsce i na świecie.

Aspekty prawne, ekonomiczne i społeczne



Pobierz raport na stronie: opiekanaddziecmi.ordoiuris.pl/

Jak systemowo wspierać osoby z niepełnosprawnościami?

Propozycje i kierunki zmian



Równouprawnienie czy uniformizacja?

Polityka na rzecz równości kobiet i mężczyzn Unii Europejskiej



Zostań mecenasem nauki!

Fundusz stypendialny Collegium Intermarium to okazja dla naszych darczyńców do realizacji ich własnych celów filantropijnych. Ogłaszamy wielki powrót mecenatu nauki i z radością zapraszamy Państwa do udziału w nim!

Dzięki Państwa darowiźnie wybierzemy najlepszych studentów, którzy odbędą studia nieodpłatnie. Nasza kadra z największą pieczołowitością wyselekcjonuje ich na podstawie wyników w postępowaniu rekrutacyjnym i ich zaangażowania w działalność społeczną. Z przekazanych przez Państwa środków pokryjemy koszt rocznego czesnego, które wynosi 8 tys. złotych.

Proponujemy różne możliwości wspierania. Darczyńcom, którzy samodzielnie sfinansują stypendium dla jednego słuchacza, gwarantujemy możliwość spotkania z obdarowanym studentem oraz – wzorem wielu renomowanych światowych uczelni – prawo nadania stypendium imienia fundatora, bliskiej mu osoby lub innej wskazanej przez niego postaci.

Mamy jednocześnie świadomość, że pokrycie całkowitego, rocznego kosztu studiów utalentowanego, młodego człowieka może być wspólnym dziełem wielu darczyńców. Dlatego zapraszamy do wsparcia funduszu stypendialnego kwotą 100, 150, 300, a nawet 500 zł lub dowolną inną kwotą. Wszystkich darczyńców uhonorujemy wzmianką podczas corocznej gali rozdania dyplomów, jak również członkostwem w **Klub Mecenatów Nauki Collegium Intermarium** i wiążącymi się z tym korzyściami, w tym bieżącą informacją o wszelkich wydarzeniach związanych z Uczelnią, jej materiałami promocyjnymi czy spotkaniami z naszą kadrami akademicką.

Wystarczy dokonać przelewu na konto Collegium Intermarium

Zł IBAN: **PL83 1020 4900 0000 8002 3351 4729**

USD IBAN: **PL71 1020 4900 0000 8102 3351 5963**

Kod BIC (SWIFT): **BPKOPLPW**

EUR IBAN: **PL77 1020 4900 0000 8102 3351 5952**

Kod BIC (SWIFT): **BPKOPLPW**

Bank PKO BP

Tytuł przelewu: „Darowizna na Fundusz Stypendialny – adres e-mail”



Autorzy podjęli temat rodziny i jej rozpadu. Funkcjonowanie rodziny ma kluczowe znaczenie dla człowieka i społeczeństwa z wielu względów. Autorzy podkreślają znaczenie jej trwałości dla członków rodziny, a zwłaszcza dla dzieci, głównie w kontekście stanu zdrowia, wyników w nauce, perspektyw pracy zawodowej, wydajności pracy. Podzielałam pogląd Autorów, że trwałość małżeństwa i rodziny jest najważniejszym problemem współczesnego społeczeństwa. Również w Polsce. To, jak sądzę, skłoniło Autorów do próby sumowania różnorodnych kosztów budżetowych będących bezpośrednio albo pośrednio skutkiem rozpadu rodzin. Rozpatrywane są: koszty wymiaru sprawiedliwości, koszty świadczeń społecznych i opieki społecznej (w tym funduszu alimentacyjnego, łącznie ponad 5,5 mld zł), zwiększonych wydatków na opiekę zdrowotną (ponad 200 mln zł). Koresponduje to z przekonaniem, że problem rozpadu rodzin ma wiele wymiarów: socjologiczny, demograficzny ekonomiczny, psychologiczny i prawny. Autorzy reprezentują niemal te wszystkie dziedziny, co dało pozytywny efekt i sprzyja decyzji o kontynuacji badań.

Fragment recenzji prof. Jana Jacka Sztudyngera



ORDO IURIS
Fundacja Instytut
na rzecz Kultury Prawnej



COLLEGIUM INTERMARIUM

collegiumintermarium.org